

Protokół nr XXXVII/09
Sesji Rady Miejskiej Wrocławia
z dnia 9 lipca 2009 r.

Sesja trwała od 12.00 do 15:00.

Na ogólna liczbę 37 radnych 4 radnych było nieobecnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski - otwieram obrady XXXVII sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

I. INFORMACJE I KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY I PREZYDENTA MIASTA.

Przewodniczący Jacek Ossowski - Chciałbym podziękować radnym, którzy wzięli udział w „Drzwiach otwartych wrocławskiego samorządu”. Sądzę, że impreza, która odbyła się 20 czerwca, zakończyła się sukcesem, odwiedziło nas około 1300 osób. Sprawozdanie i fotorelacja z tych zdarzeń znajduje się na stronie internetowej Rady Miejskiej Wrocławia. Kontynuując te działania od września rozpoczynamy kolejne spotkania z młodzieżą wrocławskich liceów pod nazwą: „Rada Miejska zaprasza”. Program testowy zaczął się w pierwszej połowie tego roku, będziemy kontynuowali go przez cały następny rok szkolny od połowy września. Wszystkich tych Państwa, którzy współdziałali w tym programie bardzo proszę o kontynuację współpracy, tych Państwa, którzy uznają, że znajdą chwilę czasu na realizację tego programu, będę bardzo wdzięczny jeśli zechcą się przyłączyć.

Informuję, że otrzymali Państwo harmonogram dyżurów radnych oraz harmonogram sesji Rady Miejskiej od września do grudnia br. Otrzymaliście Państwo także w ramach swojej poczty mailowej propozycje dotyczące statutu, dotyczące struktury osiedli lub dzielnic Wrocławia i związanych z tym propozycji. To jest taki prezent na wakacje, liczę, że Państwo w okresie wakacyjnym zechcecie chwilę czasu tym tematami poświęcić. Zapoznacie się z tym, abyśmy mogli intensywnie powrócić do tych spraw po wakacjach.

Wojciech Adamski Wiceprezydent Wrocławia - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni. Jako Wiceprezydent odpowiedzialny za komunikację w Mieście, chciałem Państwa poinformować, że w związku z tym, iż Wojewoda jednak podjął decyzję o zaskarżeniu pewnych fragmentów uchwały o ulgach dla studentów i o dość sprzecznych komunikatach, jeśli chodzi o zakres tego zaskarżenia, chciałem Państwa poinformować, że w okresie wakacyjnym przygotujemy sprawę tak, żebyśmy mogli na pierwszej sesji we wrześniu ponownie się tą sprawą zająć. Bez względu na to, czy do tego czasu zapadnie rozstrzygnięcie, czy nie, żeby sprawa była wyjaśniona w październiku, czyli w miesiącu, gdy studenci mogliby korzystać z tego biletu.

II. ROZPATRZENIE WNIOSKÓW W SPRAWIE ZMIANY PORZĄDKU OBRAD.

Przewodniczący Jacek Ossowski - Przedstawiam następujące wnioski dotyczące zmian w porządku obrad: na wniosek Prezydenta Wrocławia wycofuję z porządku obrad pkt 13 projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłaty za pobyt dziecka w żłobku – druk nr 1211a/09.

Głosowanie:

Za głosowało jednomyślnie 21 radnych.

Przewodniczący Jacek Ossowski - w związku z problemami technicznymi dokonamy reasumpcji głosowania, proszę zwracać uwagę na to czy Państwa portale działają.

Głosowanie:

Za głosowało jednomyślnie 27 radnych.

Projekt uchwały został wycofany

Przewodniczący Jacek Ossowski - na wniosek Prezydenta Wrocławia wprowadzam do porządku obrad projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomościach gruntowych w związku z realizacją przez Wrocławski Klub Sportowy „Śląsk Wrocław” SA. przedsięwzięcia pn.: „Centrum handlowo-biurowe na Maślicach” – druk nr 1232a/09. Proponuję, aby był to punkt 3A.

Głosowanie:

Za głosowało jednomyślnie 26 radnych.

Projekt uchwały został wprowadzony

Przewodniczący Jacek Ossowski - wprowadzam do porządku obrad projekt uchwały w sprawie zmian w składach osobowych komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia w związku z tym, że będziemy mieli dzisiaj nową radną, która zgłosiła akces do trzech komisji – druk nr 1233/09, proponuję aby był to pkt 25.

Głosowanie:

Za głosowało jednomyślnie 28 radnych.

Projekt uchwały został wprowadzony

Prowadzący zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia porządku obrad ze zmianami.

Głosowanie:

Za głosowało jednomyślnie 27 radnych.

W wyniku głosowania porządek został przyjęty i stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

III. INTERPELACJE I ZAPYTANIA.

Zgodnie z informacją otrzymaną od Prezydenta Wrocławia udzielono odpowiedzi na wniesione interpelacje i zapytania następujących radnych:

Jerzego Skoczylasa w sprawach:

- terminu zakończenia prac związanych z budową kanalizacji i remontem ul. Strachocińskiej,
- zakupu abonamentu parkingowego w kasie ZDiUM przy ul. Długiej;

Jerzego Dula w sprawie:

- remontu ulicy Dróżniczej we Wrocławiu;

Witolda Kuźnika w sprawach:

- planów władz miasta w stosunku do budynków położonych przy pl. Nowy Targ 15-21 oraz budowy parkingu,
- nagród rocznych przyznawanych Prezesom oraz członkom Zarządów jednoosobowych spółek prawa handlowego Miasta Wrocław,

Witolda Kuźnika i Tomasza Czajkowskiego w sprawie:

- wystąpienia pokontrolnego Najwyższej Izby Kontroli z dnia 7 listopada 2008 roku.

Do Biura Rady Miejskiej wpłynęły interpelacje i zapytania następujących radnych:

Tomasza Stanko w sprawach:

- sytuacji pracowników spółki Wrocławskie Mieszkania, którzy informują o zachowaniach noszących znamiona mobbingu ze strony Pani Prezes,
- planów Miasta odnośnie remontu i modernizacji basenu na osiedlu Brochów,
- udzielenia informacji na temat stopnia zaawansowania remontu i modernizacji Muzeum Architektury we Wrocławiu,
- podjęcia pilnej interwencji odnośnie zapadniętych studzienek na ulicy Skrajnej, Jeździeckiej i Ślężnej,
- usunięcia barakowozu budowlanego porzuconego przy ul. Gen. Maczka,
- remontu i zabezpieczenia środków finansowych na odnowienie fasady budynku Szkoły Podstawowej nr 64 przy ul. Wojszyckiej;

Jerzego Dula w sprawie:

- zanieczyszczenia i skażenia strumienia Grabiszynka;

Jerzego Skoczylasa w sprawie:

- zagrodzenia części parkingu przy ul. Ks. Wincentego Kraińskiego.

Czy mają państwo uwagi do udzielonych odpowiedzi?

Radny Łukasz Wyszkowski - chciałem złożyć dwa zapytania w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej. Pierwszy dotyczy podania składu rad nadzorczych spółek, których udziałowcem jest Miasto Wrocław wraz ze wskazaniem wysokości wynagrodzenia poszczególnych członków rad nadzorczych, składów zarządów oraz ich wynagrodzeń oraz siatki płac w spółkach. Drugie zapytanie dotyczy przedstawienia informacji na temat działalności Wrocławskiego Centrum Akademickiego ze szczególnym uwzględnieniem struktury organizacyjnej, stanu zatrudnienia, zarobków oraz liczby przedsięwzięć podjętych przez tę instytucję. Zaraz przedstawię Panu Przewodniczącemu na piśmie oba zapytania. Oba są związane z podjęciem przez Miasto wysiłku w celu obniżenia kosztów działalności.

Radny Jerzy Skoczylas - dotychczas kupowało się abonament parkingowy w ten sposób, że się szło do ZDiUM-u, w okienku płaciło się i dostawało abonament. W tej chwili ta czynność została rozdzielona: najpierw stoi się w kolejce do kasy, płaci się, a następnie idzie się do pokoju 301, stoi się w drugiej kolejce i tam odbiera się abonament. Czy jest coś prostszego jak sprzedaż abonamentu? To jest taka sytuacja jakbyśmy poszli np. na dworzec kolejowy, w jednej kasie płacilibyśmy za bilet, dostawalibyśmy kwitek i stalibyśmy w drugiej kolejce po odbiór biletu. Dostałem wyjaśnienie, że jest to konsekwencją uprzednio przeprowadzonej kontroli wewnętrznej i teraz klient musi poświęcić więcej czasu na załatwienie sprawy, gdyż czynność wpłaty za abonament oraz odebranie abonamentu dokonywana jest odrębnie. Nikt mnie do tego nie przekona, że tak prostą czynność jak sprzedaż abonamentu trzeba robić w dwóch okienkach, w dwóch kolejkach i dwa razy dłużej. Absolutnie mnie to nie przekonało.

Radny Jan Chmielewski - pomiędzy sesjami otrzymałem odpowiedź na dwie interpelacje. Jedna dotyczy remontu zaplecza sali gimnastycznej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 10. Ja rozumiem, że są trudności, ale jest przyrzeczenie, że ten węzeł sportowy, który miał być remontowany, a jest tak istotny dla dzieci z tej szkoły, dlatego że są to dzieci uczące się w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym i szczególnie zajęcia sportowe są dla nich najważniejszą formą rehabilitacji społecznej i tym, co one akceptują. Nie powinny za długo czekać, bo to się odbije na procesie wychowawczym w sposób szczególny. Druga sprawa związana jest zakończeniem budowy mostu Szczytnickiego. Ogrodzenie znajdujące się przy tamtejszej szkole nie koresponduje z nową wizją tego zaplecza i warto by się temu przyjrzeć. Poza tym chcę powiedzieć, że szkoła swoimi siłami robi bardzo wiele, ale korytarze pomalować w sposób elegancki, nie może i też czeka. Dlatego chciałbym, żeby po odroczeniu w tym roku, coś się mogło dziać w przyszłym roku, zwłaszcza, że szkoła ma swoje 50-lecie. Kolejna sprawa poruszana była na dyżurze przez mieszkańców ul. Lubińskiej, Głogowskiej i Zielonogórskiej. Jest to szerszy problem, raczej problem edukacji. Są tam wspólnoty mieszkaniowe, ale mieszkańcy nie mają świadomości i ciągle zwracają się, że to Miasto powinno zrobić, a mieszkania są sprzedane i w pewnym sensie nie akceptują wspólnot, w których są. Ciągłe trzeba tę edukację podnosić, że jeżeli są wykupione mieszkania, to Miasto partycypuje w takim zakresie, w jakim zarządza i muszą się wszyscy na to złożyć. Wydaje mi się, że nie jest to problem tylko tego miejsca, ale wielu miejsc we Wrocławiu.

IV. DYSKUSJA I GŁOSOWANIE NAD PROJEKTAMI UCHWAŁ W SPRAWACH:

1. WSTĄPIENIA KANDYDATA Z TEJ SAMEJ LISTY WANDY WIESŁAWY ZIEMBICKIEJ–HAS NA MIEJSCE RADNEGO ROBERTA PIETRYSZYNA – DRUK NR 1227/09.

Przewodniczący Jacek Ossowski - w związku z wygaśnięciem mandatu radnego Roberta Pietryszyna wybranego z listy wyborczej nr 17 Komitetu Wyborczego Wyborców Rafała Dutkiewicza w okręgu wyborczym nr 5 we Wrocławiu, stwierdza się o wstąpieniu na jego miejsce Wandy Wiesławy Ziembickiej-Has, kandydatki z tej samej listy, która w wyborach otrzymała kolejno największą liczbę głosów i nie

utraciła prawa wybieralności. W związku z tym zwracam się do Państwa o przyjęcie uchwały w tej sprawie.

Opinie Klubów:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – opinia pozytywna
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa –bez uwag

Prowadzący obrady zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1227A/09.

Za głosowało jednomyślnie 32 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1180/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie wstąpienia kandydata z tej samej listy Wandy Ziembickiej-Has na miejsce radnego Roberta Pietryszyna została przyjęta.
- stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Jacek Ossowski - w związku z tym możemy przystąpić do ślubowania, bardzo proszę Panią Radną na środek. Odczytam już tradycyjnie rotę ślubowania i poproszę po zakończeniu o wypowiedzenie słowa „ślubuję”, ślubowanie może być złożone z dodaniem zdania: „Tak mi dopomóż Bóg”.

„WIERNY KONSTYTUCJI I PRAWU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ŚLUBUJĘ UROCZYŚCIE OBOWIĄZKI RADNEGO SPRAWOWAĆ GODNIE, RZETELNIE I UCZCIWIE MAJĄC NA WZGLĘDZIE DOBRO MOJEJ GMINY I JEJ MIESZKANCÓW”.

„ŚWIADOMY TRADYCJI WROCŁAWIA, ZASZCZYCONY WYBOREM WSPÓLMIESZKANCÓW, ŚLUBUJĘ RÓWNIEŻ DOBRO I SŁAWĘ WROCŁAWIA NAD WŁASNĄ KORZYŚĆ PRZEDKŁADAĆ, BOGACTWO MOJEGO MIASTA POMNAŻAĆ I UCZYNIĆ WSZYSTKO, ABY KAŻDY MIESZKANIEC Z DUMĄ IMIĘ JEGO NOSIŁ”.

Wanda Ziembicka-Has:

Ślubuję, tak mi dopomóż Bóg.

Przewodniczący Jacek Ossowski - pani Radna prosiła o możliwość zabrania głosu.

Radna Wanda Ziembicka-Has - szanowny Panie Prezydencie, Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowna Rado. Trochę jestem wzruszona, przepraszam. Przede wszystkim czuję się bardzo zaszczycona, że w gronie Państwa, którzy decydują o losach tego miasta, w którym się urodziłam, wykształciłam, w którym mieszkam, a mogłam mieszkać naprawdę poza terytorium naszego kraju, mogłam mieszkać w Krakowie, w Łodzi, jednak to miasto jest dla mnie najważniejsze. Mam nadzieję, że przez ten rok i pięć miesięcy uda mi się stworzyć to, co sobie zamyśliłam, jak podjęłam decyzję, kiedy otrzymałam propozycję od Prezydenta Wrocławia, doktora Rafała Dutkiewicza, żeby kandydować z jego bezpartyjnego komitetu, podkreślam to, ponieważ nigdy nie byłam członkiem partii, chociaż dużo nie brakowało, żebym nim została, kiedy przyjąłem tę propozycję, wierząc bardzo jak powiedział Francis

Mauriac: *miłość celu społecznego jest czynnikiem organizującym dane społeczeństwo*. Zrozumiałam tę ideę, dlatego wzięłam udział w tych wyborach. Naprawdę mam nadzieję, że razem z Państwem, ze wszystkimi klubami, obojętnie z jakiej partii, będziemy dla tego miasta, o którym tak głośno jest w świecie, bo jestem korespondentem radia amerykańskiego dla Polonii w Nowym Jorku i Chicago. Tam wszyscy wiedzą gdzie jest Wrocław i co w tym Wrocławiu się dzieje, co tu nowego powstaje i jakie ono jest europejskie i otwarte, więc tym bardziej liczę na to, że będzie nam się wszystkim bardzo mile pracowało. Chciałam podziękować przede wszystkim Panu Prezydentowi za to zaufanie, kiedy dwa i pół roku temu zadzwonił do mnie i to była chyba jedyna poważna propozycja jaką dostałam w życiu od kogoś przez telefon, że proszę przyjść na rozmowy, więc chciałam podziękować za to zaufanie i mam nadzieję, że ja tego zaufania wszystkich Państwa 36 radnych nie zawiodę. Ucząc się kiedyś łaciny w technikum księgarskim, które skończyłam w centrum Wrocławia, w dawnym PDT, zapamiętałam taką maksymę, którą dzisiaj przytoczę: *Fructus honus oneris, fructus honoris onus - Owocem ciężaru jest zaszczyt, owocem zaszczytu jest ciężar* i ja mam nadzieję go udźwignąć.

2. ZACIĄNIĘCIA KREDYTU W EUROPEJSKIM BANKU INWESTYCYJNYM – DRUK NR 1231/09

Marcin Urban Skarbnik Wrocławia - panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado. Ta uchwała to tak naprawdę wyrażenie zgody na zamianę kredytu, który planowaliśmy zaciągnąć w tym roku na pokrycie deficytu w walucie polskiej kredytem z Europejskiego Banku Inwestycyjnego w kwocie 20 mln zł. To bardzo dobra informacja dla Miasta, ponieważ warunki, jakie oferuje Europejski Bank Inwestycyjny są daleko nierynkowe, one są preferencyjne po to, żeby wspierać samorządy, marża tego kredytu to 0,13%. Dla porównania kredyty jakie uzyskują w tej chwili samorządy w Polsce, ta marża wynosi powyżej 3,5%. To oznacza, że na obsługę zadłużenia wydamy znacznie mniej niż pierwotnie planowaliśmy. Proszę o przyjęcie przedmiotowej uchwały.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – opinia pozytywna
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – Przewodnicząca Klubu Barbara Zdrojewska - Platforma Obywatelska wstrzyma się od głosu tak jak przy innych tego typu uchwałach dotyczących zwiększania deficytu Miasta i zaciągania kolejnych zobowiązań na następne lata.
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – Przewodniczący Czesław Palczak - Komisja Statutowa ma jedną propozycję, aby w §1 ust. 1 skrót „Pzp” zamienić na „prawo zamówień publicznych”.
- Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna
- Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – Przewodniczący Jan Chmielewski: rozmawialiśmy z Panem Skarbnikiem na ten temat, opinia jest pozytywna, ponieważ jest to korzystniejsze rozwiązanie.

Prowadzący obrady zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1231/09

Za głosowało 23 radnych, głosów przeciw nie było, wstrzymało się 7 radnych.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1181/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie zaciągnięcia kredytu w Europejskim Banku Inwestycyjnym została przyjęta.

- stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Barbara Zdrojewska Przewodnicząca Klubu Platformy Obywatelskiej - chciałabym w imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej poprosić o przerwę, spotkanie w przerwie z panem Skarbnikiem ze względu na to, że otrzymaliśmy dzisiaj bardzo obszerną autopoprawkę dotyczącą zmian do budżetu. Jak mówi pan Skarbnik, przedstawiał to na Komisji Budżetu, ale mam informacje, że radni widzą pierwszy raz na oczy dzisiaj tę dużą autopoprawkę. Nie wiem czy inne kluby się zapoznały z tą autopoprawką, zastaliśmy ją dzisiaj wszyscy tutaj na pulpitych. Nasz klub prosi o pół godziny przerwy i spotkanie z Panem Skarbnikiem, żebyśmy mogli się z tą autopoprawką zapoznać.

Prowadzący zarządził pół godziny przerwy na prośbę Klubu Platformy Obywatelskiej.

Po przerwie

3. ZMIANY UCHWAŁY NR XXIX/997/08 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA W SPRAWIE BUDŻETU MIASTA NA 2009 ROK – DRUK NR 1210/09

Skarbnik Marcin Urban - Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado. Poprzednia uchwała o zaciągnięciu kredytu w EBI jest również związana z uchwałą budżetową, to jest również jedna z tych autopoprawek, o których klub Platformy Obywatelskiej nie wiedział. Przy tamtej uchwale powiedziałem, że zastępujemy kredyt krajowy kredytem EBI, więc nie zwiększamy deficytu i nie wzrasta zadłużenie. Jeśli chodzi o zmiany, nad którymi pracowaliśmy przez okres dwóch tygodni, a wstępem do tych zmian była sesja nadzwyczajna, na której dokładnie i szczegółowo razem z Panem Prezydentem omówiliśmy sytuację finansową Miasta, a potem na wszystkich klubach i na wszystkich komisjach wielokrotnie pytaliście Państwo, rozmawialiśmy i wyjaśnialiśmy wszystkie Państwa wątpliwości, które są związane z tymi zmianami. Bardzo bym prosił, żeby na dzisiejszej sesji podjąć decyzję o zmniejszeniach o 170 mln zł. Jak Państwo wiecie, nie tylko Wrocław, ale też wszystkie miasta planują zmniejszenie wydatków, zarówno po stronie wydatków bieżących jak i po stronie wydatków inwestycyjnych. Jest to związane z sytuacją w budżecie państwa, nie mamy jeszcze oficjalnych danych jakie będą ostateczne kwoty związane ze zmniejszeniami w podatkach, w prasie pojawia się kwota 46 mld zł. Pamiętajmy, że w tym zbiorze dochodów skarbu państwa są również takie podatki jak podatek dochodowy od osób fizycznych i prawnych, w których miasta i gminy mają swój udział. W związku z tym musimy również zakładać, że te dochody nie wpłyną do naszego budżetu. Po stronie dochodów proponujemy zmniejszyć plan o 84 641 000 zł, wydatki ponad 170 500 000 zł. Deficyt w związku z tym ulega zmniejszeniu o 85 900 000 zł, tak więc aktualny poziom deficytu 818 mln zł. Jeżeli chodzi o plan dochodów, proponujemy zmniejszenie w podatku od osób fizycznych o 50 mln i w pozycji „Środki na zadania realizowane na podstawie porozumień”,

w związku z monitoringiem inwestycji i przesunięciami, zmniejszenie o prawie 38 mln zł. Jest spora ilość zmian, więc zestawiałem je dla Państwa według kategorii. Mówiliśmy o tym, że jest pewna grupa inwestycji i zmniejszeń wydatków, które są związane z wynikami uzyskanymi po przetargach. Tu, jeśli chodzi o inwestycje, mamy kwotę 15 370 000 zł. Podam kilka zadań dla przykładu: w ramach budowy i kompleksowej przebudowy budynków przedszkoli zmniejszamy kwotę o 5 777 000 zł. Jeśli chodzi o zadanie „Budowa połączenia Obwodnicy Śródmiejskiej z Portem Lotniczym” - tu zmniejszenie w 2009 roku ponad 3 700 000, w całym tym zadaniu ponad 15 mln zł. Program wspierania budownictwa społecznego - 1 160 000 zł, to są drogi, które wybudujemy taniej na osiedlu Brochów, m. in. ul. Wilanowska. Przenosimy kwotę 98 695 000 na kolejne okresy, ponieważ nie tylko na 2010, ale też odpowiednio te przesunięcia będą miały miejsce też w kolejnych latach. Największą pozycję w tej grupie stanowi stadion 60 mln zł, jest to zmiana porządkująca. Przy projekcie budżetu na rok 2009, zaplanowaliśmy kwotę odpowiednią, wtedy oczywiście nie wiedzieliśmy, że to postępowanie przetargowe na wybór przesunie się o 2 miesiące. W tej chwili, mając podpisaną umowę z Mostostalem i harmonogram płatności, ta zmiana tak naprawdę jest dopasowaniem do harmonogramu płatności, a więc wykonawstwo, harmonogram rzeczowy pozostaje bez zmian. Mamy zadania kolejne: budowa bazy lokalowej i techniczno-obslugowej dla Policji, to jest zadanie realizowane w trybie porozumienia z Policją, jeżeli Policja nie wykazuje gotowości skorzystania z tych środków, Miasto nie będzie w tej chwili tych pieniędzy blokować, to zadanie jest cały czas aktualne, czekamy na realizację, ponieważ za tę inwestycję odpowiada oczywiście Policja. Budowa powiązań miejskiego układu drogowego z węzłami AOW, chodzi o Łącznik Żmigrodzki między dwiema obwodnicami, zostawiamy środki na projektowanie, przesuujemy pieniądze na wykonawstwo na rok 2012. Jest to jedna z tych pozycji, gdzie rzeczywiście z bólem, ale musimy ten plan nieco zmniejszyć, przesunąć tę inwestycję. Mamy zapewnienie naszych służb technicznych, że od strony komunikacyjnej nic strasznego się nie stanie. Oczywiście to poszerzenie będzie, ale zostanie zrealizowane nieco później. Podobna sytuacja w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, tutaj również czekamy na gotowość ze strony straży. Mamy też przyspieszenia realizacji, ponieważ jak na każdej sesji przy zmianach, są zmiany *in minus*, ale też zmiany *in plus*. Przy inwestycji przebudowa odcinków ul. Strońskiej i Piławskiej zwiększamy środki o 3 208 000 zł, przyspieszamy, ponieważ ta inwestycja przebiega szybciej niż planowaliśmy, dodajemy środki. Przebudowa ul. Lotniczej w ciągu drogi krajowej nr 94, tu potrzebnych jest 2 100 000 zł również w związku z przyspieszeniem i wybudowaniem obejścia drogi pomocniczej, która pozwoli szybciej zrealizować ten drugi etap inwestycji. Podobnie przebudowa ul. Lipskiej i Ślazowej, tu z kolei zwiększamy budżet o 1 mln zł. Pozostałe zmiany na kwotę 15 mln zł. Rzeczywiście zmniejszenia mamy na ul. Stawowej, która pierwotnie była w programie przebudowy dróg, wyłączyliśmy to zadanie jak Państwo pamiętacie w związku z szansą na uzyskanie środków na tzw. schetynówkę. Nie otrzymaliśmy tych środków, w związku z tym to zadanie z powrotem przesuujemy i kiedy będą środki wtedy będziemy je realizować. Zmniejszamy środki dla WTWK Partynice o 1 800 000, przy ul. Brucknera kompleks edukacyjny 1,5 mln zł, póki co rezygnujemy z budowy parkingu przy tej szkole. Program budowy terenów pod mieszkalnictwo, wiemy jaka jest sytuacja na rynku deweloperów, konsekwentnie w budżecie chcielibyśmy w związku z tym odpowiednio zmniejszyć środki w naszym planie. Dwa zadania na których dodajemy środki: 5 800 000 w roku 2009 dla Teatru Muzycznego CAPITOL i adaptacja budynku przy ul. Na Grobli z przeznaczeniem na działalność Instytutu im. Jerzego

Grotowskiego kwota 1 670 000 zł. Ostatnia grupa, która pojawia się zarówno po stronie wydatków, jak i po stronie inwestycji, przenosimy po przeglądzie zadań remontowych, uznaliśmy, że część tych zadań remontowych należy włączyć do programów inwestycyjnych, jest to zupełna formalność, nie będziemy szczegółowo omawiać tej grupy. Zmniejszenia po stronie wydatków bieżących, zmniejszenia na remontach, kwota łącznie ponad 7,5 mln zł. Oszczędności z tytułu rozstrzygnięć po przetargach, tu mamy przykładowe inwestycje: Szkoła Podstawowa nr 18, Przedszkole nr 88, Gimnazjum nr 5, łącznie na wszystkich zadaniach te oszczędności wynoszą blisko 4 mln zł. Pozostałe zmniejszenia wydatków na zadaniach remontowych 3 656 000, przypomnę, że w tym jest m. in. dokończenie wnętrza na Nowym Targu, tego na razie nie zrobimy, jest tam też program kolejnych klimatyzacji w pomieszczeniach urzędu i jednostek. Z tego też rezygnujemy, chcieliśmy też wyremontować salę konferencyjną na Nowym Targu, na razie tych wydatków nie poniesiemy, czekamy na to aż będziemy mieli środki. Kolejne oszczędności na wydatkach bieżących kwota 46 600 000, konserwacje i eksploatacje zasobu komunalnego, tu proponujemy zmniejszenie o 12 370 000, na obsłudze zadłużenia w związku z niższą stopą bazową WIBOR, możemy zmniejszyć plan obsługi zadłużenia o prawie 8,5 mln zł. Oszczędzamy również na administracji, na wynagrodzeniach kwota około 5,5 mln, łącznie tych wszystkich oszczędności związanych z wyjazdami, szkoleniami, konserwacją urządzeń, zakupem sprzętu informatycznego, to jest łącznie kwota 6 763 000 zł. Na promocję Miasta chcielibyśmy przeznaczyć mniej o 1 850 000, na utrzymanie i konserwację zieleni miejskiej o 1 117 000 zł. Również po stronie inwestycyjnej pojawia się przeniesienie remontów na inwestycje. Ostatnia pozycja to wydatki majątkowe. Zmniejszamy dofinansowanie spółek miejskich o 17 mln zł. Jeśli chodzi o autopoprawkę, tam zasadniczo są dwa duże zadania: o pierwszym mówiliśmy i na komisjach i dzisiaj na sesji, ponieważ rzecz dotyczy zamiany kredytu krajowego na kredyt EBI. Druga autopoprawka związana jest z pożyczką dla MPWiK. Szczęśliwie Europejski Bank Inwestycyjny chce inwestować i chce pomóc Miastu w realizacji szerokiego programu na 520 mln zł kolejnych inwestycji związanych z infrastrukturą sieciową we Wrocławiu. Oczywiście podobnie jak Miasto dostaniemy bardzo dobre warunki, zupełnie inne niż te w bankach polskich. Warunkiem jest to, że spółka musi uporządkować i spłacić końcówkę kredytu, który zaciągnęła w Europejskim Banku Odbudowy i Rozwoju po to, aby ten kolejny bank mógł zabezpieczyć się podobnie jak poprzednio Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju. Ta operacja jest związana z tym, że mimo tego, że spółka jest w bardzo dobrej sytuacji finansowej, zysk ponad 14 mln zł w poprzednim roku, ale spółka w tej chwili bardzo intensywnie inwestuje i najwyczejniej utrzymuje taką płynność, aby mogła realizować swoje zobowiązania bieżące. Nadarzyła się okazja, żeby spłacić kredyt i wziąć zupełnie nowy na bardzo dobrych warunkach. Spółka poprosiła Miasto o chwilową pożyczkę w kwocie 30 mln zł. Ta pożyczka do nas wróci w październiku, także nic tu się strasznego nie dzieje. Jeśli chodzi o pozostałe autopoprawki, ja o nich nie mówiłem na wszystkich klubach, na poszczególnych związanych z obszarem, o niektórych faktycznie nie mówiłem, ale to są formalne kwestie budżetowe związane np. z otrzymaniem dotacji lub zmniejszeniem dotacji ze strony jednego czy drugiego ministerstwa. Przy zmianach budżetowych nie poruszam tak drobnych spraw, są to drobne sprawy jak na budżet Miasta. Bardzo proszę o przyjęcie uchwały o zmianach.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - Przewodniczący Jarosław Krauze - Panowie Prezydenci, Panie Skarbniku, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Zmniejszenie wydatków to nigdy nie była i zapewne nigdy nie będzie decyzja łatwa, ale w obecnej sytuacji gospodarczej naszego kraju - konieczna. W tym czasie, tak jak Pan Skarbnik powiedział, wszystkie samorządy, jak również i Parlament, intensywnie pracują nad zmianami do budżetów. Niektóre myślą tylko o zmniejszeniu wydatków, a inne o znacznym powiększeniu deficytu. U nas wydaje się dość racjonalne, to co Pan Skarbnik przedstawiał na klubach, na Komisji Finansów, na poszczególnych komisjach. Proponowany przez Pana Prezydenta i przez Pana Skarbnika projekt zmian w budżecie jest jak na ten moment optymalny. Klub Rafała Dutkiewicza będzie głosował za przyjęciem proponowanych zmian łącznie z tymi autopoprawkami, które były omawiane szczegółowo na Komisji Budżetu. Mieliśmy możliwość również na klubach o to zapytać. Jednocześnie w imieniu Klubu chcę zapewnić, że zdajemy sobie sprawę, że ta zmiana może nie być ostatnią zmianą. Sytuacja jest na tyle dynamiczna w naszym kraju, że po tym jakie decyzje podejmie minister finansów i Parlament, mogą być konieczne następne zmiany, do czego jesteśmy przygotowani i zapewniamy, że jesteśmy gotowi, nawet jeżeli to będzie konieczne już pod koniec sierpnia przystąpić do pracy nad różnymi innymi rozwiązaniami, m. in. np. przy Wieloletnim Planie Inwestycyjnym.

- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – Przewodnicząca Barbara Zdrojewska - Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, szkoda, że nie ma dzisiaj z nami Pana Prezydenta Dutkiewicza, zawsze był na sesjach, zwłaszcza na tych częściach poświęconych budżetom, zwłaszcza na tak niezwykłej sesji Rady Miejskiej, bo nie przypominam sobie takiej w historii Rady Miejskiej, bo takiej nie było, być może w czasie powodzi tysiąclecia, żebyśmy nagle zmieniali budżet na tak wielką kwotę w środku roku. Bardzo szkoda, że nie ma Pana Prezydenta. Szybko odniosę się do tej autopoprawki i dlatego poprosiliśmy o tę przerwę ... Przepraszam, ja chciałabym mówić do radnych, do Pana Prezydenta, a nie do kamer ...

Przewodniczący Jacek Ossowski - proszę panów kamerzystów, aby stanęli troszkę z boku, ponieważ to utrudnia pracę pani radnej.

Przewodnicząca Barbara Zdrojewska - dziękuję bardzo i przepraszam telewizję, wiem, że mają pracę, ale nie ma zwyczaju w żadnych gremiach, że ktoś mówi do kamer, wołałabym mówić do ludzi. Wracając do tej autopoprawki, nie zapoznaliśmy się z tą autopoprawką nie tylko na naszym klubie, ale też nie była ona przedstawiona ... takim, jak przekazanie 30 mln, pożyczanie dla MPWiK. Zadawaliśmy różnego rodzaju pytania Panu Skarbnikowi: dlaczego to przedsiębiorstwo, które zawsze miało wpłynąć finansowo nigdy nie miało problemu z takimi rzeczami? i nie zwracało się tego typu pożyczek? I nagle musi zaciągnąć pożyczkę w środku roku? Mamy prawo do zadawania takich pytań - to po pierwsze, po drugie jest absolutnym kuriozum, jeżeli Skarbnik mówi, że on coś powiedział na paru komisjach. Przypominam, że Radni mają prawo do tego, nie tylko, żeby ktoś im o tym opowiedział, omówił, ale powinniśmy to dostać na piśmie, odpowiednio wcześniej. Żebyśmy mogli się z tym zapoznać, żebyśmy mogli zadać pytania, żebyśmy mogli to zaopiniować. Bo odpowiadamy nie tylko przed Panem Prezydentem, przed Radą, ale też przed ludźmi i ludzie o takie rzeczy pytają. Za chwileczkę parę osób z naszego Klubu odniesie też się do tej autopoprawki. Natomiast wydaje mi się, że tego typu może dla Pana Skarbnika, z punktu widzenia naszego wielkiego budżetu rzeczywiście np.

kwoty typu 150 tys. na festiwal orkiestry - to jest niewielka kwota. Natomiast w momencie kiedy robimy takie cięcia w budżecie, to one mają prawo wiedzieć - dlaczego akurat dajemy na ten festiwal orkiestr? Natomiast dokonujemy tak dużych cięć m.in. w budżecie na kulturę. Szanowni Państwo, teraz wracając już konkretnie do budżetu. Przypomnę, albo nie będę może przypominała jakoś szczegółowo naszej historii walki Platformy Obywatelskiej o lepszy budżet dla Wrocławia. Przypomnę tylko ostatnie propozycje z ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej, kiedy prosiliśmy o to, żebyśmy mogli wspólnie usiąść do stołu i zastanowić się, gdzie poszukać rzeczywiście koniecznych, niezbędnych dla naszego Miasta oszczędności. Czekaliśmy na propozycję, taka propozycja nie nadeszła. Pan Prezydent ustalił być może z innymi klubami, z tymi którym też są przedstawione autopoprawki wcześniej, bo nam nie! Być może z tymi klubami Pan Prezydent uzgodnił te wszystkie cięcia w budżecie, ale z nami nie! I my mamy do nich bardzo dużo zastrzeżeń. Jeszcze o czym chciałam przypomnieć, o czym mówiliśmy wielokrotnie. Zresztą z rozbrajającą szczerością Pan Skarbnik, wczoraj na Komisji Kultury też to przyznał, że bardzo trudno robi się poprawki w połowie roku. Natomiast jak myśmy wzywali do tego wiele miesięcy temu, to nie było żadnego odzewu. Myśleliśmy - ok, może nie ma odzewu, nie chcą na wezwanie opozycji przedstawiać tych poprawek. Ponieważ wszyscy wiemy, jaka jest sytuacja w kraju, więc gdzieś te poprawki przez ostatnie pół roku były przygotowywane. Okazało się, że (tak naprawdę i wiemy o tym) te poprawki były przygotowywane w dużym pośpiechu, w dużym chaosie i to nas niepokoi. I jeszcze raz przypominamy, że naszą obawę o stan finansów miasta jeżeli w ciągu dwóch tygodni, najpierw dowiadujemy się, że będziemy oszczędzali o 100 mln. Potem dowiadujemy się, że będziemy oszczędzali o 200 mln. I w końcu otrzymujemy poprawkę na kwotę 170 mln. Proszę Państwa, to nie jest tak w lewo, w prawo, to są pieniądze w odpowiednich działach budżetowych. Dowiedzieliśmy się też np. to już z informacji, które uzyskaliśmy na klubie, na komisjach, że zasada przy niektórych cięciach była taka, że po prostu poleciano równo. Każdy miał obciąć 5%. Przypominam, że zasada „że wszędzie tniemy po równo 5%” (np. tak było w wydatkach bieżących na kulturę), oznacza często niemądre decyzje i z takimi decyzjami będziemy się musieli borykać przez następne pół roku. Szanowni Państwo, jeszcze odnosząc się do tego budżetu i do argumentów przedstawionych przez Pana Skarbnika, cały czas słyszymy (też Pan Jarosław Krauze – Pan Przewodniczący Klubu Rafała Dutkiewicza na to się powoływał) ciągle podajemy te wskaźniki rządowe itd. Ja przypomnę Państwu tylko jedną rzecz, jeśli chodzi o wpływy, które związane są z kryzysem podatkowym i mniejszym wpływem, to spadek dochodu miasta szacujemy na 50 mln. To dlaczego nie robimy w tej chwili oszczędności na 50 mln, tylko robimy na 170? Czy spodziewamy się aż tak dużego kryzysu? Nie, nie spodziewamy się! po pierwsze, dlatego, że jest to zapisane w budżecie, że może będzie nawet lepiej. Dlatego, że te wpływy z podatków są lepsze, niż się spodziewaliśmy. Takie mamy informacje od Pana Skarbnika. A druga rzecz jest taka, że jeżeli mówimy o 50 mln spadku tych wpływów, to powinniśmy się zastanowić, jakie są źródła tak naprawdę tych zmian na 170 mln zł.? Naszym zdaniem (zdaniem Platformy Obywatelskiej) źródłem jest oczywiście kryzys m.in. skutkujący spadkiem dochodu ze sprzedaży mienia. Przypominam, mówiliśmy, że będzie natomiast miasto przez pół roku utrzymywało, że nie będzie takiego spadku. W tej chwili mówimy o deweloperach itd. Jakbyśmy przez pół roku udawali, że w ogóle tego nie widzimy i nie widzimy, jaka jest sytuacja na rynku. Także o 50% mamy spadek dochodów, tymczasem, wydatki inwestycyjne tniemy na 160 mln zł. Używam pojęcia „tniemy”, chociaż oczywiście nie zawsze są to cięcia. Czasami są to

przesunięcia, ale dobrze wiemy, że przesunięcia często okazują się tak naprawdę wyłączeniem czegoś z budżetu. Jeżeli mówimy o przesunięciu czegoś na 2012 rok, to w ogóle nie mówimy o naszej kadencji, tylko mówimy o tym, co będzie kiedyś tam. Przypomnę, że to są konkretne inwestycje, bardzo potrzebne wrocławianom: „Przesunięcie realizacji łącznika Żmigrodzkiego, przebudowy osi Powstańców Śląskich - od Swobodnej do Hallera”. „Opóźnienie w pracach w przygotowaniu łącznika Krzywoustego z Litewską”. Przesunięcie budowy Raławickiej, przesunięcie budowy pętli przy Widawskiej, przesunięcie rozbudowy układu drogowego przy Parafialnej i Pawiej. Przypominam, „Program stu kamienic”, tu mamy niewielkie przesunięcie, ale pamiętamy, że jeśli chodzi o wspianały, sztandarowy „Program stu kamienic”, którym się tak bardzo chwaliłiśmy zmniejszamy na kwotę 12 mln w 2010. I 2011 będzie to kwota 10 mln. Mówię o tym, co miało być, a czego po prostu nie będzie. Program rozwoju terenów pod mieszkalnictwo, czy też pod aktywność gospodarczą oznacza, że mamy jednak dużą świadomość tego, co w ciągu najbliższych kilku lat czeka Wrocław. Bo obawiamy się, że ani się mieszkalnictwo nie będzie rozwijało, a ta aktywność spadnie. Przypomnę jeszcze, co oznacza to, że nie mamy wpływów z PITów i CITów. To oznacza, że zubożeli wrocławianie. Oznacza to, też kryzys na rynku deweloperskim, kryzys na każdym polu aktywności wrocławian i to, o czym mówiłam wypowiadając się na zewnątrz na temat tego budżetu. Mówiłam o tym, że odczuwamy go wszyscy – bo naprawdę go odczuwamy. I nie mąćmy teraz w głowach, że tniemy na jakiś wydatkach administracyjnych. A przypominam, że jeśli chodzi o wydatki administracyjne jesteśmy w ścisłej czołówce. Jesteśmy na drugim miejscu w Polsce, jeśli chodzi o koszty administracyjne we Wrocławiu - rozbujane, rozdmuchane do niesamowitych i niepotrzebnych zupełnie granic. Już drugi raz jesteśmy na drugim miejscu, jeśli chodzi o najwyższe koszty w Polsce. Na administracji tniemy - bardzo dobrze. Uważam, że bardzo dobrze, że stało się to i będzie też, takim dobrym początkiem. Będziemy musieli w przyszłym roku jeszcze bardziej ciąć. Na administracji tniemy 9 mln, w bezpieczeństwie tniemy 12 mln, w oświacie tniemy 8,5 mln, w pomocy społecznej 7800. Chciałam powiedzieć, że warto żebyśmy mówili o takich rzeczach. Usłyszałam coś takiego co też mnie zaniepokoiło, bo rozumiem że te cięcia są podejmowane szybko i w chaosie, ale też nie rozumiem pewnych niepotrzebnych, niepokojących deklaracji np. tego co powiedział Pan Prezydent, że nie będziemy zmniejszali zatrudnienia, powiedział tak na poprzedniej radzie. Ja uważam że oczywiście zawsze tego typu cięcia są bolesne. Natomiast, chciałabym się zapytać o to, o co spytali mnie moi sąsiedzi - jeżeli się tyle wydawało na promocję, jeżeli jesteśmy już tak bardzo wypromowani, że mamy drugą markę w Polsce, jeżeli jest tak super, to może zlikwidujemy na chwilę - zwolnimy kilka etatów w Biurze Promocji i kilka etapów w Biurze Prasowym i może poświęcimy te etaty. Przypominam, nie będę ich teraz wyliczała, ale zobaczą Państwo jak czasami niewielkie cięcia na niewielkie kwoty jakie są bolesne, jak bolesne jest cięcie dla organizacji samorządowych pewnych rzeczy, jak bolesne jest kiedy seniorzy np. którzy wiedzą, że będą mieli obcięte dotacje, żeby uzmysłwić niektórym, którzy nie pamiętają o tych wskaźnikach. Przypomnę, że np. Uniwersytety Trzeciego Wieku dostają 70 tys. rocznie, na całą swoją działalność. A my tutaj w tych poprawkach, które otrzymaliśmy, nagle w połowie roku dowiadujemy się, że do fontanny musimy dopłacić pół miliona - jeszcze w tym roku. Jest tutaj ta poprawka, muszę to powiedzieć z bólem. Panie Skarbniku, jak Pan przedstawia budżet, to warto powiedzieć skąd się tak nagle te pół miliona na fontannę, dodatkowych wydatków, bierze i fantastycznie, tylko to trzeba po prostu ludziom tłumaczyć, którzy nie będą mieli wyremontowanego żłobka, albo też nie będą mieli pieniędzy na organizację

pozarządowe, w której działają. Ponieważ okazuje się, że m.in. stać nas na to. Dlatego nie jestem przeciwko orkiestrom wojskowym, wręcz przeciwnie, byłam zawsze za wspomaganiami. Ale jak słyszymy, że Pan Prezydent ze swojego funduszu daje 150 tys. dla orkiestr policyjnych, natomiast drugą ręką zabiera pieniądze na bezpieczeństwo. Bo, tak jak powiedziałam, jeśli chodzi o bezpieczeństwo tniemy Szanowni Państwo 12 mln. Mnie nie interesuje, Panie Skarbniku, że gdzieś tam, ktoś się z kimś dogadał, że dogadaliśmy się z firmą, że ona nie weźmie zapłaty. Bo jeśli chodzi o te firmy, to powiedzmy szczerze, że wszystkie cięcia, na tak ogromną kwotę, jeśli chodzi o przeprowadzane inwestycje oznaczają, że wielu wrocławian nie będzie miało pracy. Przypominam, że miasto jest w tej chwili największym zamawiającym podmiotem. Jest w tej chwili pracodawcą, nie tylko dla tych osób, które są zatrudnione w urzędzie. Ale nasze miasto zatrudnia przy inwestycjach bardzo wielu wrocławian. I oczywiście wszystkie rzeczy, o których mówię oznaczają że przyszły rok będzie jeszcze gorszy. Zwracam uwagę jeszcze raz Szanowni Państwo, że to, o czym mówiliśmy oznacza, że budżet Wrocławia został źle przygotowany pod koniec ubiegłego roku, że budżet Wrocławia, został w tym roku źle przeprowadzony. Cześć z tych inwestycji Szanowni Państwo, po prostu nie odbyło się, przetargi, albo też tam mamy takie kwiatki, już nie będę tego wymieniała. Także na tym się skupmy. Platforma Obywatelska, która prosiła o rozmowę, zaraz inni radni z naszego klubu będą mówili o tym, jakie my byśmy proponowali oszczędności. Będziemy też mówić przy założeniach społeczno-gospodarczych na następny rok. Jak księżycowe jest myślenie o mieście, o budżecie w sytuacji kryzysowej. A to właśnie w kryzysie się sprawdza, czy umiemy zarządzać. Bo wielkim budżetem jest bardzo łatwo rządzić. Problemy są wtedy, kiedy przystępujemy do budżetu w kryzysie. Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radny Rafał Czepil - Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Panowie Prezydenci, Panie Skarbniku, Wysoka Rado, na początku odniósłbym się jeszcze do tego, co Pani Przewodnicząca powiedziała a propos zwolnień. To tak naprawdę, według wielu przedsiębiorców, to właśnie zwolnienia generują dodatkowe koszty. A powinniśmy raczej pójść w niezatrudnianiu, bo zwolnienia to przede wszystkim odprawy. Oczywiście warto wspomnieć tutaj, o ewentualnie tak jak mówię - niezatrudnianiu. Bądź osoby te, które przechodzą na emeryturę, to tutaj w tym aspekcie można oczekiwać dużych oszczędności. Od prawie roku słyszymy o kryzysie jaki dotknął gospodarkę światową, niestety kryzys ten nie omija naszego kraju. Z przykrością zauważamy, że i we Wrocławiu główne wskaźniki opisujące stan gospodarki nie w pełni odpowiadają naszym oczekiwaniom. Ale wróćmy do budżetu, jaki uchwalaliśmy w grudniu 2008 roku. Przypomnę kolegom z Platformy Obywatelskiej - co było mówione już np. na ostatniej sesji nadzwyczajnej - że budżet Wrocławia, zresztą jak każdego innego samorządu, jest konstruowany zgodnie z założeniami makroekonomicznymi przyjmowanymi przez agendy rządowe. Uchwalaliśmy budżet na 2009 rok zgodnie z założeniami określonymi w październiku 2008 roku (czyli właśnie w momencie, kiedy już trwał rozpędzony światowy kryzys – warto o tym pamiętać). Założenia te zostały zweryfikowane przez Ministerstwo Finansów dopiero jednak kilka tygodni temu. A teraz parę faktów: budżet na 2009 rok był budżetem odważnym, nastawionym proinwestycyjnie, powiązany z inwestycjami związanymi z Euro2012. Dzisiaj koledzy z Platformy mówią, że budżet jest nierealny, że od początku o tym mówili, ale z drugiej strony tak naprawdę nie przeszkodziło im to w przedłożeniu żądań do budżetu na kwotę prawie 40 mln złotych, a od ewentualnej realizacji tych zadań uwarunkowali ewentualne poparcie budżetu właśnie na 2009 rok. Wnioski

Platformy obejmowały obok, faktycznie, zadań społecznie ważnych, również takie które przyczyniły się do politycznej awantury, oczywiście jesteśmy w posiadaniu tych wniosków. Mam tutaj na uwadze 10 mln na Obwodnicę Bielany-Łany-Dłogołęka. Wspomnę jeszcze o ciekawszych „kwiatkach”, chociażby budowa boiska do Futbolu Amerykańskiego o wartości 500 000 zł, czy budowa linowego wyciągu do nart wodnych wartości 2 mln. Ale cóż, każdy dokonuje wyborów, Radni Prawa i Sprawiedliwości inaczej pojmują swoje funkcjonowanie w Radzie Miejskiej. Poparliśmy ten budżet nie wnosząc specjalnych żądań. Jednocześnie mieliśmy świadomość niebezpieczeństw, jakie za sobą niesie szalejący kryzys. Dzisiaj, jak wspomnieliśmy wcześniej, nadszedł czas na zweryfikowanie założeń budżetowych, które – zaznaczam - cały czas były monitorowane. Pozwolę sobie przypomnieć, że już pod koniec I kwartału tego roku przedłożyliśmy Panu Prezydentowi listę zadań, z których ewentualnie moglibyśmy zrezygnować, gdyby oczywiście główne wskaźniki ekonomiczne uległy pogorszeniu. Wspomnę, że w tym dokumencie pojawiły się takie zadania jak rezygnacja chociażby z budowy nowej elewacji w obiekcie Urzędu Miejskiego Wrocławia przy pl. Nowy Targ i zagospodarowania dziedzica wewnętrznego na kwotę 880 tys. zł. czy przebudowy Sali Konferencyjnej wraz z wyposażeniem technicznym na kwotę 900 tys. zł. Nie można też zapomnieć o rezygnacji z rozbudowy systemu klimatyzacji na kwotę 100 tys. zł. Jak już wspomniałem, w chwili obecnej nadszedł czas podjęcia decyzji o oszczędnościach, i tutaj bardzo prosta analogia do budżetu domowego: „mniej zarabiamy, mniej wydajemy”. I jako odpowiedzialni Radni musimy podjąć trudne decyzje, czasem mało popularne. Debaterujemy w chwili obecnej nad dokumentem przedłożonym przez Pana Prezydenta, w którym znajdujemy oszczędności na ponad 170 mln zł. A mianowicie: obniżenie deficytu o kwotę 85 mln, czy zmniejszenie wydatków bieżących o kwotę 46 mln, zmniejszenie wydatków majątkowych o kwotę 123 mln. Zmniejszenie wydatków bieżących to zmniejszenie wydatków na odsetki od kredytów o kwotę 8,5 mln., czy zmniejszenie wydatków na administrację/urząd o kwotę 7,5 mln (w tym pensje urzędników wyjazdy, szkolenia, konserwacje). Oszczędności po przetargach na remontach o kwotę 5,6 mln, oszczędności na pozostałych wydatkach we wszystkich działach i jednostkach o kwotę ponad 46 mln, w tym na promocję czyli to, o czym też Pani Przewodnicząca wspominała, o kwotę 1,6 mln. Zmniejszenie wydatków majątkowych to zmniejszenie finansowania spółek miejskich o kwotę 17 mln zł, czy zmniejszenie finansowania remontów budynków Urzędu Miejskiego. Z powyższego możemy wywnioskować, że Urząd zaczyna oszczędności od siebie – to bardzo dobrze Panie Skarbniku! W zdecydowanej większości zostały ujęte nasze wnioski oszczędnościowe, które przedłożyliśmy w pierwszym kwartale tego roku. Po drugie, wiele zadań już realizowanych zostanie rozliczonych w 2010 roku, np. płatności za stadion - 60 mln zł., czy przeniesienie zadań remontowych na inwestycyjne. Z tego dokumentu możemy wywnioskować, iż oszczędności te miały w jak najmniejszym stopniu dotknąć zadania powiązane z Euro2012, a przede wszystkim, co według nas jest bardzo ważne, nie spowolnić impetu inwestycyjnego, a tym samym miejsc pracy. W tym kierunku właśnie – jeśli jest taka konieczność – powinny iść oszczędności. Oczywiście jako radni zdajemy sobie sprawę, że każde przesunięcie zadania może budzić niezadowolenie, ale myślę - i tutaj apeluję tak naprawdę do wszystkich Radnych - abyśmy zrozumieli sytuację w jakiej się znajdujemy. Jeszcze raz powtórzę, według nas każde cięcie jest złe i niewygodne. I o tym warto pamiętać. Ale wydaje nam się, że taka konstrukcja zaproponowanych oszczędności przez Pana Skarbnika i Pana Prezydenta jest propozycją ciekawą i godną rozważenia. Zdajemy sobie sprawę, że pewne zadania dobrze, aby były realizowane, choć są przesunięte

o rok czy dwa lata. Reasumując, Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Panie Skarbniku, Wysoka Rado, klub Prawa i Sprawiedliwości po dokładnej analizie i szerokich konsultacjach z Skarbnikiem przychyliła się do przedstawionego pakietu oszczędnościowego i wyraża opinię pozytywną. Dziękuję Bardzo.

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

- Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna do projektu uchwały przy dwóch głosach wstrzymujących się.

Przewodniczący Jacek Ossowski – dziękuję bardzo, proszę zatem o opinię pozostałych komisji Rady Miejskiej. Bardzo proszę się zgłaszać tych przewodniczących, którzy chcieliby w imieniu własnej komisji taka opinię wrazić.

Przewodniczący Jan Chmielewski - Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska spotkała się z Panem Skarbnikiem, rozmawialiśmy dość długo. Ja tu następny powiem pewną uwagę. Mówimy tutaj o szczegółach, Pani Przewodnicząca to podkreśla. Ale nieraz tak jest, że sami radni i to z różnych opcji proszą pana Skarbnika, żeby już nie mówił więcej czy głębiej dlatego, że już to słyszeli gdzieś na innej komisji czy na klubie. Więc ja bym tu do Pana Skarbnika pretensji nie miał. I to jest tak, że Pani Przewodnicząca, z Pani opcji, nie jest to zarzut, ale taka jest po prostu rzeczywistość na komisji – „proszę już nam nie mówić, o tym wiemy”. No to Pan Skarbnik przerywa i ja też Panu Skarbnikowi wtedy jako prowadzący komisję dziękuję. Więc proszę tutaj wszystkich zmobilizować. Dowiedzieliśmy się, że niestety Ministerstwo Finansów niezbyt precyzyjnie określiło, biorąc pod uwagę zmianę ustawy o picie, dochody dla samorządu i ta konsekwencja jest i byliśmy tutaj w tym zgodni. Natomiast nie są zagrożone wpływy z podatku CIT. Przeczytałem z dolnośląskiego Urzędu Pracy, że bezrobocie we Wrocławiu w tej chwili wynosi 4,4%. Czyli wygląda to zdecydowanie najlepiej w regionie. I to, co jest, jak gdyby tutaj też pozytywnym. Oby tak było dalej – brak zwolnień grupowych. Troszkę jest rozdwojenia w pewnej komunikacji społecznej, mianowicie że rząd mówi, Premier, Ministrowie mówią – „zachować spokój”, „będziemy mieli obliczenia podejmiemy decyzje” i szczerze mówiąc - mnie taka filozofia odpowiada. Żeby wiedzieć i dopiero później podejmować decyzje. A z drugiej strony, po prostu Państwo stwarzają (tak jak tutaj z Platformy) atmosferę grozy, lęku, zastraszenia. Ja to odbieram też od mieszkańców i oni się temu po prostu dziwią. Jakaś dziwna strategia tego wszystkiego jest. Chciałbym powiedzieć, że specjaliści jeżeli chodzi o finanse - że jawność finansów publicznych tutaj zdecydowanie jest większa na poziomie samorządów. Samorząd ma co miesiąc taką możliwość w państwie. Niestety, nawet ci, co się znają, a już nie mówię o politykach - oni mogą różnie mówić. Więc, że to jest bardzo ograniczone. Kryzys o którym mówimy spowodował, że różne inne samorządy muszą podejmować trudne decyzje. I tutaj Kraków 350 mln musi zdjąć z budżetu, Warszawa co najmniej tyle samo, Gdańsk 230 mln, Rzeszów - tam przeszło 100 mln. Czyli mniejszy budżet krajowy, to mniejszy od zakładanych subwencje rządowe dla samorządów. Wydaje mi się, że przy projekcie budżetu miast bazowano na optymistycznych założeniach ministerstwa finansów, co do 8% wzrostu dochodów w roku 2009 w porównaniu z rokiem 2008. I nie jest rzeczą blachą, że Ministerstwo Finansów, dopiero właśnie kilka dni temu, nowelizuje formalnie budżet. A w maju, kiedy było już wiadomo, że pierwszy kwartał to 0,8 PKB. Czyli daleko jeszcze pozytywnie, ale nie 3.7, to jeszcze utrzymywano, że deficyt i to śledziłem, że

będzie 18, 2 miliarda, a dochody będą wykonane tak, jak zakładano. W tej sytuacji, w której okazało się muszą być mniejsze dochody samorządów. Przekłada się to na podatki cywilno-prawne, na sprzedaż majątku gminnego. Bo to wszystko, ta atmosfera ma też tutaj duży wpływ i to, że PIT spadł w państwie. Dochody z gmin PIT o 10%, dla CIT o 9%. We Wrocławiu sytuacja jest zdecydowanie lepsza, bo jak Pan Skarbnik mówił na komisji - z CIT nie mamy gorszych warunków niż w poprzednim roku. I tutaj chciałem jeszcze powiedzieć, o czym mówiliśmy także na komisji. Pytałem - sytuacja byłaby inna, gdyby samorzady miały lepsze tempo zwrotu środków własnych włożonych jako wkład własny w programy UE. I dlatego liczone na samorzady. Inne samorzady również mówią, że to będą dwa trzy miesiące, a teraz osiem miesięcy. Jak słyszymy, to jest mało na odzyskanie tych środków. Na koniec 2008 roku mieliśmy zaangażowane 240 mln środków własnych w tych projektach, a otrzymaliśmy zwrot 85 mln. Jakby szło to rzeczywiście w systemie co najmniej kwartalnym, sytuacja była by inna. I jest to jedna z przyczyn tego, że 50 mln o których Pani Przewodnicząca mówiła, to nie wystarczy. Ale mimo to budżet zmieniony, ten samorządowy nie zwiększa deficytu. A nawet cieszymy się, że oczywiście zmniejsza i tak naprawdę budżet samorządu będzie tym lepszy, im będzie budżet kraju, ale to już jest moje zdanie. Jeżeli budżet Wrocławia został źle przygotowany, to tylko dlatego, że właśnie też źle miał wskaźniki na których musi się opierać. Opinia pozytywna. Dziękuję bardzo.

- Komisja Edukacji i Młodzieży – opinia pozytywna
- Komisja Rodziny Zdrowia i Spraw Socjalnych – nieczytelne
- Komisja Infrastruktury Komunalnej – opinia pozytywna
- Komisja Inicjatyw Gospodarczych - opinia pozytywna
- Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury - niejednogłośnie pozytywna
- Komisja Kultury i Nauki - niejednogłośnie pozytywna
- Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą - opinia pozytywna
- Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa - bez opinii
- Komisja ds. Osiedli – opinia pozytywna
- Komisja Sportu i Rekreacji – opinia pozytywna

Przewodniczący Jacek Ossowski - Dziękuję bardzo. Czy w imieniu własnym ktoś z Państwa chciałby zabrać głos?

Radny Leon Susmanek - Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Panie Skarbniku, Wysoka Rado, przede wszystkim chciałem podkreślić jeszcze raz, że w imieniu własnym występuję, nie komisji, żeby nie było nieporozumień, Jasiu twoje wystąpienie było ewidentnie wystąpieniem indywidualnym.

Przewodniczący Jacek Ossowski - było wystąpieniem w imieniu Komisji Komunikacji i taki był status tego wystąpienia.

Radny Leon Susmanek – natomiast, powiem również trochę ad vocem - smuci mnie, a właśnie nie cieszy, ale bardziej smuci, z całym szacunkiem dla radnego Czepila, jeżeli koledzy z PiS-u każą komentować półroczne wykonanie budżetu i wszystko, co z budżetem związane naszemu nowemu koledze, który od dwóch miesięcy jest radnym. No to znaczy, że waga tych analiz jest taka, jaka może być. Chce zwrócić uwagę na niestaranność i chaos przy szukaniu oszczędności w budżecie. Podążono najprostszą drogą „wszyscy po równo”. Mam wrażenie, że poszczególne wydziały dostały zadanie cięcia np. 5% wydatków i odrobiły klasówkę na zasadzie „trzeba

zaliczyć”. Pokaże to na przykładzie niewielkich kwot, ale jak bardzo charakterystycznych. W zmniejszaniu wydatków bieżących znajdujemy m.in. takie oto pozycje: bezpieczeństwo publiczne-180 600 zł.-zmniejszenie środków na konserwację i naprawę sprzętu do monitoringu. Chciałem przy okazji powiedzieć, że 150 tys. zł. daliśmy na festiwal orkiestr policyjnych. To by akurat pokryło te potrzeby konserwacyjno–naprawcze. Jednocześnie w zadaniach inwestycyjnych zmniejszyliśmy o 3 mln planowane inwestycje na monitoring prewencyjny - tak przy okazji. W rezerwach celowych zmniejszono 220 tys. - zł. środki na współpracę z organizacjami pozarządowymi. Chciałem przypomnieć, że w całej działalności samorządowej już wielokrotnie stwierdziliśmy i sprawdziliśmy to, że efektywność wydawanych pieniędzy przez organizacje pozarządowe jest na najwyższym poziomie. W ramach pomocy społecznej zmniejszyliśmy o 873 tys. zł. środki dla placówek opiekuńczo-wychowawczych. Zmniejszyliśmy o 2 mln zł. środki na domy pomocy społecznej. Zmniejszyliśmy o 438 tys. zł. środki na ośrodki wsparcia. O 600 tys. zł. na usługi opiekuńcze i o 250 tys. zł. na rodziny zastępcze, z dokładnie cytowanym zaznaczeniem na ograniczenie świadczeń wypłacanych dzieciom z tych rodzin. W żłobkach zmniejszono wydatki na wyposażenie o 450 tys. zł. Zmniejszono wydatki zaplanowane na realizację zadań z zakresu profilaktyki uzależnień o 150 140 zł., gdy również, to też ciekawe, w obszarze ochrony zdrowia (to w dwóch obszarach podano) zmniejszono środki na walkę z problemem alkoholizmu (czyli z tego samego programu) o 120 tys. zł. - tak apropos należałoby się zastanowić, czy mamy prawo manipulować przy tych programach, bo z tego co wiem, one są dosyć ostro ograniczone, jeżeli chodzi o możliwość pozyskiwania i wydatkowania środków. Całkowicie kuriozalny jest fakt zdjęcia z obszaru „Ochrona zdrowia” po 5 tys. zł., z programu zwalczania i zapobiegania AIDS oraz z programu zwalczania narkomanii. Rzeczywiście niebywałe oszczędności, niebywały wysiłek wydziału, które do tego doprowadziły. Oberwało się nawet zwierzętom, zmniejszyliśmy o 86 500 tys. zł. dotacji dla schroniska dla bezdomnych zwierząt. Nie wspomnę, jaki to jest problem od wielu lat nierozwiązany w mieście. Dla przypomnienia, chciałem zaznaczyć: kolejny rok z rzędu miasto płaci ponad 1 250 tys. kar za niezrealizowanie programu zatrudniania osób niepełnosprawnych. Nie robimy żadnego wysiłku w mieście, żeby 1 250 tys. z tego tytułu, a jeszcze inne dodatkowe środki z tego tytułu mogły zostać pozyskane przez urząd, zostały pozyskane. To wszystko w tych samych obszarach, zdejmujemy po 5 tys. zł. walki z narkomanią i AIDS, nie potrafimy sobie z tym poradzić. Dla przykładu komenda Policji w Poznaniu, takie bardzo typowe dla niepełnosprawnych miejsce pracy zatrudnia 12,5 % osób niepełnosprawnych. Nie wspomnę już o tym, co było powiedziane, że na bieżące wydatki, na konserwację i utrzymanie w ruchu fontanny multimedialnej (znakomitego przedsięwzięcia miejskiego) musimy wydać w tym roku pół miliona zł. Proszę te wszystkie wydatki i oszczędności porównać i przyjąć odpowiednią proporcję dla tych rzeczy. Dlatego pytam-czy wolno nam przyjąć zmianę w budżecie w tym kształcie? i czy należy naprawdę pochylić się z wielką starannością i większą troską nad programowaniem tego typu zmian? zdając sobie sprawę oczywiście z faktu jednego zmiany w budżecie są niezbędne, ponieważ taka jest sytuacja, tylko czy tak mają one wyglądać?

Radny Szymon Hotała - Szanowni Państwo, z dużą uwagą wsłuchiwałem się wystąpieniu Pani Przewodniczącej Zdrojewskiej. Szczególnie w zakresie tych komisji, w których pracuję - dokładnie Komisji Infrastruktury Komunalnej. Pani Przewodnicząca mówiła, o programie 100 kamienic i o cięciach jakie wystąpią,

ograniczeniach środków dla tych programów. Chciałbym bardziej pogłębioną analizę przedstawić, bo jeśli mówimy o jakiś wybranych aspektach, jakby czytając tylko poprawki do budżetu, może nam umknąć globalne spojrzenie na aspekt np. na remonty kamienic. I teraz zderzymy tę poprawkę budżetową, gdzie mln zł. w tym roku zostanie zdjętych z paru wydatków przesunięte na rok 2012 oraz to, że 2010 również 12 mln zostanie zdjętych i 2011 10 mln. Ale pamiętajmy, że lada chwila będziemy przyjmować lokalny program rewitalizacji, gdzie otrzymujemy 10 mln euro (przy kursie 4,30 za euro). Można wysnuć, że 43 mln zł. ... i odejmując od tych 43 mln te kwoty, które ograniczamy tak jakby zwiększamy wydatkowanie i jak patrzymy globalnie na program problem rewitalizacji, to tych środków tam nie będzie nam brakowało. Co do potrzeby cięć budżetu, jakby takiego ograniczenia czy 50 mln, czy więcej. Wydaje się jednak że więcej, bo te sygnały, które dochodzą z Warszawy są takie, że budżet być może będzie jeszcze zmieniany. A najnowszą wiadomością jest to, że państwo ma problem z wypłacaniem 1% podatku, który ma być przekazywany organizacjom pozarządowym. To świadczy o tym, że najprawdopodobniej nie skończy się na tej jednej poprawce. Także tutaj trzeba być przygotowanym solidnie i być może to ograniczenie do 50 mln (tylko tyle, ile ubywa nam z podatków bezpośrednich) byłoby niewystarczające. Dziękuję.

Radny Łukasz Wyszowski – Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, na wstępie chciałbym się jednym zdaniem odnieść do wypowiedzi radnego Rafała Czepila (którego darzę wielką sympatią, zresztą siedzimy na komisjach obok siebie). Z wielkim zainteresowaniem słuchałem szczególnie tej części, którą pan radny Czepil przedstawiał w takich mrocznych barwach zakusy Platformy Obywatelskiej dotyczące budżetu miasta, tym bardziej w kontekście założeń społeczno-gospodarczych, które będziemy omawiać w następnym punkcie. Będziemy o tym mówić, ale jest tam zapisany dzienniczek elektroniczny, jakby też odnosząc się do tych cięć, które Państwo poprzecie, m.in. do zdjęcia remontów w szkołach, to jest bardzo ciekawe. Natomiast już co do samej propozycji zaproponowanej przez Pana Skarbnika. Szanowni Państwo, w dobrze działających przedsiębiorstwach jest tak, że kiedy spada sprzedaż i spada produkcja, dobrze racjonalni zarządcy starają się szukać oszczędności na zatrudnieniu na działalności takich przedsiębiorstw. Ale u nas jest tak i tak się wydaje, że zdejmujemy dużo w działaniach inwestycyjnych. Natomiast do administracji podchodzimy jakoś tak bardzo ostrożnie i konserwatywnie. Nie wiem, ale wydaje mi się, że na Miasto, które uchodzi za nowoczesne, europejskie, zarządzane w sposób nowoczesny i menadżerski. XIX-wieczne podejście do administracji zostało według starej zasady Webera, że „administracja ma przede wszystkim trwać”. To jest przynajmniej dziwne, mnie to bardzo zaskakuje. Natomiast, co do już samych konkretów: Pan Skarbnik przedstawił nam podział jak będą wyglądały te cięcia na inwestycjach i na wydatkach bieżących. I tak: 15 mln zł. mamy oszczędności wynikających z rozstrzygnięć przetargowych. No to jest bardzo dobrze i bardzo zacnie. Natomiast ja mam wątpliwości co do wielkiego wyrzeczenia, jakie będzie to dla miasta. To jest za obiektywna rzecz wynikająca ze zmiany cen na rynkach. Tak samo zmiana wynikająca z przesunięcia w stadionie to 60 mln - spora zmiana. To dobrze, oczekujemy oszczędności. Natomiast znowu nie jest to taka zmiana, która by wymagała wielkiego wyrzeczenia i z którą możemy wyjść do mieszkańców i powiedzieć: „słuchajcie, jest kryzys, jest trudno, wszyscy musimy oszczędzać. My też dokonaliśmy nadludzkiego wysiłku, znaleźliśmy oszczędności”. Natomiast z drugiej strony ze zdjęciem miliona złotych takiego zadania, które nazywa się

regulacja rzeki Brochówka i dlaczego to zdejmujemy? Czy dlatego, że były jakieś zmiany w cenach i rzeczywiście wynegocjowaliśmy to, może też ktoś tam dokonał jakiś cudownych oszczędności. Otóż jak się okazuje, nie udało się miastu zdobyć gruntów, które umożliwiają tę regulację. Ja zapytałem, o tą sprawę Pana Dyrektora Guzowskiego i on wyjaśnił, że jest to bardzo ważna sprawa dla mieszkańców Wojszyc i Ołtaszyna, która miała pomóc im uchronić się przed zalewaniem przy każdej większej burzy. Na razie tego nie ma, nie udało się urzędnikom wykupić tych gruntów, mieli to zrobić, nie zrobili. Mam nadzieję, że również Pan Skarbnik przyczyni się do tego, żeby zobligować się do wysiłku i większych wyrzeczeń, akurat w tej kwestii. Z drugiej strony ściągamy też 17 mln z dotacji dla spółek miejskich. Z jednej strony dobrze, a z drugiej strony ponoć 8 mln mamy zdjąć z dotacji lotniska. Mnie to troszkę niepokoi w kontekście rozstrzygnięcia przetargu na terminal i podpisania umowy. Mam pewne obawy czy to będzie miało jakiś wpływ, czy to jest akurat słuszna oszczędność. Co do wydatków bieżących to Pan Skarbnik pochwalił się oszczędnościami na administrację prawie 9 mln. Ja chcę przypomnieć, że w rozdziale 750 dot. administracji jest zapisane prawie 260 mln, więc pole do popisu jest jeszcze spore. W podrozdziale - promocja właśnie w tym rozdziale 750 zapisane 24 mln na promocję jednostek samorządu terytorialnego. A więc 1 600 tys. które znaleziono w oszczędności na promocji, to jeszcze o wiele wystarczająca kwota i jeszcze tutaj podejrzewam, że też moglibyśmy wspólnie i na pewno radni Platformy Obywatelskiej, a na pewno ja, poparłbym rozwiązania idące w tym kierunku ... moim zdaniem jest to o wiele za mało. Uważam, że nie tego oczekują od nas mieszkańcy i nie w ten sposób powinniśmy podchodzić do kwestii oszczędności. Mam nadzieję, że chaos i dziwny zakres oszczędności nie są powodem braku kontroli prezydenta nad urzędem i kontroli tego, co się tam dzieje. Dziękuję bardzo. Będę głosował przeciw.

Radny Piotr Babiarz – panie Przewodniczący, jestem zmuszony zabrać głos po wypowiedzi pana radnego Susmanka. Niestety, nie po raz pierwszy radni nawzajem się obrażają. Myślę, że powinniśmy się tym zająć i rozważyć powołanie komisji etyki, bo niestety, nie po raz pierwszy takie sytuacje zdarzają się na Sali Sesyjnej, i nie tylko tam. A tak pół żartem, pół serio, nasz kolega nowicjusz ma już więcej wypowiedzi niż niejeden kolega z Platformy Obywatelskiej, który siedzi tutaj od ponad 3 lat.

Radny Jarosław Krauze – Wysoka Rado, drogi Rafale, chciałbym Cię bardzo serdecznie przeprosić za słowa radnego, który tutaj zasiada też niezbyt długo, w porównaniu z niektórymi radnymi. Bardzo przepraszam, wielki szacunek dla Twojej osoby. Zasiadamy wspólnie w Komisji Budżetu i Finansów, cenię bardzo Twoją pracę. Wielokrotnie mówiłem w wielu gremiach, że dawno w Komisji nie było tak dobrego fachowca i wielu radnych zasiadających w Radzie Miejskiej od lat mogłoby się od Ciebie uczyć. Tak niestosownej wypowiedzi, choć trzeba by było użyć innych słów, za to przepraszam, nie słyszałem od wielu lat. Piotr wspomniał o komisji etyki, nie ma czegoś takiego w naszej Radzie, kiedyś była, ale myślę, że panie Przewodniczący, to jest moment, kiedy powinien Pan wziąć na rozmowę wychowawczą radnego Susmanka.

Radna Elżbieta Góralczyk – panie Przewodniczący, szanowni Państwo, mam uwagi do jednej pozycji. W poprzedniej wersji materiałów, które dostaliśmy dwa tygodnie temu, jest pozycja dotycząca przebudowy wiaduktu drogowego w Alei Jana III

Sobieskiego oraz przebudowa skrzyżowania przy ul. B. Krzywoustego. Tam się ukazała wtedy informacja, że zostaje zmniejszona kwota o 3 mln zł i w wyjaśnieniu jest napisane, że jest to korekta montażu finansowego w związku z otwarciem ofert przetargowych na realizację zadania. Kwota, która była wynikiem przetargu, jest 3 mln zł niższa. Natomiast w materiałach, które dostaliśmy dzisiaj przed sesją jest również poruszany ten sam punkt i jest napisane tak: z zadania inwestycyjnego pt. „Budowa nowych sygnalizacji świetlnych” przesunięcie na zadanie, czyli dodajemy, na zadanie inwestycyjne „Przebudowa wiaduktu drogowego nad Aleją Jana III Sobieskiego wraz z przebudową ulicy B. Krzywoustego” kwotę 260 tys. zł, w związku z wyższym niż planowano kosztem zadania po rozstrzygnięciu przetargu na jego realizację. Nie bardzo wiem, jak mam to rozumieć. Dwa razy był rozstrzygany przetarg i nagle się ujawniły dwie różne kwoty? Nie rozumiem tego i chciałabym się dowiedzieć, ile tak naprawdę pieniędzy oddajemy czy dodajemy. Jest to bardzo niespójne, bo jeżeli był jeden przetarg, to wydaje się, że po otwarciu ofert ta kwota jest ustalona. Teraz, 2 tygodnie później, okazuje się, że ta kwota w tym samym przetargu ma być inna. W takim razie czy wiemy, ile ostatecznie ona wynosi?

Radny Rafał Czepil – chciałem się odnieść do tego, co powiedział Pan radny Wyszowski, którego cenię za zaangażowanie w pracach komisji, w których razem pracujemy. Łukasz, jak można postawić na szali budowę boiska do futbolu amerykańskiego czy budowę nowego wyciągu do nart wodnych razem ze szczepionką przeciwko wirusowi HPV, SMSowi do rodziców, czy elektronicznym dziennikiem? Proszę, abyś sam odpowiedział sobie na to pytanie.

Radny Leon Susmanek – zostałem wywołany. Zwrócę się bezpośrednio do radnego Czepila. Rafale, pracujemy razem i jeżeli Ty poczułeś się urażony moją wypowiedzią, to przepraszam bardzo. Wypowiedź była związana z ogólną sytuacją, myślę, że wyjaśnimy to sobie niezależnie. Przepraszam Pana Przewodniczącego również, jeśli miał wątpliwości. Innych wypowiedzi nie będę komentował, ponieważ traktuje je jako wykorzystanie sytuacji. Przepraszam jeszcze raz serdecznie.

Radna Urszula Wanat – wrócę może do tematu, czyli propozycji zmian w uchwale budżetowej. Chciałam powiedzieć, że ocena proponowanych zmian budżetowych może być bardzo subiektywna. Pan Skarbnik przedstawił nam swoje propozycje. Mieliśmy dostatecznie dużo czasu, również na specjalnie zwołanej sesji w sprawie niepokojących sygnałów dotyczących budżetu. Od tej sesji, która odbyła się 24 czerwca, minęło już trochę czasu. Nie przypominam sobie, żeby któryś z radnych lub któraś z komisji wystąpiła ze swoimi propozycjami, w związku z tym łatwo jest krytykować to, co nam Pan Skarbnik przedstawił. Każdy z nas proponowane wydatki ocenia inaczej. Mnie się wydaje, że zmniejszenie dochodów o 50 mln zł, co niektórych z nas tutaj niepokoi, to jest bardzo rozsądne posunięcie, gdyż dotyczy to wyłącznie pozycji udziałów z podatków. Głosy niepokojące dotyczą też sprzedaży mienia. Na dzień dzisiejszy widocznie nie zachodzi taka konieczność, skoro zmniejszenie dochodów dotyczy jedynie udziału w podatkach. Proponowanie 170 mln zł do obniżenia wydatków jest rozsądnym przedsięwzięciem, bo być może będzie taka sytuacja, że będziemy musieli do tego wrócić. Oszczędności, które udało się akurat znaleźć, są bardzo pozytywne i z tego powinniśmy się cieszyć. To jest moja ocena. Na koniec, słuchałam bardzo uważnie o czym mówił minister finansów, który proponowane zmiany do budżetu państwa podsumował tak, że nowelizacja budżetu jest to nowelizacja rozsądku i odpowiedzialności za finanse publiczne. I tak

też uważam, że te propozycje przedstawione na dzisiejszej sesji, są rozsądne i odpowiedzialne.

Radna Wanda Ziembicka-Has – korzystając z art. 21 punkt 4 – „w posiedzeniach komisji mogą brać udział radni niebędący jej członkami”. Dwa dni temu brałam udział w Komisji Kultury, gdzie Pan radny Leon Susmanek w pewnej sytuacji wypowiedzi, i Pana Urbana i Pana dyrektora Barskiego, przyrównał sytuację do Gwiazdy Dawida i ja się wtedy obruszyłam. Zostałam za to zestrofowana przez innych radnych. Dzisiaj czuję się obrażona. Korzystam również z art.21 punkt 1, że Rada Gminy ze swego grona może powołać stałe i doraźne komisje do określonych zadań, ustalając przedmiot działania oraz skład osobowy i jestem za tym, jako wykładowca etyki mediów w Dolnośląskiej Wyższej Szkole Zarządzania i członek Komisji Etyki Mediów Telewizyjnych w Polsce, w Warszawie, o powołanie takiej Komisji Etyki, dlatego, że obrażanie się czy niefortunne sformułowania mogą kogoś boleć, obrażać, a przeproszenie nic nie daje, bo zostaje niesmak.

Przewodniczący Jacek Ossowski – stosownie do uprawnień radnych, grupa radnych czy środowisko może złożyć taki wniosek i będzie on rozpatrzony.

Radny Dionizy Pacamaj – chciałbym zakomunikować, że nie czuję się obrażony. Chciałbym zaapelować do wszystkich i wrócić, do tego, od czego to się zaczęło. Drogi kolego Rafale, mnie też oburzyła Twoja wypowiedź, ale nie wiem czy dlatego, że nie masz wiedzy, albo chciałeś przekazać coś niezgodnie z prawdą, bo powiedziałeś, że Platforma Obywatelska chciała zwiększyć budżet o 40 mln zł. Informuję, że nie moglibyśmy zrobić tego zgodnie z prawem nie wskazując źródeł finansowania. Nie chcieliśmy zwiększyć budżetu o 40 mln zł, tylko wskazywaliśmy źródła finansowania naszych poprawek. Mówisz też o wyciągu narciarskim, o dzienniczku elektronicznym, ja też mogę pokazywać pewne rzeczy, że godzisz się na to, żeby w oświacie zabierać np. na przebudowę sanitariatów w Zespole Szkół nr 9 – 800 tys. zł, w Zespole Szkół nr 15 przy ul. Chopina – 500 tys. zł. Dzięki temu będziesz miał elektroniczne dzienniczki w szkołach. Gratuluję.

Radna Mirosława Stachowiak-Różecka – wolałabym, żeby kiedy mówimy o SMSie do rodziców, który gwarantuje bezpieczeństwo naszych dzieci za naprawdę małe pieniądze, mówić o SMSie do rodziców i bezpieczeństwie, a nie o dzienniczku internetowym.

Radny Robert Apiecionek – panie Przewodniczący, panie Prezydencie, Wysoka Rado, chciałbym zwrócić uwagę, że oszczędności, które chcemy czynić, robimy na takich słabych jednostkach, jakimi są organizacje pozarządowe. Zwracam uwagę, że w tych cięciach chcemy zabrać organizacjom pozarządowym na terenie Wrocławia ponad 2 mln zł. Te organizacje to są instytucje, które wykonują bardzo ważne funkcje społeczne. Staramy się aktywizować te organizacje jak najbardziej, a mniej więcej od początku lipca mamy do czynienia z sytuacją, kiedy wszelkie konkursy zostały wstrzymane. Mam nadzieję, że radni zdają sobie sprawę, że my głosujemy za tym, żeby te organizacje tak naprawdę doprowadzić do bardzo trudnej sytuacji. One wykonują wiele ważnych funkcji społecznych.

Radny Łukasz Wyszowski – chciałem bardzo krótko ad vocem do pytania, które skierował do mnie radny Czepil. Mam nadzieję, że to, co powiedział radny Pacamaj

było satysfakcjonującą odpowiedzią na to, co mówiłem i na pytanie, z którym do mnie zwróciłeś się.

Radna Barbara Zdrojewska – chciałam powiedzieć, że również bardzo lubię radnego Czepila, natomiast chciałam powiedzieć, że zgadzamy się z większością jego wypowiedzi, z wyjątkiem powiększenia deficytu, ale to już radny Pacamaj wyjaśnił. Szanowni Państwo, chciałam się odnieść do profilaktyki raka szyjki macicy, bo jest to rzeczywiście ważna sprawa. Komentując ten wprowadzony punkt przez PiS nie tylko dobrze mówiliśmy o tej inicjatywie, ale zwracaliśmy uwagę, że był to postulat zgłaszany wielokrotnie. Odbiliśmy tutaj, z udziałem przedstawicieli Urzędu Miejskiego, rozmowy. Grzegorz Roman był orędownikiem wprowadzenia tych szczepionek do budżetu. Przypominam, zawsze nam jednak mówiono, że nie ma pieniędzy. Uważam, że bez sensu jest w tej chwili przerzucanie się tym, czy ważniejsza jest profilaktyka raka szyjki macicy czy też np. zapobieganie wirusowi HIV, bo tam pieniądze zostały cofnięte. To nie o to chodzi. Ważne, żeby nie decydowała o tego typu rzeczach polityka, natomiast, żeby decydowały względy merytoryczne. O to apeluję i tego mi często brakowało przy zmianach do budżetu. Myśmy mówili uzasadniając, przynajmniej ja starałam się powiedzieć o pewnej filozofii cięć w tym budżecie, według mnie nie zawsze zauważalnej. Nie zauważyłam tam chęci zaczynania od siebie, bo nie zauważyłam, żeby Pan Skarbnik zrezygnował z samochodu, albo powiedział, że nie będzie miał asystenta. Nie ma tu więc zaczynania od siebie, tylko tniemy wszędzie po równo i na oślep.

Radna Renata Granowska – miałam nie zabierać głosu, ale mówimy tu o rzeczach wielkich i bardzo poważnych, ale również o małych i malutkich. Chciałam zwrócić uwagę na jedną rzecz, mam nadzieję, że jest to jednostkowy przypadek w zmianach do naszego budżetu. Wczoraj na Komisji Sportu i Rekreacji dowiedziałam się o tym, że lekką ręką, może to mała kwota, ale kwota, która zabraliśmy seniorom, o których próbowałam razem ze swoim klubem zawalczyć, zabieramy pieniądze NGO'som. Powtarzam słowa naszego Skarbnika, że to są pieniądze najlepiej wydatkowane, natomiast dajemy, nawet nie potrafię nazwać tego zjawiska, bo dajemy na kółko, którym będziemy mogli się przemieszczać przez Odrę na Wyspę Opatowicką. Może jakoś fachowo to Pan Skarbnik nazwie, ale proszę Państwa, to jest 70 tys. gotówki. Może na te zmiany to jest mało, ale na dzienniczek, tak jak mówi radna Stachowiak-Różecka, czy na inne ważne priorytetowe rzeczy, to jest naprawdę bardzo dużo. Mam nadzieję, że takich „michałków” na 70 tys., może 100 tys., może 50 tys., gdzieś tam w różnych działach ujętych, jest mało i mam nadzieję, że to jest tylko ten jeden „michałek”, który buntuje mnie przeciwko głosowaniu takim właśnie zmianom.

Radny Piotr Babiaryz – w gwoli ścisłości, nie wskazaliście w sposób prawidłowy tych pieniędzy, które chcielibyście wydatkować, a te wnioski, które mój kolega Rafał przedstawił, są prawdziwe, więc o czym tutaj dyskutować?

Radny Robert Apiecionek – pozwolę sobie ad vocem do pana przewodniczącego Klubu PiS radnego Babiaryza. Wymienię zatem źródła, proszę sobie zanotować: przebudowa budynku przy ul. Sołtysowickiej, Teatr Piosenki Biuro Literackie, promocja jednostek samorządu terytorialnego, rezerwa celowa na zadania inwestycyjne, Przegląd Piosenki Aktorskiej i pozostała działalność administracji publicznej. Zachęcam do pełnego czytania dokumentacji.

Przewodniczący Jacek Ossowski – szanowni Państwo, zamykam dyskusję i proszę Pana Skarbnika o odniesienie się do tych licznych uwag.

Skarbnik Marcin Urban – Wysoka Rado, muszę odnieść się do stwierdzeń pani Barbary Zdrojewskiej, że budżet i zmiany były przygotowywane chaotycznie i że wydatki to cięcia. Nie mówimy o żadnych cięciach, mówimy w przypadku zadań inwestycyjnych o przesunięciach w czasie i różne są tego powody, o czym Państwo doskonale wiecie. Jeśli chodzi o wydatki bieżące, gdzieś tych kwot należy szukać. Nie da się znaleźć tego w jednej pozycji – administracja, ponieważ w administracji lwią część tych wydatków to wynagrodzenia. Zostało dziś powiedziane, że zwolnienie wiąże się z odpowiednimi kosztami, ale przede wszystkim pamiętajmy o tym, że mamy wciąż budżet inwestycyjny w wysokości 1,5 mld zł, wciąż mamy ogromny budżet w ramach wydatków bieżących i ktoś musi ten budżet realizować. Nawiążę tutaj do najwyższych kosztów na administrację, otóż tam są generalnie dwa obszary. Rzeczywiście, wynagrodzenia i one w naszym mieście i naszych jednostkach są na przyzwoitym poziomie, czego nam wszyscy w Polsce zazdroszczą. W wydatkach pozostałych, w wydatkach na utrzymanie budynków, eksploatację, nie wiem czy zajmujemy pierwsze miejsce, ale z tych rozmów, które z Panem Sekretarzem wielokrotnie odbyliśmy wynika, że jesteśmy jednym z bardziej oszczędnych miast w Polsce jeśli chodzi o wydatki na administrację. Moja generalna uwaga jest taka, jeśli chodzi o wypowiedź w imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej, widzę, że Pani Przewodnicząca nie do końca zna zmiany. Kwoty podawane przez Panią – 50 mln zł zmniejszenia w dochodach, de facto to 84 mln zł, o tyle zmniejszamy budżet miasta. Wydatki na inwestycje to nie 160 mln zł tylko 106 mln zł. O programie „Stu kamienic” powiedział już pan radny Hołała. Pamiętajmy, że są dwie strony. Zwiększamy dochody na duży program rewitalizacji o 56 mln zł, tam dodajemy. Jeśli chodzi o inne zadania, „Program pod aktywność gospodarczą”, gdyby Pani dokładnie przeczytała uzasadnienie, to tam jest wyraźnie napisane, że w związku z tym, że inwestor wycofał się z inwestycji przy ulicy Bierutowskiej, chodzi o fabrykę Boscha, to ta inwestycja byłaby wykonana przez Miasto. Nie ma sensu jej wykonywać, ponieważ tej inwestycji póki co nie będzie. Tak wygląda program pod aktywność i jego ograniczenia, zupełnie racjonalne działanie. Jeśli chodzi o nasze prace nad tymi zmianami, przy budżecie ponad 4 mld nie jest to możliwe, żeby nawet w ciągu tygodnia przygotować te zmiany. Ja o samych remontach rozmawiałem, razem z panem Prezydentem Blujem, przeszło tydzień, żeby spotkać się ze wszystkimi i szczegółowo zadania przeanalizować i stwierdzić, gdzie możemy przesunąć dokonać. Nie wspomnę o innych obszarach. Jeśli chodzi o kwestie bezpieczeństwa, duża kwota, która się pojawiła, 12 mln, mówiłem o tym. Są to głównie zadania, które wykonuje policja, straż pożarna, komendy. Dla tych jednostek nikt nie wykreśla zadań, ale w związku z tym, że nie ma realizacji w tej chwili, są opóźnienia po stronie tych instytucji jeśli chodzi o inwestycje. Miasto zachowuje się odpowiednio, redukuje środki w budżecie. Jeśli chodzi o ważny obszar jakim jest pomoc społeczna i przy okazji wydatki na organizacje pozarządowe, bo to jest ze sobą ściśle związane, gdyby Państwo dokładnie przeanalizowali uzasadnienia w zmianach, to by Państwo wiedzieli, że zmiany w tym obszarze są związane z tym, że na prowadzenie Domów Pomocy Społecznej nie możemy w tej chwili znaleźć organizacji pozarządowej, która byłaby w stanie się tym zająć. Jesteśmy chętni, była propozycja, a zmniejszenie jest stąd, że nie ma niestety chętniej organizacji pozarządowej, która mogłaby domy prowadzić. Jeśli chodzi o rodziny zastępcze, to sytuacja jest podobna, jest problem z pozyskaniem chętnych na prowadzenie rodzin zastępczych i odpowiednio środki

będą zmniejszane. W tym samym obszarze pomocy społecznej – dodatki mieszkaniowe, kwota 3 mln zł – nie ma osób, które zgodnie z ustawą kwalifikują się na otrzymanie środków, więc zmniejszamy o 3 mln. Apeluję o dokładne czytanie, tam wszystko jest, a nie epatowanie pewnymi hasłami, że dzieci w rodzinach zastępczych nie dostaną środków. To zupełnie nie tak. Jeśli chodzi o radnego Wyszkwoskiego, tniemy wydatki w administracji. Zaczęliśmy od siebie, tniemy na wynagrodzeniach tam, gdzie jest to możliwe. Oszczędności po przetargach - powiedział Pan, że nie ma czym się chwalić. Uważam, że jest się czym chwalić. Przy niezmienionym planie rzeczowym wykonujemy wszystko to, co zaplanowaliśmy. Jeśli chodzi o regulację Brochówki, tam rzeczywiście są problemy z pozyskaniem gruntów. Są to kwestie formalno-prawne, nie mamy wpływu na wszystko, na pewno nie na decyzje osób prywatnych, które mogą protestować, negocjować i przedłużać całą procedurę. Jeśli chodzi o kwestię poruszoną przez radną Elżbietę Góralczyk, to na końcu poproszę Dyrektora Guzowskiego o odniesienie się do postawionego pytania. Jeśli chodzi o radnego Apiecionka, to odniosłem się już wcześniej. Rezerwa dla organizacji pozarządowych to nie są środki przypisane do żadnej organizacji, to jest pewna rezerwa związana z aplikowaniem przez te organizacje pozarządowe, do czego je ciągle zachęcam, ponieważ jestem członkiem Rady Pożytku Publicznego i rozmawiam z organizacjami pozarządowymi. Chodzi o to, żeby oni chcieli korzystać z pieniędzy, które są zarezerwowane w programie operacyjnym "Kapitał ludzki" i wtedy, kiedy przyjdą do nas z propozycją wsparcia ich w danym projekcie, to środki te przeznaczymy. Na razie tego odzewu zbyt dużego nie ma.

Rafał Guzowski Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Gospodarki – panie Przewodniczący, szanowne Panie i Panowie Radni, informacja zawarta w pierwszej wersji budżetu jest informacją prawdziwą, jeśli chodzi o to zadanie. Nie ściągamy 3 mln zł tylko przesuwamy je na rok 2010, gdzie łączna pula środków wyniesie 6 mln zł. W 2009 roku miało zostać 700 tys. zł, a to wynika z harmonogramu realizacji zadania i harmonogramu płatności na rzecz wykonawcy. W tej chwili jesteśmy w trakcie postępowania przetargowego i taki montaż finansowy, przesunięcie pieniędzy, jest prawidłowy. Natomiast skąd wzięła się autopoprawka i zwiększenie o 260 tys., proszę Państwa, trochę zdradzę kuchnię, ale trudno. Mamy dwie oferty. One różnią się od siebie o około 300 tys. zł, więc te 260 tys. zł jest po to, aby w razie rozstrzygnięcia przetargowego na podstawie którego zostanie wybrana ta droższa oferta, żeby po prostu można było z wykonawcą podpisać umowę, a nie czekać do września i we wrześniu zwiększać o 260 tys. lub o 300 tys. żeby móc podpisać umowę. Przetarg został otwarty w tym tygodniu, to jest ciepła informacja jakie są wartości ofert, które są rozpatrywane w przetargu. Z ostrożności proponujemy te 260 tys. po to, aby móc podpisać umowę, gdyby wygrała oferta ciut droższa.

Przewodniczący Jacek Ossowski – ja zakończyłem dyskusję, ale oczywiście, jeśli Państwo chcecie w bardzo krótkich wypowiedziach zabrać głos, to proszę bardzo.

Radny Leon Susmanek – panie Skarbniku, a propos zwrócenia uwagi na dokładność czytania uzasadnień i korzystania z nich cytuję: w rozdziale „Rodziny zastępcze” zmniejszenie o kwotę 250 tys. zł. Zmniejszenie dotyczy oszczędności związanych ze świadczeniami wypłacanymi na dzieci w rodzinach zastępczych. To wszystko. W rozdziale „Dodatki mieszkaniowe” zmniejszenie o kwotę 3 mln i koniec. W rozdziale „Usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze” kwota 590 tys.

595 zł zmniejszenie w ramach środków na usługi opiekuńcze. Koniec. To są uzasadnienia. Czytamy je.

Radna Elżbieta Góralczyk – Szanowni Państwo, chodziło mi o to, że w jednym przypadku było napisane, że koszty są niższe po otwarciu ofert i rozstrzygnięciu przetargu, a w drugim przypadku zwiększamy, bo przesuwamy z innej pozycji, w związku z wyższym niż planowany kosztem po rozstrzygnięciu przetargu. Chodziło mi o to, że raz rozstrzygnięto przetarg i zmniejsza się, ja wiem, że to może być przesunięcie, ale przepisy są niespójne. Rozstrzygnięto jeden przetarg i raz się okazuje, że pieniądze są za duże, a raz, że za małe.

Radna Barbara Zdrojewska – chciałam poprosić, Panie Skarbniku, aby precyzyjnie mnie cytować, bo to już nie pierwszy raz zdarza się, ale po raz kolejny. Dwie rzeczy, pierwsza, to oszczędności na przetargach. Zgadza się, z kolegą, który powiedział i nie wiem dlaczego Pan nie rozumie, że z oszczędności na przetargach nie należy się tylko cieszyć. One pozytywnie wpływają, ale tylko na wskaźniki budżetowe. Tak naprawdę świadczą o tym, że we Wrocławiu jest kryzys i wielu mieszkańców Wrocławia w swoich firmach i ci, którzy są zatrudniani nie uzyskują odpowiednich dochodów. W przyszłym roku to odczujemy, właśnie między innymi oszczędności na przetargach. Nie mówię tutaj o takich dużych rzeczach jak stadion, bo to była wpadka Urzędu, natomiast mówię tutaj o remontach. Druga rzecz, przypomnę, że dotychczas jeśli zdejmowaliśmy gdzieś 12 mln na oświatę, to przesuwaliśmy te wydatki również w budżecie oświaty. Natomiast w tej chwili po prostu ściągamy i tych pieniędzy już nie będzie dla oświaty, dla opieki społecznej, dla bezpieczeństwa, więc nie wciskajmy ludziom kitu.

Prowadzący obrady zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku 1210/09.

Za głosowało 21 radnych, przeciw 10 radnych, głosów wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1182/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXIX/997/08 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2009 rok ora ustalenia maksymalnej wysokości pożyczki z budżetu gminy została przyjęta.
- stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Prowadzący zarządził 30 minut przerwy.

Po przerwie prowadzenie obrad przejęła Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia pani Maria Zawartko.

3A. WYRAŻENIA ZGODY NA USTANOWIENIE HIPOTEKI NA NIERUCHOMOŚCIACH GRUNTOWYCH W ZWIĄZKU Z REALIZACJĄ PRZEZ WROCŁAWSKI KLUB SPORTOWY ŚLĄSK WROCŁAW S.A. PRZEDSIĘWZIĘCIA POD NAZWĄ CENTRUM HANDLOWO-BIUROWE NA MAŚLICACH – druk nr 1232A/09

Włodzimierz Patalas Sekretarz Wrocławia – szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Rado, zanim przejdę do uchwały chciałbym krótko wrócić do historii przygotowania tej inwestycji. Jak Państwo pamiętacie, na początku miała to być

forma użytkowania i ona trwa do dnia dzisiejszego. Natomiast w momencie, kiedy zostały rozpoczęte rozmowy z bankami, bank stawia warunki. Bo tak, jak przy każdym kredycie, czy to będzie instytucja czy osoba fizyczna, to bank stawia warunki, a nie kredytobiorca. W związku z tym, bank przedstawił nam argument, że własność gruntu powinna być przekazana na własność spółce. Od razu o tym sygnalizowaliśmy, rozmawiając z właściwymi komisjami i klubami, mówiąc jednak, że to nie jest ostateczna decyzja banku. Dlatego też nie złożyliśmy oficjalnie żadnego wniosku, żeby to był aport dla tej spółki. Rozmowy toczyły się dalej, tym bardziej, że od aportu obowiązuje VAT od 1 kwietnia, na który miasto nie do końca może sobie w tej trudnej sytuacji pozwolić. Ostateczną decyzję, mam nadzieję, że to jest ostateczna decyzja, bank podjął niedawno, niecały tydzień temu. Nie musi to być aport, a ustanowienie hipoteki do czasu spłacenia kredytu na tej nieruchomości. Dlatego też zaproponowaliśmy, żeby to była uchwała Rady Miejskiej. Oczywiście, zdania prawników na ten temat są podzielone, niektórzy uważają, że ta uchwała nie jest potrzebna. Proszę jednak pamiętać, że to jest uchwała wyjątkowa, dlatego, że uchwała zasadowa nie mówi do końca o hipotece na rzecz trzeciej osoby. Gdyby Miasto zaciągnęło kredyt i należałoby ustanowić hipotekę, to wtedy w ogóle nie byłoby dyskusji, niepotrzebna byłaby uchwała. Przedstawiliśmy to Komisji Statutowej i po dyskusji Komisja Statutowa zaakceptowała, że „idziemy” z tą uchwałą, bo jeżeli są wątpliwości prawników, to jest nadzór pana Wojewody, który to rozstrzygnie. Jeżeli uchylą uchwałę to jednocześnie wskaże nam w uzasadnieniu, że wystarczy zarządzenie pana Prezydenta lub skorzystanie z uchwały zasadowej. Stąd też propozycja uchwały dla całej Rady, w trakcie dyskusji nastąpiły pewne poprawki i nanieśliśmy to w formie autopoprawki. Ta autopoprawka została uzgodniona z Komisją Statutową, myślę, że Pan Przewodniczący to potwierdzi. Proszę Radę o przyjęcie tej uchwały.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza: radny Jarosław Krauze Przewodniczący Klubu: w imieniu Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza uważamy, że taka opinia jest zasadna, żeby Rada wyraziła taką opinię poprzez głosowanie. Klub Radnych Rafała Dutkiewicza będzie głosował za przyjęciem pozytywnej opinii.

- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – radny Tomasz Hanczarek: Panowie Prezydenci, Państwo Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Szanowni Goście, opinia Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej w przedmiotowej uchwale jest opinią pozytywną. Tak, jak Pan sekretarz mówił, faktycznie są pewne nieścisłości prawne i nie wiemy do końca czy ta uchwała jest, czy nie jest potrzebna. Tak naprawdę, według nas, wydaje się, że Pan Prezydent ma prawo samodzielnie podjąć taką decyzję. Natomiast tak, jak rozmawialiśmy na Klubie, rozumiemy, że Pan Prezydent potrzebuje pewnego rodzaju gestu i poparcia i tak, Platforma Obywatelska popiera ten pomysł. Chcemy, żeby była silna drużyna piłkarska w Polsce, we Wrocławiu i chcemy, żeby to funkcjonowało na zasadzie trwałych rozwiązań ekonomicznych, które mogłyby taką drużynę budować. Oczywiście jest dla nas również to, że czasami diabeł tkwi w szczegółach i chcemy, żeby ta umowa była napisana jak najlepiej i żeby negocjacje były przeprowadzone profesjonalnie, o co prosimy.

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości: radny Piotr Babiarz Przewodniczący Klubu: pani Przewodnicząca, Panowie Prezydenci, Panie Sekretarzu, Wysoka Rado, w chwili obecnej debatujemy nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomościach gruntowych w związku z realizacją przez Wrocławski Klub Sportowy Śląsk Wrocław S.A. inwestycji pod nazwą: „Centrum

biurowo-handlowe na Maślicach”. Jest to propozycja przedstawiona przez Pana Prezydenta, wynikająca z porozumienia z inwestorem strategicznym spółki WKS Śląsk Wrocław. Odpowiedzmy sobie jednak na pytania: która to już koncepcja i czy ta koncepcja będzie już ostateczna? Przypomnijmy historycznie. W 2006 roku przyjęliśmy pod swoje skrzydła upadającą spółkę z założeniem, że wprowadzamy program naprawczy i po wyjściu spółki na prostą poszukujemy silnego ekonomicznie partnera do współprowadzenia klubu. Wiosną 2008 roku Pan Prezydent ogłosił, że porozumiał się z inwestorem, właścicielem Klubu Piłkarskiego „Groclin”. Wystąpił również do nas, radnych Prawa i Sprawiedliwości o opinię na ten temat przedstawiając odpowiednie dokumenty, projekty, porozumienia. Po zapoznaniu się z całą dokumentacją i rozmową z panem Drzymałą, Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości wydał pozytywną opinię. W międzyczasie połączone siły parlamentarno-samorządowe Platformy Obywatelskiej podjęły działania medialne przedstawiające planowane porozumienie w negatywnym świetle. Pan Prezydent, w związku z brakiem zgody Platformy Obywatelskiej, wycofał się planowanego porozumienia. Rozumiemy to. Od początku bieżącego roku dochodziły do nas medialne doniesienia o prowadzonych rozmowach z nowym strategicznym partnerem dla spółki i roli, jaką ma odegrać w tym przedsięwzięciu miasto Wrocław. Dowiedzieliśmy się o pomysły na finansowanie klubu, którego istotnym elementem jest grunt położony w pobliżu nowobudowanego stadionu oraz nowobudowanej Autostradowej Obwodnicy Wrocławia. W pierwotnej wersji Miasto miało przekazać na ten cel nieruchomości w 30-letnią dzierżawę. Następnie dowiedzieliśmy się o przekazaniu tej nieruchomości na własność spółce WKS Śląsk. Dziś debatujemy nad jeszcze innym pomysłem – projekt uchwały włączony w trybie pilnym do obrad dzisiejszej sesji o wyrażenie zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomościach gruntowych w związku z realizacją przez Wrocławski Klub Sportowy Śląsk Wrocław S.A. inwestycji pod nazwą: „Centrum biurowo-handlowe na Maślicach” i co istotne, pozostawienie go w zasobie gminy Wrocław. W wypadku dwóch poprzednich koncepcji Pan Prezydent zwracał się do nas jedynie o opinię, teraz sprawa staje na sesji Rady Miejskiej Wrocławia. Pytanie: czy taka uchwała jest konieczna? W naszym przeświadczeniu, decyzje takie należą do wyłącznej kompetencji władzy wykonawczej, czyli Pana Prezydenta, a uchwała pozwalająca mu na wykonywanie czynności wynikających z tego mandatu służy, według nas, zabezpieczeniu i przesunięciu ewentualnej odpowiedzialności przed opinią publiczną na radnych. Rada Miejska jest zobowiązana tylko do ustanowienia ogólnych zasad zbywania i wydzierżawiania majątku gminnego. Nie powinna wypowiadać się co do zasad zawierania konkretnych umów. Jednocześnie, radni Prawa i Sprawiedliwości, ze względu na tryb wprowadzenia uchwały pod obrady Rady, niestety nie mieli możliwości dokonania rzeczywistej analizy zabezpieczenia mienia publicznego. W naszym odczuciu mienie gminne znacznie lepiej było zabezpieczone w porozumieniu z 2008 roku. W tamtym czasie Klub Platformy Obywatelskiej mówił o niebezpieczeństwach wynikających z tej umowy. Równocześnie, Klub Prawa i Sprawiedliwości podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko dotyczące potrzeby zbudowania w naszym mieście silnego, europejskiego klubu piłkarskiego, co można jedynie osiągnąć przy współpracy Miasta z silnym, strategicznym partnerem. Jednakże, biorąc pod uwagę wcześniej akcentowane wątpliwości, czyli fakt, że jest to decyzja przynależna według nas władzy wykonawczej, a oczekiwanie Pana Prezydenta wobec Rady ma charakter bardziej medialny niż rzeczywisty oraz niemożność oceny przez radnych stopnia zabezpieczenia majątku komunalnego,

radni Prawa i Sprawiedliwości nie będą zajmowali w tej sprawie stanowiska, radni Prawa i Sprawiedliwości wstrzymają się od głosu.

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – radny Czesław Palczak Przewodniczący Komisji Statutowej: Komisja Statutowa przeprowadziła obszerną dyskusję pracując nad tym projektem uchwały. W wyniku prac Komisja Statutowa nie zgłasza uwag do zgłoszonego projektu. Jednocześnie, Komisja Statutowa miała niejasność czy to jest jedna nieruchomości, czy nieruchomości jest więcej. Pan Sekretarz wyjaśnił, że chodzi o jedną nieruchomości, w związku z tym w tytule uchwały będzie naniesiona zmiana w sformułowaniu na „... wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomości gruntowej ...”. To jest jedyna zmiana, wszystkie pozostałe uwagi zostały uwzględnione, nie ma więcej uwag.
- Komisja Infrastruktury Komunalnej – opinia pozytywna niejednogłośnie
- Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna przy dwóch głosach wstrzymujących się
- Komisja Inicjatyw Gospodarczych – pozytywna
- Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury – *nieczytelne*

Dyskusja:

Radna Barbara Zdrojewska – szanowni Państwo, ponieważ będę głosowała inaczej niż Klub i powiem parę słów dlaczego. Po pierwsze dlatego, że poza niektórymi rzeczami, które mówił radny Piotr Babiarz, zgadzam się z tą argumentacją. W swoim imieniu dodałabym do tego, że, przypominam Państwu, uchwaliliśmy uchwałę na wniosek Pana Prezydenta, przy moim sprzeciwie, która pozwala Panu Prezydentowi tego typu decyzje podejmować samodzielnie. Pan Prezydent bardzo do tego dążył i bardzo tego chciał. Uchwała została wprowadzona i była jednym z powodów, które zepsuły atmosferę, jeśli chodzi o kontakty między nami. Wydawało mi się dosyć dziwne, że Rada Miejska rezygnuje z własnych uprawnień. Dostał Pan Prezydent, głosami PiSu i Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza, te uprawnienia, a teraz jestem zdziwiona, że zwraca się do Rady. Jak powiedział Pan Sekretarz Patalas, jest to wydarzenie bez precedensu, dlatego, że nigdy nie przypominam sobie takiej sytuacji, żeby jakiegokolwiek miasto zgadzało się na hipotekę gruntu należącego do Gminy dla spółki, w której nie ma większości. Dla mnie ta sytuacja nie jest dobra i apelowałabym tylko do Pana Prezydenta, choć wiem, że to jest już kolejna próba, o poszukanie jakiegoś innego rozwiązania. Według mnie, to, że jest to rzeczywiście chyba już czwarta propozycja, nie wszystkie te propozycje są udane. To nie jest nasza wina, że wycofaliśmy się z porozumienia Groclinem, to nie jest wina Platformy Obywatelskiej, tylko to jest wina otrzeźwienia Pana Prezydenta i dobrze, że to otrzeźwienie nastąpiło i nie weszliśmy w to. Nie jestem przeciwna porozumieniom z podmiotami prywatnymi, natomiast grubo bym się zastanawiała nad taką formułą prawną, która została tutaj wymyślona. Wydaje mi się, że słuszne są opinie prawników, pana dr Korczaka z Uniwersytetu Wrocławskiego, który mówi, że projekt budzi fundamentalne zastrzeżenia, uchwała jest bezprzedmiotowa, ponieważ istnieje regulująca te kwestie uchwała Radnych tej kadencji, która mówi, że Pan Prezydent powinien podejmować takie decyzje. Mam zastrzeżenia też do kształtu tego przedsięwzięcia. Jeżeli Państwo się dziwicie, że można mieć takie zastrzeżenia i że udało się niektórym znaleźć dobre rozwiązania, to odsyłam do innych przykładów w innych miastach. Taki znany przykład to jest Warszawa, gdzie mamy sytuację że TVN, tzn. ITI, wszedł i prowadzi tamtejszy Klub, natomiast tam miasto w ogóle nie

musi być w tej spółce. Poszukałabym, porozglądała się za dobrymi rozwiązaniami, które nie powodują takiej dziwnej sytuacji, że ryzykujemy mienie o ogromnej wartości. I to nie pod stadion, przypominam, że my nie mówimy o stadionie, tylko o finansowaniu drużyny piłkarskiej. Zresztą, żartowałam z kolegami, że co by się stało, gdyby jakaś druga drużyna piłkarska pojawiła się we Wrocławiu i osiągała dobre wyniki, a my się tu pakujemy na 30 lat ze zobowiązaniami do spółki WKS. Gdyby się okazało, a są takie miasta gdzie są dwie drużyny, a na zachodzie jest i więcej drużyn piłkarskich ligowych, renomowanych.

Radny Szymon Hożała – Szanowna Pani Przewodnicząca, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado, dobrze wiem, że w tych czasach, które teraz są, to banki ponownie dyktują warunki, jak mają powstawać inwestycje. Tutaj nie należy się dziwić, że warunki, aport czy hipoteka, zmieniają się dynamicznie, bo miasto dostosowuje się do takiej sytuacji, jaka jest, na którą nie ma specjalnie dużego wpływu. Odnoszę wrażenie, że do tej pory projekt odbudowy Śląska Wrocław, który jest skorelowany z EURO2012, był mocno wyjęty poza podziały polityczne, co było, co myślę, nadal jest dużym skarbem, bo niewiele rzeczy udaje nam się przeprowadzić w takim trybie. Zauważam, że często używamy na komisjach takich zwrotów, że to my również uczestniczymy w budowie Śląska, w budowie dobrej organizacji EURO2012, tego, żeby był pełny stadion. To bardzo dobrze, że poczuwamy się do działań, jakie podejmuje władza wykonawcza. Niemniej jednak wypadałoby podejmować pewne ryzyko i współuczestniczyć w ryzyku, tak, jak uczestniczy Miasto czy Pan Solorz, wtedy będziemy mieli prawo wypinać piersi do przypinania orderów, do tego jak Śląskowi się powiedzie, a wierzę, że się powiedzie.

Sekretarz Włodzimierz Patalas – pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, chciałbym wyprostować wypowiedź Pana Przewodniczącego Klubu PiS, dlatego, że nigdy nie było mowy o umowie dzierżawy. Jest różnica między użytkowaniem, a dzierżawą i jest to zasadnicza różnica. Jest to umowa użytkowania i ona do dnia dzisiejszego nie została zmieniona. Bardzo proszę, abyście Państwo wzięli pod uwagę, że to ani Polsat ani Miasto nie dyktuje warunków, jeśli chodzi o kredyt, tylko bank, stąd te zmiany i dziękuję Panu Radnemu za wsparcie. Myślę, że Państwo żeście zaakceptowali gorszą rzecz, aniżeli tą, którą ja teraz przedstawiam, bo aport był takim rozwiązaniem, że musielibyśmy na własność przekazać grunt spółce. Na to była zgoda, zarówno jednego jak i drugiego klubu oraz wszystkich właściwych komisji. Taka była zgoda na aport. Proszę Państwa, mam nawet opinię na piśmie, chociaż nie wymagaliśmy, bo mówiłem, że nie złożyliśmy oficjalnego wniosku. Jeśli chodzi o Warszawę, to chciałbym, żeby nam państwo zafundowało taki stadion, jak w Warszawie. Wtedy moglibyśmy być w komfortowej sytuacji.

Radna Beata Dobrucka – chciałam tylko dodać, że to rozwiązanie jest najlepsze z możliwych, ponieważ nowa ustawa o podatku VAT wprowadza opodatkowanie również aportu i Miasto zapłaciłoby bardzo dużą kwotę od tegoż właśnie aportu.

Prowadzący obrady zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1232A/09.

Za głosowało 24 radnych, przeciw 1 radny, wstrzymało się od głosu 7 radnych.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1183/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomości gruntowej w związku z realizacją przez Wrocławski Klub

Sportowy „Śląsk Wrocław” S.A. przedsięwzięcia pn.: „Centrum Handlowo-Biurowe na Maślicach” została przyjęta.
- stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

IV. ZATWIERDZENIA „ZAŁOŻEŃ POLITYKI SPOŁECZNO – GOSPODARCZEJ WROCŁAWIA NA ROK BUDŻETOWY 2010” – DRUK NR 1201A/09 II czytanie

Jacek Barski Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju – Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, chciałbym przedstawić założenia polityki społeczno-gospodarczej Wrocławia na rok 2010, projekt do II czytania i pokrótce przypomnieć, jak ten dokument jest skonstruowany. Jest to 10 obszarów: komunikacja, gospodarka, bezpieczeństwo publiczne, zarządzanie miastem, gospodarka przestrzenna i mieszkalnictwo, edukacja, ochrona zdrowia i pomoc społeczna, ochrona i kształtowanie środowiska, rekreacja i sport, kultura oraz trzy priorytety: „Europejska metropolia – miasto nowoczesnych przedsięwzięć”, „Gospodarka innowacyjna i rozwój” oraz „Budowa kapitału społecznego – poprawa jakości życia mieszkańców”. Sam dokument jest złożony z trzech zasadniczych części. Wstęp, następnie w rozbiciu na trzy priorytety, o których przed chwilą mówiłem, są rozpisane zadania, które oprócz tytułu zadania zawierają krótki opis. Całość kończy część finansowa. W zakresie priorytetu pierwszego „Europejska metropolia – miasto nowoczesnych przedsięwzięć” znajdują się zadania związane z infrastrukturą sportową, budową stadionu i zaplecza sportowego, także dróg w otoczeniu stadionu, imprezy uzupełniające wrocławskie EURO2012, festiwale, imprezy takie jak Wratislavia Cantans czy Era Nowe Horyzonty i inne kampanie związane z promocją Wrocławia, czy imprezy sportowe takie jak turniej tenisowy np. KGHM Dialog czy Mecz Gwiazd Koszykówki. W priorytecie drugim „Gospodarka innowacyjna i rozwój” są zadania z zakresu współpracy z wyższymi uczelniami, edukacją jako inwestycją w przyszłość, wspieraniem i badaniem rozwoju wrocławskiego rynku pracy, inwestycje drogowe związane z m.in. kontynuacją budowy Obwodnicy Śródmiejskiej czy połączeń a Autostradową Obwodnicą Wrocławia i lotniska z systemem komunikacji miejskiej, rozbudowa systemu informacji przestrzennej. W priorytecie trzecim „Budowa kapitału społecznego – poprawa jakości życia mieszkańców” są zadania związane z poprawą bezpieczeństwa publicznego, kulturą czasu wolnego, rewitalizacją, podnoszeniem standardów bezpieczeństwa, wzmacnianiem kapitału ludzkiego i społecznego i inne, które nie znalazły się w pozostałych priorytetach jak remonty dróg, kształtowanie środowiska, kwestie rewaloryzacji zieleni. Każde zadanie jest przyporządkowane do jednego tylko priorytetu i obszaru. Ostatecznie w wersji do drugiego czytania przedstawiam tabelę, która pokazuje, ile poszczególnych zadań znalazło się w poszczególnych obszarach i priorytetach. W sumie dokument obejmuje 210 zadań. Proszę o zatwierdzenie tego dokumentu.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza: Przewodniczący Jarosław Krauze – Klub Radnych Rafała Dutkiewicza przyjmuje ze zrozumieniem wprowadzone zmiany do dokumentu. Przedstawiony dokument jest spójny, przejrzysty, spełnia nasze oczekiwania. Wszystkie nasze uwagi, które mieliśmy zawsze do założeń w poprzednich latach tutaj zostały wprowadzone. Bardzo dobrze czyta się ten dokument, jest dokumentem bardzo, bardzo dobrym i w pełni akceptujemy

przedstawiony projekt i będziemy głosowali za przyjęciem założeń społeczno-gospodarczych na rok 2010.

- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej: Przewodnicząca Barbara Zdrojewska – szanowni Państwo, rzeczywiście zostały naniesione pewne poprawki. Dwie, o ile pamiętam, na mój wniosek, dziękuję panie Dyrektorze. Natomiast pozostałych poprawek jest niewiele i większość są to zmiany zaproponowane przez Prawo i Sprawiedliwość, po rozmowach z Panem Prezydentem. Szczegółowo uwagi naszego klubu przedstawi pani radna Renata Granowska, a ja chciałabym się odnieść do paru rzeczy, bo to się w ogóle nie zmieniło. To, co powiedziałam podczas poprzedniej sesji w dyskusji. To, co uderza w tym projekcie, to jest wszechobecne słowo „promocja” odmiennie przez wszystkie przypadki. Jest tego tam dosyć sporo i zwracałam uwagę, że się nie pojawia słowo „kryzys”, dalej nie za bardzo się pojawia, lub pojawiło się we wstępie i gdzieś tam przy polityce finansowej miasta. Natomiast, tak naprawdę założenia społeczno-gospodarcze są pisane tak, jakbyśmy w ogóle nie mieli dzisiejszej sesji, jakby nie osiągnął nas kryzys, jakbyśmy nie mieli zadłużonego miasta, jakbyśmy nie byli w naprawdę trudnej sytuacji i mieli przed sobą bardzo poważne odpowiedzialne zadanie, przy trudnej sytuacji całego państwa. Nie wiemy, jak będzie, a w tym dokumencie jak zwykle, „promocja”, szanowni Państwo, „gospodarka innowacyjna”, zajmowanie się nauką, zajmowanie się matematyką, tworzenie europejskiej metropolii. To zostało usunięte, ale zaraz przeczytam coś, co nie zostało usunięte i dziękuję bardzo, ale proszę Państwa, ten język dotyczy całego dokumentu. „... zamierzenia, które pozwolą Wrocławowi stać się równorzędnym partnerem dla takich miast jak Berlin czy Praga, służyć mają spektakularne imprezy wśród których sztandarową jest EURO2012”. Takim językiem jest to napisane. Językiem, przykro mi to mówić, ale czysto propagandowym. Szanowni Państwo, żeby stać się europejską metropolią nie wystarczy organizować imprezy, warto ludziom natomiast zapewnić kanalizację i ubikacje w mieszkaniach, a nie na półpiętrach. Oczywiście mamy ogromne zapóźnienia, bardzo dużo robimy, żeby to przezwyciężyć, ale póki co nie porównujemy się z Berlinem i Pragą, bo naprawdę bardzo daleko nam do tych miast i nie wiem czy kiedykolwiek je dogonimy. Dalej tym językiem, proszę Państwa, „... Wrocław stanie się miejscem przyjaznym, gdzie żyje się komfortowo, inwestorzy chcą lokować kapitał, a turyści chętnie spędzają czas”. Przyjrzyjmy się temu, że spada turystyka akurat we Wrocławiu, natomiast zwracam uwagę, że mieszkańcy nie chcą miasta gdzie się żyje komfortowo, nikt nie chce tutaj komfortu, każdy chce dostępu do pewnych podstawowych dróg, miasta przejezdnego i tak dalej, i tak dalej. Zwracam też uwagę na to, co jest takim naszym naprawdę od lat fetyszem, tzn. uważamy, że promocja to jest fantastyczna rzecz sama w sobie. Warto się promować, ale w pewnym momencie należy sobie zadać pytanie: po co? Czy warto np. łądować tak duże pieniądze na promocję w momencie, kiedy odbieramy z istotnych celów społecznych czy inwestycyjnych? Należy usiąść do tych założeń i je zmienić. Byłam zawstydzona czytając to w kontekście tego wszystkiego, co mamy w tej chwili w budżecie. Wzywam do tego, żeby się jeszcze zastanowić. Na szczęście założenia do budżetu a budżet to często dwie różne sprawy. Proszę to wszystko przeczytać i zastanowić i będzie o tym mówiła radna Renata Granowska, a zwracałam na to uwagę już kilka razy i można było to zapamiętać, że jeżeli mamy kryzys, jeżeli mamy taką sytuację jak w tej chwili, to czy nie powinniśmy się skupiać na zadaniach, które są zadaniem gminy określonym w ustawie samorządowej, a nie sięgać po zadania typu rozwijane nauki, zajmowanie się tego typu rzeczami, które należą często albo do państwa, albo do uczelni wyższych bezpośrednio? Zastanówmy się naprawdę, bo ludzie będą nas rozliczali nie z tego, czy powstał jakiś

nowy instytut matematyczny, tylko będą się pytali o korki, o drogi. Proszę zwrócić uwagę, są trzy priorytety: „Europejska metropolia – miasto nowoczesnych przedsięwzięć”, „Gospodarka innowacyjna i rozwój”, „Budowa kapitału społecznego – poprawa jakości życia mieszkańców”. Zwracam uwagę, że ten ostatni element, który gdzieś na końcu się znajduje jako drugi, nie najważniejszy człon, nawet na drugim miejscu po kapitale społecznym, który też uważam za bardzo istotny, ale ta jakość życia dla mieszkańców jest moim zdaniem najważniejsza. I nie jakość rozumiana jako komfortowy byt we Wrocławiu, ale jakość rozumiana jako zaspokajanie potrzeb mieszkańców, przynajmniej w tym zakresie do którego jesteśmy ustawowo zobowiązani. Będziemy głosować przeciwko tym założeniom społeczno-gospodarczym.

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości - pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa: radny Czesław Palczak Przewodniczący Komisji – Komisja Statutowa miała małą uwagę przy pierwszym czytaniu, została ona przyjęta, innych uwag nie ma.

- Komisja Budżetu i Finansów – pozytywna przy dwóch głosach wstrzymujących się

- Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych: radna Anna Szorec Przewodnicząca Komisji – Pani Przewodnicząca, Panowie Prezydenci, Szanowna Rado, Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych szeroko omawiała założenia polityki społeczno-gospodarczej Miasta Wrocławia na 2010 rok. Komisja zwróciła uwagę na sprawy związane ze zdrowiem. Tutaj należy wymienić realizację programów profilaktycznych ukierunkowanych na wczesne wykrywanie najczęściej występujących wad i schorzeń u dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym, takich jak wady słuchu, wzroku, wad postawy oraz ważny program stomatologiczny, w wyniku którego zdiagnozowano, że 85% dzieci w klasach 1-6 ma próchnicę. Oczywiście bardzo obiecujący jest fakt, że oprócz programów zdrowotnych, działających już w poprzednich latach, będzie nowowprowadzany program szczepień przeciwko wirusowi HPV, jak również ważny projekt tzw. „Okno życia”, który ma służyć dzieciom niechcianym i porzuconym. Natomiast w dziale spraw społecznych ważne jest uruchomienie dwóch nowych domów dziecka, budowa żłobka i przedszkola ze żłobkiem, kontynuacja programu pomocy dla rodzin wielodzietnych czyli „2 plus 3 i jeszcze więcej” oraz programy opieki nad osobą starszą i nieuleczalnie chorą w środowisku domowym. W związku z powyższym Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych pozytywnie opiniuje założenia polityki społeczno-gospodarczej Wrocławia na rok 2010.

Dyskusja:

Radna Renata Granowska – panowie Prezydenci, Szanowne Prezydium Wysoka Rado, będę chyba kontynuować głos naszego Klubu, ponieważ to, co powiem było omawiane na Klubie i myślę, że wszyscy, koleżanki koledzy się pod tym podpiszą. Założenia polityki społeczno-gospodarczej stanowiąc mają bazę przyszłorocznego budżetu miasta. Tak to rozumiem i my tak to rozumiemy. Według naszego Klubu dokument ten głosowany na sesji ma dużą rangę jako akt prawa miejscowego, bo takim też jest i powinien być oparty, tak jak i sama uchwała budżetowa, na dopuszczalnych prawnie rozwiązaniach i priorytetach. Proponowane w założeniach zadania do realizacji w roku budżetowym 2010 nie znajdują w naszym przekonaniu mądrego, priorytetowego ułożenia, biorąc pod uwagę idących za tymi zadaniami i potrzebami do ich realizacji, środków finansowych. Nie trzeba wspominać o tym, ale

należy ostro przypomnieć o kryzysie, o cięciach budżetowych, których dokonujemy już w połowie tego roku, a dokładnie na tej sesji. W założeniach nam przedstawionych widzimy ogromną nadinterpretację zadań własnych Gminy. Niektóre z przedstawionych zadań według przepisów prawa, a dokładnie według art.7 ustęp 1 ustawy o samorządzie gminnym, gdzie wyliczone są dokładnie zadania, nie będą ich dokładnie artykułować, bo jest ich dosyć sporo, zadaniami własnymi Gminy obciążającymi finansowo budżet wrocławskiej wspólnoty samorządowej. Są to zadania powielane, które ustawowo należą do innych podmiotów wykonujących zadania publiczne. Dla przykładu, priorytet nr 2, obszar nr 2 – „Utworzenie wrocławskiego centrum kompetencyjnego w zakresie matematyki stosowanej”. Według nas nie jest to zadanie własne Gminy, o czym już mówiła Pani Przewodnicząca. Jest to powielanie zadań należących do wyższych uczelni. Kolejne, „Stworzenie platformy wymiany informacji - akcelerator designu”, według nas to zadanie również należy do wyższych uczelni. W tym miejscu chcielibyśmy zaznaczyć, że określenie zadań, które należałoby traktować jako zadania o charakterze publicznym, znajdujemy w przepisach wielu ustaw, nie tylko w przepisach o samorządzie gminnym i powinny być brane pod uwagę przez projektujących założenia i budżet, szeroko opierając się na przepisach prawa, a nie na chęci doskonałego PRu i promocji Urzędu Miasta. Ustawa o samorządzie gminnym określa dwa rodzaje zadań gminy, zadania własne i zadania zlecone. Dla nas jest ważniejszy inny podział dokonany przez ustawodawcę, podział na zadania obowiązkowe i dobrowolne. Uważamy, że sytuacja finansowa Miasta w tym roku i latach następnych nie pozwala nam uznać tych założeń, ponieważ zostały przestawione diametralnie priorytety. Zadania obowiązkowe są zaniedbywane i przesuwane na dalszy plan, takie jak inwestycje, remonty w edukacji, gospodarka mieszkaniowa i wiele innych. Natomiast zadania dobrowolne polegające na zbędnej chwilowo promocji Miasta, mówię to z całą powagą, oraz wielu dziwnych zadań, które postaram się teraz wymienić, przynajmniej kilka z niestety wielu. „Realizacja projektu ‘Przyjaciel Wrocławia’. Spotkania ze znanymi ludźmi” – uważamy, że jest to zadanie daleko od priorytetów na chwilę obecną. Następne, „Prowadzenie kampanii promocyjnej ‘Wrocławski Krasnoludek’” – tutaj postaram się powiedzieć troszeczkę żartem, aczkolwiek chciałabym, żeby przyjęto tę naszą inicjatywę wyprowadzenia zupełnie promocji Wrocławia daleko poza wszelkie inne priorytety. Zamknijmy chwilowo tę akcję, ostatni krasnal niech się nazywa Kryzysik i ustawmy go przy wejściu, tam, gdzie Pan Skarbnik wchodzi codziennie do pracy, w Sukiennicach. Myślę, że wrocławianie to rozumieją, a my zaoszczędzimy troszkę pieniędzy. „Prowadzenie kampanii promocyjnej – Wrocław moje miejsce na ziemi”, „Opracowanie programu imprez kulturalnych na EURO2012” – tutaj według kolegi, który z kulturą jest za pan brat, mamy taką propozycję, że wystarczy atrakcyjny repertuar w jednostkach już istniejących, bez dodatkowych nakładów finansowych. I taka uwaga, czy kibice po meczu będą chodzić do teatrów, muzeów? Może w jakiś sposób tutaj też niekoniecznie tak wysoki priorytet powinien być. „Sporządzenie kompleksowych badań ruchu”, myślimy, że bez takich badań wiadomo, że jeśli będzie dobra komunikacja, to ludzie się przesiądą z samochodów. Bardzo chętnie to zrobię, bo od kilku lat jeżdżę swoim własnym samochodem, bo raz wsiadłam w tramwaj i nie wiem gdzie dojechałam. Po prostu napisane co innego, pojechałam w zupełnie inną stronę. Tutaj też sobie zażartuję, aczkolwiek myślę, że to poważna sprawa: „Wrocławianie na polanie – wrocławskie lokale gastronomiczne dla zdrowia”. Naszym zdaniem jest to czysta demagogia. Można tutaj mówić żartem i słowami radnego Jerzego Skoczylasa, który pięknie realia wprowadza w żart, że może

dodamy: „Miast golonki jedz poziomki”, albo „W miejsce sety dwa kotlety”. Proszę Państwa, to by były kolejne dwa absurdy.

Wiceprzewodnicząca Maria Zawartko – szanowna Pani radna...

Radna Renata Granowska - wiem, że czas upływa, momencik. Mogłabym wymienić wiele takich zadań, które nie przystoją zupełnie do potrzeb mieszkańców i możliwości finansowych przyszłorocznego budżetu. Brakuje nam np. takich zadań jak zwiększenie o 10% przychodów z najmu i dzierżawy w jednostkach dysponujących terenami przez pozyskanie nowych użytkowników – ZZK, ZZM, MCS, oświata; zlikwidować przyrosty zatrudnienia w Urzędzie Miejskim; ograniczyć liczbę samochodów służbowych; stworzyć giełdę zamiany mieszkań komunalnych; wprowadzić program wspierania infrastruktury turystyki; zlikwidować biura i komórki, których zakres nie pokrywa się z zadaniami własnymi gminy. Podsumowując, chcemy zwrócić uwagę projektujących te założenia i budżet na pewną delegację, jaką dają nam przepisy prawa do realizowania zadań własnych Gminy. Proszę Państwa, zgodnie z art. 16 Konstytucji RP ogół mieszkańców zasadniczego podziału terytorialnego stanowi z mocy prawa wspólnotę samorządową, jaką jesteśmy, czyli nasz ukochany Wrocław. Wspólnota ta uczestniczy w sprawowaniu władzy publicznej, co jest wyrazem konstytucyjnej zasady decentralizacji władzy publicznej, wyrażonej w art. 15 konstytucji, mającej na celu umożliwienie społecznościom lokalnym bezpośredniego wpływu na funkcjonowanie ich wspólnoty, poprzez przejęcie zadań lokalnych niezastrzeżonych z mocy prawa na rzecz innych podmiotów. Krótko mówiąc, w samej intencji założeń społeczno-gospodarczych i śmiem stwierdzić, uchwał budżetowych i zmian, coraz mniej miejsca ma głos mieszkańców Wrocławia i głos radnych, jako ich przedstawicieli, a coraz więcej jest spełniania ambicji, nazwę to ogólnie, Urzędu Miasta. Niepokoi nas ten fakt, który widoczny jest również w planowaniu budżetu. Zatem Klub Radnych Platformy Obywatelskiej będzie głosował przeciw takim założeniom, stawiającym na PR i demagogię. Nie selekcjonują one, co jest zadaniem własnym gminy, a co nie, nie patrząc na zasady celowości tych zadań i gospodarności podejmowanych działań.

Wiceprzewodnicząca Maria Zawartko – proszę o przygotowywanie takich opinii, które zmieszczą się w przewidywanych 6 minutach.

Radny Jan Chmielewski – w imieniu Komisji Komunikacji i Ochrony Środowiska – spotkaliśmy się z Panem Dyrektorem i rozmawialiśmy na ten temat. Do II czytania uznaliśmy, przy jednym głosie sprzeciwu, pozytywną opinię do tego dokumentu. Mówiliśmy, że dobrze jest, że są akapity, które przypominają, że to są tylko i wyłącznie założenia, ponieważ trzeba się liczyć z możliwością wystąpienia różnic między ilością i zakresem zadań zawartych w niniejszym dokumencie, a szczegółowymi pozycjami budżetu. Końcowy akapit finansowy, że zmiany gospodarcze związane ze spowolnieniem wzrostu gospodarczego powoli oddziałują na kondycję finansową samorządów. Konieczne będzie bieżące monitorowanie realizacji planu dochodów i wydatków w kolejnym roku budżetowym i to akurat zbiega się z tym, że rząd przyjął założenia, że wzrost PKB nie będzie większy niż 0,5%, co z dużym prawdopodobieństwem przełoży się na problemy dla samorządów. Opinia jest pozytywna.

Radna Elżbieta Góralczyk – zgłosiłam na piśmie kilka uwag do I czytania, dostałam na nie odpowiedź i za to dziękuję, natomiast do II czytania mam jeszcze dwa tematy, które chciałabym poruszyć. Pierwszy temat, to jest nawiązanie do nieszczęsnego, bo tak zaczynam już je nazywać, osiedla Psiego Pola, które jest również w założeniach poruszane. Mianowicie, gdy mówiliśmy przy okazji budżetu o przebudowie wiaduktu nad Aleją Sobieskiego i skrzyżowania z ulicą Krzywoustego, i tam rzeczywiście będzie to realizowane, niemniej jednak dla wnętrza osiedla Psiego Pola to niewiele wnosi, bo wewnątrz nadal zostaje tak, jak jest. W założeniach, w I czytaniu, było to, czego rzeczywiście oczekiwaliśmy od pewnego czasu, natomiast do II czytania zostało to znów bardzo okrojone i niestety, przesunięte. Z całego zapisu obejmującego to, co miało być tak naprawdę w pierwszej wersji, zostały usunięte dwa istotne elementy tego zadania, a mianowicie budowa łącznika ulicy Gorlickiej od projektowanego ronda w ulicy Krzywoustego do skrzyżowania ulicy Gorlickiej z ulicą Mulicką i drugie zadanie: rozbudowa układu drogowego ulicy Sycowskiej wraz z parkingiem. Część zadania, która pozostała niewiele rozwiąże w bardzo skomplikowanej sytuacji starego Psiego Pola, które jest koszmarne zablokowane i zakorkowane rano, w południe, wieczorem, kiedy tylko tam chce się jechać, to jest korek. Wycofanie się po raz kolejny, choć kilkakrotnie obiecywanego mieszkańcom, z budowy łącznika ulicy Gorlickiej, będzie dla nich znowu ciosem. Zadanie było to już umieszczane zarówno we wcześniejszym WPI jak i we wcześniejszych budżetach, było to w budżecie na 2008 i w tym roku też było. Niestety, na tych zapisach się skończyło. Nie wiem dlaczego, ale ciągle to Psie Pole jest pomijane. W I czytaniu cały program był ujęty, tak w II czytaniu już niewiele tego zostało. Druga sprawa, to obszar nr 6 - edukacja. Chciałabym się odnieść, a właściwie zapytać, zostało to zapisane pod pozycją nr 146 „Program 'Książka w szkole'”. Został on dopisany w II czytaniu i zupełnie nie rozumiem dlaczego będzie on dotyczył klas 4 do 6, a nie na przykład 1 do 3? Jaki jest tego cel i co to ma osiągnąć? Mogłabym prędzej zrozumieć chęć obrony najmłodszych dzieci z 1,2,3 klasy, bo one są najslabsze i mają jeszcze niewykształcone kręgosłupy. Dlaczego dzieci starsze? Jest napisane, że dotyczy to będzie 4 przedmiotów: języka polskiego, historii, przyrody i matematyki. Mamy w mieście 69 szkół podstawowych gminnych, średnio po około od 4200 do 4400 uczniów na każdym poziomie, czyli około razem 13 tys. uczniów w klasach od 4 do 6. Oczywiście, jest to bez szkół prywatnych, same nasze gminne. Przyjmując wymienione 4 przedmioty dla których będą zakupione książki należałoby zapytać, ile będzie kosztował zakup tych książek do 4 przedmiotów dla 13 tys. uczniów. Następne pytanie, to gdzie te książki będą przechowywane, bo prawdopodobnie będzie trzeba kupić szafy czy regały, żeby to przetrzymywać. Chyba, że chodzi o zeszyty do ćwiczeń, bo wydaje mi się, przynajmniej jak ja się uczyłam, książka nie była mi tak naprawdę potrzebna w szkole, ewentualnie właśnie ćwiczenia, a książka była traktowana jako wspomaganie nauki w domu. W szkole jest nauczyciel i to on powinien dzieciom tłumaczyć, robić im wykłady czy bawić się z nimi, natomiast książka powinna być do tego, aby tę wiedzę wzbogacać w domu. Następne pytanie, co dalej z tymi książkami po zakończeniu roku szkolnego? Czy będą nadal wykorzystywane, a przede wszystkim, musimy zmienić to, co teraz obowiązuje, bo z tego co się orientuję, może jestem nie na bieżąco z wiadomościami, ale od jakiegoś czasu jest tak, że to nauczyciele w szkole decydują z których książek dzieci korzystają, ponieważ podaż książek, różnych tytułów z programami zbliżonymi, choć nieco odmiennymi, jest bardzo duża. W związku z tym, to zdarza się tak, że w tej samej szkole dzieci w różnych klasach uczą się z innych podręczników. Jeżeli chcemy zakupić książki, to jak to będzie wyglądało? W związku z tym, chciałabym

usłyszeć odpowiedź na te pytania, bo jest to dla mnie niezrozumiałe, a przede wszystkim to, że akurat 4-6 klasa, a nie 1-3.

Radna Barbara Zdrojewska – powiem tylko konkluzję, której nie wypadało mi powiedzieć jako oficjalnej opinii klubowej, ale teraz ją przytoczę zachęcona żartami Jurka Skoczylasa. Szanowni Państwo, nie jest to taki dokument ważny, bo przy budżecie możemy go poprawić, jakoś się do niego odnieść, ale prosiłabym, aby oprócz Kryzysika, żeby każdy z Panów Prezydentów sobie zapamiętał maksymę: „Mniej autokreacji, więcej kanalizacji” i myślę, że miasto na tym dobrze wyjdzie. Proszę przeczytać ten dokument, zwracam się do tych Prezydentów, którzy go nie czytali, że naprawdę można się zawstydić.

Radny Marek Ignor – Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, chciałem odnieść się do jednej rzeczy, chodzi o wsparcie gospodarki we Wrocławiu. Z góry przepraszam, ale dopiero przedwczoraj dostałem takie informacje. Chodzi o priorytet II „Gospodarka innowacyjna i rozwój”, w którym jest punkt 57: „Realizacja programu rozwoju terenów pod aktywność gospodarczą”. To jest szczegółowy punkt, dlatego przepraszam, że dopiero teraz, bo po prostu powziąłem te informacje. Zadanie obejmuje budowę dróg dla zespołu urbanistycznego Psie Pole Przemysłowe. Zwrócono mi uwagę dwa dni temu, że jest taki teren jak Wrocławski Park Przemysłowy. Tam są duże obszary, przypominam, że jest to dawny teren Pafawagu. Tam dużo firm zainwestowało, mamy tam park technologiczny, ale są duże obszary, które miasto chce sprzedać. Rzeczą naturalną jest to, że aby sprzedać dobrze dany teren czy nieruchomość trzeba w nią zainwestować. Tam jest problem właśnie z drogami, nie ma infrastruktury drogowej, jest jeden wyjazd do ulicy Strzegomskiej, Wagonowa, Fabryczna i właściwie tam wszystko się korkuje i do tych terenów, które miasto chce sprzedać nie ma dojazdu. W żaden sposób inwestor nie jest w stanie rozważyć takiej inwestycji. Jeżeli byłaby możliwość odniesienia się w formie autopoprawki Pana Prezydenta lub rozważenia tego w późniejszym czasie, byłbym wdzięczny. Dziękuję.

Radna Mirosława Stachowiak-Różecka – w ramach ad vocem chciałabym odpowiedzieć radnej Elżbiecie Góralczyk. Najpierw odpowiem na pytanie dlaczego klasy 4-6, a nie 1-3. Jeśli chodzi o 1-3 to wydawcy zadbali o to, żeby dzieci nie musiały nosić podręczników. Podręczników dla klas 1-3 jako takich nie ma, takich jak my pamiętamy z naszego dzieciństwa. Są zeszyty ćwiczeń, posklejane, z dziurkami do segregatora, czyli przy otwartej wyobraźni pani wychowawczynie, która z takimi dziećmi pracuje, dzieci mogą do szkoły nieść po kilka kartek każdego dnia, a następnie wkładać je do segregatora i znowu nieść tylko kilka kartek następnego dnia. Natomiast w klasach 4-6 jest już tradycyjny podręcznik, zeszyt ćwiczeń oraz zeszyt zwyczajny. Niezależnie od tego na jakim etapie nauczania akurat dana klasa jest, to podręcznik jeden jest przeznaczony na cały rok szkolny, a nie na jeden miesiąc, więc jest on duży, ciężki, obszerny. Stąd propozycja, żeby były to klasy 4-6 w pierwszej kolejności, bo dzieci noszą wtedy podręczniki. Drugi argument to taki, że w klasach 1-3 dzieci nie mają jeszcze systemu gabinetowego, czyli siedzą w jednej klasie przez cały dzień i nie noszą tornistrów po szkole. Przychodzą rano i po południu ze szkoły wychodzą. W klasach 4-6 jest już tradycyjny system gabinetowy, czyli dzieci często z siedmiokilogramowymi tornistrami chodzą po całej szkole. Często w starym budownictwie, od piwnicy czy przyziemia, gdzie mają w-f, na trzecie piętro, bo we wrocławskich szkołach jest to niestety normą, mamy dużo szkół sytuowanych w starych, przedwojennych budynkach. To jest kolejny argument

i uzasadnienie dlaczego klasy 4-6 oraz oczywiście pieniądze, bo cudownie byłoby wszystkim coś takiego zorganizować, ale mamy to wprowadzać stopniowo, wzięwszy pod uwagę zasoby finansowe, to w pierwszej kolejności klasy 4-6, bo to jest chyba najrozsądniejsze. Kolejna sprawa, to rzecz nie dotyczy 13 tysięcy, bo jak już wspomniałam, system w szkołach podstawowych w klasach 4-6 jest systemem gabinetowym, czyli my nie musimy wyposażać każdego dziecka w dodatkowy podręcznik, tylko musimy wyposażać gabinety w dodatkowe podręczniki. Jeżeli w danej szkole są przeciętnie 3, 4 klasy na roku, to jeden, maksymalnie dwa gabinety są przeznaczone do nauki matematyki, dwa do nauki języka polskiego, bo tych przedmiotów jest więcej, jeden do przyrody, jeden, albo wcale, do historii. W związku z tym, średnio licząc w tej chwili zupełnie spontanicznie i oględnie, żeby wyobrazić sobie skalę, z 13 tysięcy pozostaje nam jedna trzecia, bo to w zupełności wystarczy, żeby zaspokoić naszą główną potrzebę, czyli fakt, żeby nasze dzieci nie musiały podręczników nosić na plecach po szkole, w górę i w dół, ciężkich kilogramów. Jeszcze jedna uwaga z autopsji, z własnego doświadczenia wiem, i dlatego nie ma propozycji dla podręczników do nauki języków obcych, bo rzeczywiście oferta wydawców jest tak ogromna i poziom dzieci i umiejętności językowych dzieci w klasach 4-6 jest tak różnorodny, że rzeczywiście tutaj nie byłibyśmy w stanie, przy najlepszej woli pani Dyrektor i grona pedagogicznego, zrealizować tego pomysłu, bo rzeczywiście każda klasa może pracować na innym podręczniku łącznie z tym, że może go nie zmieniać przez dwa lata, albo zmieniać co semestr, bo ich rytm i tempo pracy jest inne. Jeśli chodzi o pozostałe cztery podręczniki, czyli matematyka, język polski, historia i przyroda, wybór jest dużo mniejszy i oczywiście cały pomysł zakłada dobrą wolę grona pedagogicznego, a nie przymus. Wiem z praktyki, że ze względu na pokorę, mimo, że nauczyciele mają w tym zakresie wolny wybór i nikt ich nie przymusza, ale ze względów ekonomicznych, żeby istniała szansa, żeby na przykład biedniejsze dzieci mogły sobie wzajemnie odkupować od siebie podręczniki rok po roku, to rzeczywiście szkoły starają się, i grona pedagogiczne, i panie z danych przedmiotów dogadywać w zakresie tym, na jakim podręczniku w danej szkole pracują, żeby rzeczywiście było to możliwe. W razie gdyby jakaś osoba w sposób bardzo autorski i wyjątkowy prowadziła zajęcia, w związku z czym rzeczywiście w danej szkole zdarzyło się, że jakiś podręcznik do danego przedmiotu musi być inny, to i tak mamy sytuację taką, że dziecko nie nosi podręcznika do matematyki, przyrody i historii, a jedynie do polskiego, bo akurat pani od polskiego rzeczywiście czymś wyjątkowym się wyróżnia i musi mieć inny podręcznik. Mam nadzieję, że odpowiedziałam wyczerpująco. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Jacek Barski - proszę Państwa, przede wszystkim jeśli chodzi o lajtmotyw, który pojawiał się w części wypowiedzi, a mianowicie chodzi o język założeń. Otóż, gdybyście Państwo sobie odtworzyli, jak wyglądały założenia jeszcze 3, 4 lata temu, albo porównali to z założeniami, które obowiązują w innych miastach, to ten dokument jest właśnie takim patetycznym językiem pisany. Moim zdaniem dołożyliśmy wszelkich starań, aby te założenia były pisane bardzo przystępnie. Przypominam, że ten dokument został przeredagowany z opisowego tekstu do tabelarycznego zestawu zadań i te cytaty, które Państwo podawali są wzięte z części opisowych, które pozostały. Oczywiście, dziękujemy za te uwagi, będziemy pracować nad językiem. Nomen omen, cytat, który był podawany, zdanie: „... realizacja tak ambitnego zamierzenia, które pozwoli Wrocławowi stać się równorzędnym partnerem dla miast takich jak Berlin czy Praga”, to akurat zostało wykreślone z wersji do II czytania, chociaż ja ... ja może blokuję odpowiedzi na zagadnienia, ale

tak to widzę, że pojawiały się pewne kwestie inaczej nazwane, ale w istocie sprowadzające się do tego. Jeśli chodzi o kwestie promocji Wrocławia wydaje się, że jest to działanie, które napędza w jakiejś mierze koniunkturę i nie należy z tego rezygnować. Mogę zacytować, to się również wiąże z krasnoludkami i tymi postulatami, żeby w ogóle z tego zrezygnować, pojawił się taki wywiad w prasie z człowiekiem, który jest szefem oddziału firmy Gutbrent Company, która publikowała te badania marki w ogóle w Polsce, w której Wrocław wyszedł całkiem nieźle, na trzecim miejscu. Tam pod koniec tego wywiadu dziennikarz pyta: „Co Wrocław musiałby zrobić, żeby przeskoczyć jeszcze Kraków?”, czyli wejść na drugą pozycję, osoba z firmy odpowiada żartobliwie, że „powinniście mieć jeszcze więcej krasnoludków na ulicach”. Na co dziennikarz mówi – „Jeszcze więcej? Wrocławianom już się trochę znudziły” – cytuję, „ale całej Polce się nie znudziły, tak jak Wasze miasto”. To jest, jeśli chodzi o pieniądze w tej chwili właściwie prawie bezkosztowa działalność. Proszę zwrócić uwagę, że te krasnoludki powstają rzeczywiście dość często i gęsto, bo to prywatni inwestorzy właściciele galerii handlowych, sklepów, firm, wyższych uczelni, chcą te gadżety mieć koło siebie i to oni za to płacą, więc akcja sama w sobie Zostały wprowadzone do założeń takie dwa zdania, które wydaje się są bardzo istotne, które mówią o tym, jak założenia należy traktować, że założenia to są tylko założenia. Państwo możecie znaleźć to w ostatnim akapicie wstępu i w ostatnim akapicie części finansowej. To zdanie, które teraz widać na rzutniku, to jest ze wstępu, mówi o tym, że ostateczna kwestia tego na co Miasto będzie wydawać pieniądze w przyszłym roku 2010, to jest konkretna propozycja budżetu, którą będziemy się my i Państwo zajmować pod koniec roku 2009. Założenia rzeczywiście mogłyby być konstruowane zupełnie inaczej, to jest ukłon również w Państwa stronę. Z Państwa głosów z poprzednich edycji tego dokumentu wynikała ta droga i to miejsce, w którym jesteśmy teraz, że piszemy o różnych założeniach, o różnych zadaniach w poszczególnych obszarach. Jeśli chodzi o kwestie tych postulatów, które radna Renata Granowska czytała, w zasadzie to nie bardzo są postulaty do założeń samych jako takich, z wyjątkiem może kwestii krasnali, do których się odniosłem, reszta to są działania związane ogólnie w moim pojęciu z oszczędnością i programem oszczędnościowym, zresztą, tak w tytule to się gdzieś pojawia. I kwestia odpowiedzi Panu radnemu Markowi Ignorowi, tam, z tego co mnie się wydaje, to jest 56 a nie 57 zadanie, ale to bez większego znaczenia, natomiast obszar, o który Pan pyta, to jest to, o czym przy okazji budżetu mówił Pan dyrektor Rafał Guzowski, jest to kwestia budowy układu komunikacyjnego, nie w obrębie Strzegomskiej, nie na Pafawagu, tylko na Psim Polu. W momencie, kiedy nie powstaje inwestycja ta, która miała powstać, my po prostu nie budujemy tego układu drogowego i skreślenie tego zadania jest prostym wynikiem tego, co się pojawiło w WPI, o czym Państwo też za chwilę będziecie rozmawiać. Jeszcze raz proszę o zatwierdzenie założeń. Dziękuję bardzo.

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1201A/09.

Za głosowało 23 radnych, przeciw 8 radnych, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1184/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie zatwierdzenia „Założeń polityki społeczno-gospodarczej Wrocławia na rok budżetowy 2010” została przyjęta.

- stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

5. ZMIANA UCHWAŁY NR XXXI/1037/09 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA W SPRAWIE WYZNACZENIA OBSZARU WSPARCIA ORAZ PRZYJĘCIA PROGRAMU PRZEDSIĘWZIĘĆ REWITALIZACYJNYCH WSPÓŁFINANSOWANYCH W RAMACH REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO DLA WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO NA LATA 2007-2013 – DRUK NR 1223/09

Adam Grehl Wiceprezydent Wrocławia – Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, przyjmując w lutym uchwałę zapowiadaliśmy Państwu, że Marszałkowi przysługuje prawo wniesienia pewnych uwag i w związku z kilkoma uwagami, które zostały sformułowane, musieliśmy przygotować pewne zmiany w naszej uchwale. Jest ich niewiele, one wynikają z jednej strony z przeliczenia wartości w różnicach kursowych, co jest akurat dla nas korzystne i pozwala zyskać kwotę 1,8 mln zł. dofinansowania, oraz musieliśmy wprowadzić kilka zmian do matryc wynikających z powstałych już programów funkcjonalno-użytkowych, które w międzyczasie opracowaliśmy i pozwalają bardziej precyzyjnie pewne wskaźniki wykazać. Ta procedura jest bardzo rygorystyczna i chcieliśmy po prostu uzupełnić ją, żeby nie narazić naszego wniosku na uwagi w trakcie rozpatrywania. Prezentowaliśmy na komisjach, dziękuję tutaj za zrozumienie tej sytuacji. Uzupełnię informację, że Marszałek ogłosił nabór wniosków 30 czerwca i do 10 września będziemy przygotowywać się na złożenie zasadniczego wniosku. Dzisiaj również Państwo głosując uchwały będziecie zabezpieczać środki finansowe na ten program. Proszę Wysoką Radę o przyjęcie uchwały w wersji zaproponowanej.

Opinie Klubów Radnych

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – opinia pozytywna,
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – opinia pozytywna,
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna.

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag,
- Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Jan Chmielewski – Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska również zapoznała się z tym projektem i uznała, że dołożono należytej staranności przy tych zmianach, nawet więcej niż Pan Marszałek chciał i tutaj przy okazji wprowadzono różne inne zmiany, które jeszcze bardziej pozytywnie oceniają ten projekt.

Radna Elżbieta Góralczyk – chciałam pogratulować Panu Prezydentowi i Jego służbom za tak dobre przygotowanie projektu. Muszę przyznać, że aż pojechałam w ten teren, czym zadziwiłam Pana, który nam referował, że miałam taką odwagę pojechać w ten teren i pochodzić tam, i pooglądać jak to teraz wygląda, bo chciałam potem po prostu porównać jak to będzie wykonane. Teren w tej chwili jest w bardzo ładnym miejscu usytuowany, natomiast rzeczywiście jest w okropnym stanie, budynki zaniedbane, podwórka że pożał się Boże i lepiej tam rzeczywiście nie chodzić bez jakiegoś ostrego narzędzia, bo można oberwać. Także myślę, że to będzie coś fajnego jak powstanie, program jest bardzo ładny, bardzo ciekawy i jeżeli

dostaniemy tylko te pieniądze i będziemy mogli to zrealizować, to może powstać naprawdę cacuszko.

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1223/09.

Za głosowało jednomyślnie 22 radnych. Głosów wstrzymujących się i przeciw nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1185/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXXI/1037/09 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie wyznaczenia Obszaru Wsparcia oraz przyjęcia programu przedsięwzięć rewitalizacyjnych współfinansowanych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013 została przyjęta.

- stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

6. ZMIANA UCHWAŁY NR XXI/676/08 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA W SPRAWIE UCHWALENIA WIELOLETNIEGO PLANU INWESTYCYJNEGO WROCŁAWIA NA LATA 2008 – 2012 – DRUK NR 1209/09

Rafał Guzowski Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Gospodarki – Szanowne Panie i Panowie Radni, przedstawiam projekt uchwały dot. ZMIANY UCHWAŁY NR XXI/676/08 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA W SPRAWIE UCHWALENIA WIELOLETNIEGO PLANU INWESTYCYJNEGO WROCŁAWIA NA LATA 2008 – 2012. Chcę od razu powiedzieć, że jest to projekt dokonujący zmiany czysto porządkującej. Otóż załącznik 2 do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego, który zawiera wykaz zadań w stosunku do których staramy się o pozyskanie środków Unii Europejskiej zostaje zubożony o wykreślenie dwóch zadań, które znalazły się już w przyjętym przez Państwa godzinę temu zmienionym budżecie Miasta na rok 2009, jako wydatek tzw. twardy inwestycyjny. Chodzi o wykreślenie zadania „Lokalny program rewitalizacji na lata 2007-2013”. W zamian za to pojawił się w załączniku inwestycyjnym ten projekt, który przed chwilą referował Pan wiceprezydent Adam Grehl, rewitalizacja, realizacja programu dla obszaru wsparcia, już z twardym finansowaniem ze strony budżetu Miasta. Drugi z nich to jest przebudowa Teatru Muzycznego Capitol we Wrocławiu, wykreślamy z zał. 2 do WPI. Zadanie to również znalazło się w załączniku inwestycyjnym do przed chwilą zmienionego budżetu Miasta. Także czysto porządkowe działanie polegające na usunięciu dwóch tytułów już nieaktualnych w zał. 2 do WPI. Bardzo proszę o przyjęcie.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – opinia pozytywna,
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – opinia pozytywna,
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna.

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag.

Dyskusja:

Radny Leon Susmanek Przewodniczący Komisji Infrastruktury Komunalnej – w imieniu Komisji Infrastruktury Komunalnej chciałem powiedzieć, że jednogłośnie pozytywna opinia jako komisji wiodącej. Dziękuję.

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1209/09.

Za głosowało jednomyślnie 19 radnych. Głosów wstrzymujących się i przeciw nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1186/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXI/676/08 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uchwalenia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Wrocławia na lata 2008-2012 została przyjęta.
- stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

7. LIKWIDACJA JEDNOSTKI BUDŻETOWEJ POD NAZWĄ MIEJSKI OGRÓD ZOOLOGICZNY WE WROCŁAWIU W CELU UTWORZENIA SPÓŁKI Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ PROWADZĄCEJ OGRÓD ZOOLOGICZNY - DRUK NR 1212/09

8. UTWORZENIE SPÓŁKI Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ DZIAŁAJĄCĄ POD FIRMĄ ZOO WROCŁAW - DRUK NR 1216/09

Dyrektor Rafał Guzowski – chciałbym pozwolić sobie na to, żeby zreferować dwa projekty uchwał, które następują po sobie, bo one są ze sobą zbieżne. Proponujemy zmianę formy organizacyjno-prawnej ZOO we Wrocławiu z jednostki budżetowej na spółkę z o.o.. Przy następujących założeniach wszystkie zadania likwidowanej jednostki budżetowej przejmuje nowotworzona spółka. Cały majątek likwidowanej jednostki przejmuje nowotworzona spółka i również wszyscy pracownicy na mocy twardego zapisu, który pojawia się w uchwale o likwidacji jednostki budżetowej, pracownicy likwidowanej jednostki w całości przechodzą do nowotworzonej spółki. Nazwa „likwidacja” bierze się stąd, że jest to jedyna możliwa forma przekształcenia jednostki budżetowej w spółkę. Nie można tego wprost przekształcić, trzeba najpierw jedno zlikwidować po to, żeby drugie utworzyć. Szanowni Państwo, po co to proponujemy? Z dwóch powodów. Po pierwsze, aby poprawić jeszcze bardziej efektywność już efektywnie działającej i zarządzanej jednostki, którą jest ZOO. Działanie w formie spółki zdecydowanie poprawia możliwości efektywnego zarządzania. Dodatkowo chcemy też stworzyć możliwości pozyskiwania nowych źródeł finansowania. Wiadomo spółka jest jednostką, która jest w stanie samodzielnie starać się o kredyty. Opieramy się tutaj na doświadczeniach krajów europejskich, a szczególnie byłego NRD, które jest dosyć podobne, jeśli chodzi o rekonstrukcję pewnych elementów gospodarczych do Polski. Korzystamy często z doświadczeń niemieckich. To jest model, który powszechnie zastosowano w byłym NRD z ogromnym sukcesem. Jakie są podstawy do myślenia o tym, iż ten projekt zakończy się sukcesem? Otóż podstawą jest przede wszystkim fakt konsekwentnej realizacji poczynszy od 2007 roku pod kierownictwem Pana dyrektora Ratajszczaka i przy ścisłym współdziałaniu i Rady Miejskiej Wrocławia, która zatwierdzała programy inwestycyjne i modernizacyjne, i Urzędu Miejskiego, konsekwentnej

realizacji programu modernizacji i przekształcania Ogrodu z czterema głównymi elementami. Pierwszym i najważniejszym z punktu widzenia wizerunkowego, zmiana sposobu ekspozycji zwierząt, odchodzenie od krat na rzecz wybiegów, które w swoim wyglądzie, charakterze, przypominają naturalne warunki w których przebywają zwierzęta. Takim najpiękniejszym przykładem jest ikona naszego ogrodu, czyli miś Mago z jego przepięknym wybiegiem. Kolejny element to poprawa kolekcji zwierząt, odejście od dużej ilości zwierząt, czyli generalnie zmniejszenie ilości zwierząt pokazywanych w ZOO na rzecz zwiększenia ilości gatunków pokazywanych w ZOO, poprawa kolekcji. Kolejnym jest zagospodarowanie nieużytków na terenie ZOO, około 1/3 była niewykorzystywana efektywnie, bądź w ogóle. W tej chwili prowadzone są kolejne prace zmierzające do tego, aby tereny nieużytków efektywnie wykorzystywać na budowę nowych wybiegów. I wreszcie, poprawa infrastruktury towarzyszącej w ZOO, czyli naprawa alejek, naprawa ogrodzeń, nowe punkty gastronomiczne, czy nowe toalety. Te wszystkie rzeczy się dzieją, co mieliśmy okazję widzieć też na własne oczy. Dzieją się systematycznie i jest ich coraz więcej. To jest realna baza i podstawa do myślenia o tym, że to wszystko będzie szło dalej w tym kierunku. Korzyścią bezwzględną, jeśli chodzi o samo finansowanie i budżet Gminy, jest fakt iż ZOO dotowane jest w tej chwili z budżetu Miasta kwotą, w tym roku, 23 mln. zł., a przestanie być dotowane. Jedyne co jest potrzebne w roku 2010 to jest dodatkowo 5 mln. Zł. Dotacja, którą ZOO musiałoby już jako spółka uzyskać od Rady Miejskiej na kontynuowanie programów inwestycyjnych, które są inicjowane w roku bieżącym. Dodatkowo stwarza to nam możliwość budowy oceanarium we Wrocławiu. Jest to projekt już przygotowany, na który mamy już pozwolenie na budowę. I jeżeli pracując nad nowym WPI jesienią tego roku uda nam się znaleźć 40 mln. zł. w budżecie Miasta na kolejne 4 lata, czyli po 10 mln. zł. w roku 2010, 2011, 2012 i 2013, wówczas spółka będzie w stanie zaciągnąć pożyczkę w banku w wysokości 80 mln. zł. i za te 40 mln. zł., które zostaną wyłożone z budżetu Miasta. Powstanie nam mega atrakcja, którą będzie oceanarium we Wrocławiu. Jest to bardzo realny do przeprowadzenia projekt. Działalność bieżąca ZOO nie będzie dotowana. Podstawą tych wyliczeń jest szczegółowo zrobiona przy pomocy ekspertów analiza finansowa i ekonomiczna, która przy przyjęciu założenia podwyższonej frekwencji, ale bardzo ostrożnie liczonej i korekty jeżeli chodzi o ceny biletów do ZOO, da wynik pozwalający na finansowanie całej działalności bieżącej ZOO. Szanowni Państwo, w przypadku pozytywnej decyzji Rady Miejskiej Wrocławia, spółka rozpocznie działalność od 1 stycznia 2010 roku. Wcześniej będzie jednostka postawiona w stan likwidacji. Jest to projekt bardzo wrocławski, projekt który może spowodować, że nasze miasto jeszcze bardziej zasłynie w Europie. Bardzo Państwa proszę o poparcie tego projektu, dziękuję bardzo. Chcę jeszcze zaproponować bardzo drobną poprawkę do obydwu projektów uchwał, mianowicie do pierwszej uchwały w sprawie likwidacji jednostki budżetowej chodzi o to, żeby wszędzie, gdzie pojawia się sformułowanie ZOO Wrocław dodać słowa sp. z o.o. Jeśli chodzi o uchwałę dotyczącą utworzenia spółki ZOO Wrocław, autopoprawka dotyczy tytułu uchwały, tytuł będzie: „ ... w sprawie utworzenia spółki z o.o. działającą pod firmą ZOO Wrocław sp. z o.o.” i w § 1 tejże uchwały, również po słowach ZOO Wrocław należy dodać słowa sp. z o.o.

Wiceprzewodnicząca Maria Zawartko – Szanowni Państwo, może będziemy teraz mówić o opiniach dotyczących tych dwóch projektów uchwał, także proszę o opinię Klubów i Komisji.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – opinia pozytywna,
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – opinia pozytywna. Radny Leon Susmanek przy okazji zwrócił się do Prezydenta Wrocławia o to, aby przy okazji tworzenia nowej spółki, przeprowadzić analizę pozostałych spółek, które działają rozwojowo i bardzo prawidłowo, a z którymi jest trochę więcej kłopotów. W czasie dyskusji na Klubie radny miał trochę kłopotu, żeby przekonać swoich Kolegów do tego, że tak dobre przedsięwzięcie jak spółka powstająca na terenie ZOO będzie przedsięwzięciem rokującym. Wynika to z wątpliwości obserwując niektóre spółki działające trochę mniej skutecznie, więc taka analiza byłaby wskazana.
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna.

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – Przewodniczący Czesław Palczak – komisja do projektu 1212/09 nie zgłasza uwag, natomiast do projektu 1216/09 zgłasza uwagę, chodzi o to aby w podstawie prawnej zastąpić wyrazy art. 9, wyrazami art. 9 ust. 1.
- Komisja Infrastruktury Komunalnej – opinia pozytywna,
- Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna,
- Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – opinia pozytywna.

Dyskusja:

Radna Elżbieta Góralczyk – Bardzo się cieszę z tego projektu, bo jak byłam ostatnio 2,5 roku temu to ZOO zupełnie inaczej wyglądało, a po tych niespełna 3 latach wygląda diametralnie różnie. Z tego co wiem, bo to było widać w budżecie, za naprawdę niewielkie pieniądze. W związku z tym ile razy patrzę na Pana dyrektora, to po prostu nie to, że wierzę, ale jestem pewna, że mu się uda i mocno trzymam kciuki, żeby się to udało, bo jeżeli takiego gospodarza ma firma, to na pewno musi być sukces.

Wiceprzewodnicząca Maria Zawartko – ja też chciałam zabrać głos i pogratulować Panu dyrektorowi, bo 2,5 roku Pan dyrektor jest we Wrocławiu i pracuje w ZOO, i Szanowni Państwo, bardzo się cieszę, że władze poznańskie nie zaufały Panu dyrektorowi i że Pan dyrektor nie zaufał tamtejszym władzom, tylko Wrocławowi, także dziękujemy bardzo władzom Poznania i naszym władzom przede wszystkim, że Pan dyrektor jest z nami i będzie długo i że ZOO rozkwitnie jeszcze bardziej i jeszcze piękniej. Bo te 2,5 roku zmieniły obraz ZOO o 180 stopni. Gratuluję serdecznie, trzymamy kciuki, wszystkiego dobrego.

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1212/09.

Za głosowało 26 radnych, głosów przeciw nie było, wstrzymał się 1 radny.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1187/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie likwidacji jednostki budżetowej pod nazwą Miejski Ogród Zoologiczny we Wrocławiu w celu utworzenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością prowadzącej ogród zoologiczny została przyjęta.

- **stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.**

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1216/09.

Za głosowało 26 radnych, głosów przeciw nie było, wstrzymał się 1 radny.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1188/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie utworzenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością działająca pod firmą ZOO Wrocław Sp. z o.o. została przyjęta.

- stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

Dyrektor Rafał Guzowski – Bardzo Państwu dziękuję, gratuluję również Panu dyrektorowi Ratajszczakowi, dziękuję bardzo wszystkim.

9. ZMIANY UCHWAŁY XXXVII/2420/05 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA W SPRAWIE ZASAD WYNAJMOWANIA LOKALI MIESZKALNYCH WCHODZĄCYCH W SKŁAD MIESZKANIOWEGO ZASOBU GMINY WROCŁAW – DRUK NR 1222/09

Lech Filipiak Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji – Przedłożony projekt uchwały zmieniający zasady wynajmowania lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Wrocław ma głównie charakter porządkujący, doprecyzowujący oraz usprawniający w praktyce zastosowanie przepisów mieszkaniowych. Proponuje się, aby dokonać dość istotnej modyfikacji zasad przyznawania lokali do remontu, które są wykorzystane przez przyszłych najemców we własnym zakresie i na własny koszt. Przyznawanie lokali do remontu według listy sporządzonej na podstawie ilości uzyskanych w procedurze kwalifikacyjnej punktów spowoduje, że tryb ten będzie najbardziej przejrzysty, będzie trybem transparentnym, nieprzypadkowym i najbardziej sprawiedliwym również w odbiorze społecznym. Przewiduje się też, aby lekkiej modyfikacji poddać sposób przyznawania punktacji w całym procesie kwalifikacyjnym w taki sposób, aby w większym stopniu, co jest uzasadnione, preferować nie czas oczekiwania na lokal do remontu, ale aktualna sytuację rodzinną wnioskodawcy, aktualne warunki zamieszkiwania, a w nieco mniejszym stopniu okres oczekiwania. Pozostałe zmiany mają charakter wybitnie techniczny. Myślę, że te proponowane w uchwale zmiany w sposób istotny przyczynią się do bardziej racjonalnego gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy. Odbędzie się dyskusja merytoryczna w trakcie prac komisji. Rozpatrywaliśmy czy symulowaliśmy niejako indywidualne przykłady jak zmiany uchwały wpłyną na indywidualne przypadki. Z prawdziwą satysfakcją rekomendujemy projekt zmian. Uzyskał on akceptację właściwie wszystkich komisji. Uprzejmie proszę o przyjęcie w proponowanym kształcie.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – Radny Jan Chmielewski – rzeczywiście potwierdzamy, że to ma charakter, zmiana tej uchwały, charakter porządkujący w zakresie uregulowania przydziału mieszkań do remontu i tutaj jest wzięty sprawdzony sposób z mieszkań socjalnych, co wydaje się bardziej sprawiedliwe i tak to wynika z doświadczenia Wydziału, że chodzi o to, żeby rzeczywista sytuacja zainteresowanego miała decydujące tutaj znaczenie, a nie jakaś kombinacja punktów, trochę przypadkowych. Także jeżeli chodzi o problem adaptacji, jest to problem nad którym trzeba się pochylić, ale jeżeli mówimy o ustawie prawie

lokatorów to gmina ma zapewnić tylko mieszkania dla najbardziej potrzebujących. W związku z tym uzyskaliśmy informację, że zawsze gmina robiąc kapitalny remont, to stara się swoją decyzją powiększyć zasób i akurat wygospodarować tą przestrzeń strychu jak się da i uzna to za celowe powiększając swój zasób. Natomiast w innych przypadkach, kiedy są wspólnoty i kiedy jest stare budownictwo, i nie jest remontowane, jest to rzeczywiście problem. Na początku wydaje się, że wszystko jest dobrze, a później okazuje się, że sufit jest nie bardzo i inne instalacje też nie bardzo wytrzymują, więc wydaje się też, że to jest też koszt dla tych, którzy w inny sposób mogliby posiadać dzisiaj na otwartym rynku mieszkanie i tutaj gmina nie chce wchodzić. Przekonano nas, że to jest słusznie, bo ustawa nie zobowiązuje do tego, żeby w tym zakresie akurat środki przeznaczać w każdym momencie. Jeszcze raz powtarzam: tak, ale w momencie remontu kapitalnego. Kolejna rzecz bardzo ważna to możliwość zawierania porozumień z właścicielami, którzy są deweloperami albo spółdzielnie mieszkaniowe i mają wyrok, że ktoś musi opuścić ich lokal i gmina powinna ich przyjąć. No i teraz tu jest problem, jeżeli gmina nie da lokalu socjalnego, a wyrokiem sądu do tego została zobowiązana, to wówczas ktoś może wynająć, ten deweloper czy spółdzielnia, mieszkanie i gmina może płacić karę. Żeby tego uniknąć, to tu jest taka możliwość porozumienia się z tymi osobami, którym też leży na sercu, żeby się niektórych osób pozbyć, albo zaproponować im lokal socjalny, ale już w pewnym uregulowanym porządku. Rozmawialiśmy też na temat filozofii punktów, jest to trudny problem ustalić, ile punktów za co, ale otrzymaliśmy zapewnienie, że to są doświadczenia już wielu lat i te punkty bardziej się sprawdzą niż dotychczasowe, bo też przede wszystkim tu jest preferowana sytuacja mieszkaniowa i to jest decydujące. I wprowadzono pewne uściślenia tzn. ujęte zostały poza małżeństwami również osoby samotnie wychowujące dzieci. Decyzja Klubu jest pozytywna i też przy okazji Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych.

- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – opinia pozytywna,
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna.

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag,
- Komisja Infrastruktury Komunalnej – opinia pozytywna,
- Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych – opinia pozytywna,

Dyskusja:

Radny Bohdan Aniszczuk – jestem w pewnym kłopotcie, bo z jednej strony mam świadomość, że proponowane zmiany do uchwały są jak najbardziej konieczne, szczególnie te dotyczące ustalenia listy osób do mieszkań do remontu, a nie jak dotychczas do każdego mieszkania tworzyła się osobna lista, co miałem okazję ostatnio oglądać sprawia, że niektóre mieszkania dostawały osoby mające 15 punktów, czyli spełniające właściwie te podstawowe kryteria mieszkania we Wrocławiu i mieszkania dla których trzeba było mieć 51 pkt., żeby je dostać, więc to jest zupełnie absurdalne i na szczęście tego już chyba nie będzie, ale pojawia się trochę inny problem. Pojawił mi się problem szczególnego przypadku, który zupełnie niedawno, bo dwa tygodnie temu na dyżurze radnego zgłosiła się do nas, razem z Panią Basią Zdrojewską siedzieliśmy na dyżurze, Pani samotna w tej chwili, po rozwodzie od pięciu lat, która z czwórką dzieci zajmuje mieszkanie dwudziestoparometrowe, która próbuje własnymi siłami wszystkie swoje sprawy załatwiać i się okazuje, że w formalnym brzmieniu dostaje odpowiedzi, że jej

sytuacja, jej starania świadczą przeciwko niej. Od urodzenia mieszkanka Wrocławia itd., dzieci uczą się wszystkie, najstarsze na drugim roku Politechniki, najmłodsze 9 lat, więc sama boryka się z tą całą sytuacją, no i okazuje się, że nie ma dla niej żadnego ratunku, bo takie są nasze tutaj ustalenia. I rzeczywiście tam jest cały zestaw pism, korespondencji między Wydziałem, odpowiednimi komórkami Urzędu a tą Panią. Szczerze mówiąc, mam taki potworny dyskomfort, że mam takie głębokie przekonanie, że ten przypadek powinien być załatwiony pozytywnie. A tu się okazuje, że ona się znajduje w tym dalszym ciągu kolejki i sytuacja np. taka, że została z sytuacji obiektywnej zmuszona do tego, żeby sprzedać mieszkanie, bo straciła zdolność kredytową rodzina, a potem się ta rodzina rozpadła i mąż nie poczuwa się do niczego i kobieta się sama z tym boryka. To ona jest teraz tym obciążona, że pozbyła się mieszkania i ujemne punkty dostaje. Jest coś takiego, że realizacja tego naszego zestawu punktów w sytuacjach konkretnych może budzić wątpliwości. To jest dla mnie świeża sprawa i trochę jestem w dyskomforcie, bo oczywiście nie chcę tu nic burzyć, bo konstrukcja, która została tu zaprezentowana funkcjonuje już kilka dobrych lat i w większości się sprawdza. Te wszystkie zmiany, które są proponowane są zmianami kroczącymi i tak to powinno właśnie być, bez żadnych rewolucji, bo tylko wtedy można do czegoś sensownego dojść, ale ten niepokój mam taki, że ten konkretny przypadek kobiety, a dotyczy pracownika szkoły szczególnie, więc jako dodatkowo mam motywację, żeby się tym tutaj tym interesować, no to trochę mnie niepokoi. Jedno tylko gdzieś tam jest takie pocieszające być może, bo myślę, że my prędzej jak za pół roku do tej punktacji nie podejmiemy, i to może oznaczać, że jeśli dalej interpretacja tej punktacji będzie taka sama, to ta Pani dalej będzie czekała na to mieszkanie, ale już może się okazać, że nie będzie miała tego miejsca, które ma w tej chwili, bo właśnie jej wypowiedziano taką, można powiedzieć, nieformalną zgodę na to, żeby była tam gdzie jest. Sytuacja jest dla niej dramatyczna i myślę, że cała moja nadzieja jest w tym, że ... Oczywiście z Wydziałem spróbuję sobie popatrzeć na tę całą sytuację po naszej uchwale, to jest jedna sprawa. Po drugie widzę jeszcze jeden punkt zaczepienia, bo tam są też pewne rzeczy, które argumentuje Wydział, dotyczą interpretacji naszych sformułowań. Na przykład, jakbym się Państwa zapytał co to znaczy „miejsce zamieszkania”, to myślę, że wszyscy byśmy się zgodzili, że miejsce zamieszkania to miejsce, w którym właśnie mieszkamy. Okazuje się, że ... zameldowanych, więc niektóre dane dotyczą dokładnie tamtego miejsca, co wydaje się dość absurdalne w niektórych sytuacjach, a szczególnie w tej dla mnie. Myślę, że możemy dojść do porozumienia poza materią uchwałodawczą, bo jest to jednak pewna interpretacja przepisów, które przyjęliśmy tutaj w pewnym brzmieniu, a od interpretowania, o ile dobrze zrozumiałem intencję naszej uchwały, jest Komisja, którą powołuje Prezydent i to ona dopiero ustala szczegółowe rozumienie kolejnych przepisów. Konkludując, uchwała jest we właściwym kierunku, tylko tak jak mówię, trochę mnie to niepokoi, że tak szybko musimy to robić i ten mój niepokój pozostaje, bo chciałbym trochę dłużej nad tym popracować, ale nie ma już na to czasu. Będę głosował za, chociaż z pewnym dyskomfortem.

Wiceprzewodnicząca Maria Zawartko – proszę Pana Dyrektora o odniesienie się do uwag.

Dyrektor Lech Filipiak - bardzo dziękuję Państwu. Proszę Państwa, musimy mieć pełną świadomość jednej rzeczy, że pracujemy na materii, która podlega reglamentacji. W związku z tym póki sytuacja mieszkaniowa na rynku nie będzie „normalna”, póki będą przesłanki do tego, aby obowiązywały przepisy ustawy

o ochronie praw lokatorów i zmianie kodeksu cywilnego, to zawsze będą dylematy nad tym, jak ustalić te zasady żeby były jak najbardziej odpowiadające aktualnej polityce Miasta, żeby były jak najbardziej sprawiedliwe w odbiorze społecznym itd. Oczywiście ja mogę tylko zadeklarować Panu Radnemu Bohdanowi Aniszczukowi, że nad tą sprawą zgłoszoną dzisiaj pochylimy się raz jeszcze i rozpatrzemy, ale miejmy świadomość, że jakieś zasady musimy uchwalić, choć wiemy, że możemy pracować tylko nad ich udoskonalaniem, nad dążeniem do pewnej doskonałości, do której prawdopodobnie ciężko nam będzie dojść. Odniosę się jeszcze krótko do problemu adaptacji, bo pojawiły się głosy, że wykreślenie słowa „adaptacja” oznacza generalnie rezygnację z możliwości pozyskania mieszkania. Otóż, proszę Państwa, od 2001 roku, czyli od czasu, kiedy ta ustawa obowiązuje, a co za tym idzie uchwała Rady Miejskiej o zasadach, nie było przypadku, w którym byłaby konieczność wyrażania zgody na indywidualną adaptację, tak jak tutaj Pan Radny Jan Chmielewski powiedział. Robimy to, ale we własnym zakresie. Tam gdzie jest możliwość adaptowania powierzchni robi to Gmina i to jest właściwy kierunek. Robimy to przy każdej okazji, najczęściej przy rewitalizacji, przy okazji remontu kapitalnego i to mieszkanie trafia rzeczywiście w ręce osób potrzebujących. Natomiast jeśli nie mieliśmy od 8 lat przypadku indywidualnej adaptacji, to uznajemy przepis za martwy. W roku 2001, 2002 i 2003 przepis ten był jeszcze konieczny z uwagi na to, że funkcjonowały jeszcze adaptacje o nieuregulowanym stanie prawnym, jeszcze z lat 80 i 90 – tych. Dzisiaj już takich sytuacji nie ma, a do regulacji tych stanów prawnych są inne przepisy. Bardzo dziękuję. Tyle tytułem wyjaśnień.

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1222/09.

Za głosowało jednomyślnie 28 radnych. Głosów wstrzymujących się i przeciw nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1189/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXXVII/2420/05 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad wynajmowania lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Wrocław została przyjęta - stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

10. USTALENIA SIECI PUBLICZNYCH PRZEDSZKOLI I ODDZIAŁÓW PRZEDSZKOLNYCH W SZKOŁACH PODSTAWOWYCH PROWADZONYCH PRZEZ MIASTO – DRUK NR 1213/09

11. USTALENIA SIECI I OBWODÓW PUBLICZNYCH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I GIMNAZJÓW NA TERENIE MIASTA – DRUK NR 1215/09

12. USTALENIA SIECI PUBLICZNYCH SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH NA TERENIE MIASTA – DRUK NR 1214/09

Iwona Bugajska Dyrektor Wydziału Edukacji – Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo – 10 lipca 2008 roku podjęli Państwo uchwały w sprawie sieci publicznych przedszkoli i szkół. Od tego czasu nastąpiły zmiany i te zmiany porządkowe przedstawię w trzech kolejnych uchwałach. Zmiany dotyczą przede wszystkim uwzględnienia nowopowstałych szkół i przedszkoli, zmiany nazw szkół, wygaszania niektórych szkół w zespołach. Dotyczy to przede wszystkim szkół

ponadgimnazjalnych, jak również sytuacji powstania nowych ulic i włączenia ich do obwodów szkół, zmiany nazw ulic oraz zmiany w obwodach szkół. W zakresie dotyczącym przedszkoli i szkół podstawowych został utworzony Zespół Szkolno – Przedszkolny na Maślicach. Zostały utworzone dwa przedszkola: przy ulicy Stanisławowskiej przy Szkole Podstawowej Nr 25 i przy Szkole Podstawowej Nr 17 przy ulicy Wieczystej. Tym samym zostały również powołane nowe Zespoły Szkolno–Przedszkolne. W Przedszkolu przy ulicy Pułaskiego powstały oddziały integracyjne i zmieniona została nazwa przedszkola – Przedszkole Nr 35 z Oddziałami Integracyjnymi. Ponadto, dwa inne przedszkola otrzymały nowe nazwy: Przedszkole przy ulicy Narcyzowej – „U Krasnala pod Narcyzem” i przy ulicy Fiołkowej – „Fiołkowa Kraina”. W zakresie szkół ponadgimnazjalnych zostały podjęte uchwały na sesji marcowej Rady Miejskiej w sprawie utworzenia dwóch szkół: Technikum w Zespole Szkół Nr 6 oraz Liceum Ogólnokształcącego Mistrzostwa Sportowego Nr I w Zespole Szkół Nr 4. W tym miejscu chciałabym zgłosić autopoprawkę, ponieważ jest drobny błąd, zmiana z cyfry arabskiej na cyfrę rzymską w Liceum Ogólnokształcącym Mistrzostwa Sportowego i dotyczy to uchwały w sprawie ustalenia sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych na terenie Miasta. Również na sesji marcowej zostały zlikwidowane szkoły ponadgimnazjalne, które nie miały już naboru. Został rozwiązany Zespół Szkół Nr 6 przy ul. Tęczowej i od 1 września będzie funkcjonować jako Liceum Ogólnokształcące Nr XVII im. Agnieszki Osieckiej. Stąd kolejne zmiany związane właśnie z siecią tych szkół. Powstały nowe ulice, te ulice zostały włączone do obwodów szkół podstawowych i szkół gimnazjalnych, które są szkołami obwodowymi. W związku z tym nastąpiły również zmiany adresów szkół oraz podjęte przez Państwa również zmiany nazw ulic. To są zmiany porządkowe i proszę Państwa o przyjęcie tych trzech uchwał.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - opinia pozytywna do trzech uchwał,
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – opinia pozytywna do trzech uchwał,
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna do trzech uchwał,

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag do trzech projektów uchwał
- Komisja Edukacji i Młodzieży – opinia pozytywna do trzech projektów uchwał
- Komisja Budżetu i Finansów - opinia pozytywna do trzech projektów uchwał
- Komisja ds. Osiedli - opinia pozytywna do trzech projektów uchwał

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1213/09.

Za głosowało jednomyślnie 21 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1190/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie ustalenia sieci publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto została przyjęta
- stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1215/09.

Za głosowało jednomyślnie 23 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1191/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie ustalenia sieci i obwodów publicznych szkół podstawowych i gimnazjów na terenie Miasta została przyjęta - stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1214/09

Za głosowało jednomyślnie 21 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1192/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie ustalenia sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych na terenie Miasta została przyjęta - stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.

13. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO W REJONIE ULIC: JUTRZENKI I SEWERYNA WYSŁOUCHA WE WROCŁAWIU – DRUK NR 1219/09

Jacek Barski Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju – Pani Przewodnicząca, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado. Na mapie wskazane jest miejsce, gdzie obszar dotyczący przystąpienia się znajduje. Jest to plan, który obejmie swoim opracowaniem wyjątkowo niewielki obszar 0,3 ha, czyli 3000 m². W istocie rzeczą jest to chęć poprawienia zapisów, które znalazły się w planie obowiązującym. Zmiana planu obowiązującego polega na tym, że wydzielono tu cztery działki pod zabudowę jednorodziną, wskazując jako jedyną i konieczną obsługę terenu sięgacz wprowadzający komunikację do środka tego obszaru. Na dzisiaj sytuacja jest taka, że z trzech stron ten teren graniczy z ulicami dostępnymi publicznie, tak więc ten sięgacz jest w środku niepotrzebny i to jest główny powód przystąpienia do opracowania tego planu, czyli poprawienie warunków zagospodarowania obszaru.

Opinie Klubów:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - opinia pozytywna
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury – opinia pozytywna
- Komisja Infrastruktury Komunalnej - opinia pozytywna
- Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – opinia pozytywna

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1219/09

Za głosowało jednomyślnie 20 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1193/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego

planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Jutrzenki i Seweryna Wysłoucha we Wrocławiu została przyjęta
- stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

14. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO W REJONIE ULIC PEŁCZYŃSKIEJ, KOMINIARSKIEJ I KMINKOWEJ WE WROCŁAWIU – DRUK NR 1220/09

Dyrektor Jacek Barski – na mapie wskazany jest obszar w północnej części miasta, w rejonie Lipy Piotrowskiej, gdzie ten plan chcielibyśmy podjąć. Swoim opracowaniem plan obejmie w jednej procedurze dwa wskazane obszary. Przypomnę, że jakiś czas temu Wysoka Rada przystąpiła do opracowania planu miejscowego i podjęła uchwałę w tej sprawie dla obszaru sąsiadującego z tymi wyznaczonymi tutaj terenami, którego celem było wyznaczenie terenów pod zabudowę mieszkaniową. Wtedy wskazywaliśmy ten teren, który w Studium jest zapisany jako zespół zabudowy kameralnej - jako obszar rozwoju zabudowy mieszkaniowej, ale ten obszar jest na tyle duży, że nie dał się objąć jednym przystąpieniem. Wybraliśmy więc na początek, mówię tutaj cały czas o wcześniejszym przystąpieniu, teren który dawał potencjalną szansę na najszybszą realizację, zaznaczając, że w sytuacji, w której pojawiłyby się niepokojące sygnały, że korytarze docelowe, komunikacyjne, które mogą zostać wyznaczone będą zagrożone poprzez, na przykład, wpływające wnioski o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, będziemy reagować i sukcesywnie przystępować do planów. Z taką sytuacją mamy właśnie do czynienia w tej chwili. Te dwa obszary są niezbędne do tego, aby zapewnić w przyszłości prawidłowe funkcjonowanie komunikacji i obsługi tego obszaru powyżej. Właśnie pojawiły się wnioski o wydanie w obrębie tych korytarzy komunikacyjnych decyzji umożliwiających budowanie domów. Chcemy podjąć te plany po to, aby zabezpieczyć w przyszłości ład przestrzenny i możliwość funkcjonowania całego obszaru. Oprócz rezerw komunikacyjnych będą wyznaczone również tereny pod zabudowę mieszkaniową. Całość obszaru to około 30 hektarów.

Opinie Klubów:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - opinia pozytywna
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa –bez uwag
- Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury – opinia pozytywna
- Komisja Infrastruktury Komunalnej - opinia pozytywna
- Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – opinia pozytywna

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1220/09.

Za głosowało jednomyślnie 22 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1194/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego

planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Pełczyńskiej, Kominiarskiej i Kminkowej we Wrocławiu została przyjęta
- stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.

15. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO W REJONIE ULIC CZEKOLADOWEJ I EUGENIUSZA KWIATKOWSKIEGO WE WROCŁAWIU – DRUK NR 1221/09

Dyrektor Jacek Barski – południowy obszar miasta, na pewno doskonale Państwu znany. Na podkładzie geodezyjnym widzimy rondo na ulicy Czekoladowej i Kwiatkowskiego. Powodem dla którego zaczęliśmy myśleć o opracowaniu planu w tym miejscu jest ten obszar znajdujący się we wschodniej części, w którym obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego dopuszcza hotel czy działalności związane z obsługą turystyki wyłącznie jako uzupełniające, a jest to teren na którym pojawia się szansa na to, że powstanie hotel i to niezłej jakości. W związku z tym, żeby umożliwić taką działalność podjęliśmy prace nad analizą prowadzącą do przygotowania projektu uchwały. Plan, który tutaj obowiązuje jest jednym ze starszych planów, to jest plan południowo–zachodniego pasma aktywności gospodarczej, jeśli dobrze pamiętam to uchwalony jeszcze w 1998 roku. Jak zaczęliśmy zastanawiać się nad tym obszarem z powodu hotelu, to nasz wzrok padł na teren położony po sąsiedzku, gdzie w starym, obowiązującym planie są zapisy umożliwiające wprowadzanie handlu detalicznego. Natomiast przypominam, że wtedy nie było pojęcia wielkopowierzchniowych obiektów handlowych, które zostało wprowadzone kolejną ustawą. W związku z czym intencja, która przyświecała autorom przy uchwalaniu ówczesnych planów była taka, żeby tego typu obiekty dopuścić. Dzisiaj, gdyby pojawił się inwestor, taka działalność byłaby tam niemożliwa. Chcemy to skorygować zgodnie z duchem i intencją pierwotnych ustaleń, nie zmieniając generalnie zasad przeznaczenia i zagospodarowania terenów, i wprowadzić jednak taki zapis, który się odnosi do obiektów handlowych.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - opinia pozytywna
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa –bez uwag
- Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury – opinia pozytywna
- Komisja Infrastruktury Komunalnej - opinia pozytywna
- Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – opinia pozytywna

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1221/09.

Za głosowało jednomyślnie 23 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1195/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego

planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Czekoladowej i Eugeniusza Kwiatkowskiego we Wrocławiu została przyjęta
- stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.

16. UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO DLA WĘZŁA OSI INKUBACJI I ALEI STABŁOWICKIEJ ORAZ TERENÓW PRZYLEGLYCH WE WROCŁAWIU – DRUK NR 1217/09

Dyrektor Jacek Barski – wskazany obszar znajduje się w rejonie ulicy Jerzmanowskiej i Osinieckiej. Obejmuje teren około 45 hektarów. W większości są to wyznaczone liniami rozgraniczającymi tereny umożliwiające rozwój ulic, układu komunikacyjnego o randze ogólnomiejskiej, czyli dalszy przebieg alei Stabłowskiej, jak również wejście boczną koleją umożliwiającą w dalszym południowym przebiegu dojazd i obsługę kolejną nowego Wrocławskiego Portu Lotniczego. W tym planie są również wyznaczone tereny aktywności gospodarczej, ale także lokalnie zabudowy jednorodzinnej wyłącznie w miejscu jej występowania na dzisiaj. Plan jest zgodny ze Studium, przeszedł całą wymaganą procedurę formalno – prawną. Do planu złożonych było sześć uwag, których sposób rozstrzygnięcia jest w załączniku nr 3 do planu. Bardzo proszę o uchwalenie planu.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - opinia pozytywna
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury – opinia pozytywna
- Komisja Infrastruktury Komunalnej - opinia pozytywna
- Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – opinia pozytywna

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1217/09

Za głosowało jednomyślnie 26 radnych. Głosów wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1196/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla węzła Osi Inkubacji i Alei Stabłowskiej oraz terenów przyległych we Wrocławiu została przyjęta
- stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.

17. UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO W REJONIE ULICY STANISŁAWA DUBOIS WE WROCŁAWIU – DRUK NR 1218/09

Dyrektor Jacek Barski – jak widać na mapie plan obejmuje sam środek miasta. W tym obszarze na dzisiaj obowiązują dwa plany: jeden dla Kępy Mieszczkańskiej-część A, uchwalony w 2003 roku, drugi dla obszaru ulic Pomorskiej, Dubois, Nabrzeża Odry, Łowieckiej-część A, uchwalony w kwietniu 2004 roku. Obydwa plany

obejmując ten obszar uniemożliwiają lub też ograniczają przestrzennie i funkcjonalnie możliwości inwestycyjne w tym kwartale. Tutaj została zaplanowana adaptacja istniejących obiektów w środku tego kwartału z przeznaczeniem na Centrum Aktywizacji Zawodowej. Plan przewiduje również uzupełnienie pierzei mieszkaniowej w południowej części. Kropki na mapie oznaczają obiekty znajdujące się w gminnej ewidencji obiektów zabytkowych, które plan obejmuje ochroną. Plan przeszedł procedurę formalno – prawną. Została do niego zgłoszona jedna uwaga, której sposób rozstrzygnięcia znajduje się w załączniku nr 3. Plan jest zgodny ze Studium. Obszar nie jest duży – 4,5 hektara. Bardzo proszę o uchwalenie planu.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - opinia pozytywna
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury – opinia pozytywna
- Komisja Infrastruktury Komunalnej - opinia pozytywna
- Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – opinia pozytywna

Prowadząca zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1218/09. Za głosowało jednomyślnie 24 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1197/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Stanisława Dubois we Wrocławiu została przyjęta
- stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.

18. ZMIANY UCHWAŁY NR XXXIX/1195/01 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA W SPRAWIE UZNANIA ZA POMNIK PRZYRODY WIĄZOWCA ZACHODNIEGO (CELTIS OCCIDENTALIS) ROSNĄCEGO W PARKU KOPERNIKA WE WROCŁAWIU – DRUK NR 1224/09

19. ZMIANY UCHWAŁY NR XXXIX/1194/01 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA W SPRAWIE UZNANIA ZA POMNIK PRZYRODY MIŁORZĘBIU DWUKLAPOWEGO (GINKGO BILOBA) ROSNĄCEGO W PARKU KOPERNIKA WE WROCŁAWIU – DRUK NR 1225/09

20. ZMIANY UCHWAŁY NR XXXIX/1193/01 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA W SPRAWIE UZNANIA ZA POMNIK PRZYRODY MIŁORZĘBIU DWUKLAPOWEGO (GINKGO BILOBA) ROSNĄCEGO W PARKU KOPERNIKA WE WROCŁAWIU – DRUK NR 1226/09

Dyrektor Jacek Barski – omówię jednocześnie trzy uchwały, ponieważ mają takie same uzasadnienia. Rzecz dotyczy trzech drzew uznanych za pomniki przyrody, które się znajdują w obrębie Parku Kopernika. Jest to wiązowiec zachodni i dwa miłorzęby dwuklapowe. Uchwały uznające te drzewa za pomniki przyrody zawierają

w sobie taki zapis, że w promieniu mniejszym niż 15 m od pnia tych drzew, zakazuje się prowadzenia robót ziemnych, ścieżek, budowy i rozbudowy obiektów budowlanych itd. Obecnie trwają prace związane z rewaloryzacją tego parku i pewne prace wymagają kontynuacji, będą również likwidowane stare, asfaltowe ścieżki, które znajdują się w tym promieniu 15 m. Na podstawie ekspertyzy i operatu dendrologicznego, który zawiera szczegółowy sposób zabezpieczenia tych pomników przyrody w trakcie realizacji prac budowlanych wskazano, że tym elementem, który powinien bezwzględnie podlegać ochronie jest bryła korzeniowa i korona drzewa, a więc nie jest to parametr, który się opisuje obowiązującą dla każdego pomnika wielkością 15 m, tylko jest on indywidualny dla każdego drzewa. Zmiany w tych trzech uchwałach polegają właśnie na wpisaniu w § 2 w pkt 4 brzmienia, że ta ochrona ma miejsce „w zasięgu rzutu korony drzewa i w strefie ochrony korzeni” i dalej jak jest zapisane w uchwale. To jest istota tych trzech zmian.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza - opinia pozytywna do trzech uchwał
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – opinia pozytywna do trzech uchwał
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna do trzech uchwał

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – Radny Czesław Palczak – Komisja proponuje zmianę do wszystkich trzech uchwał polegającą na tym, aby w § 1 zamienić słowa „pkt 4 w § 2” na zwrot „w § 2 pkt 4”.
- Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – opinia pozytywna

Dyrektor Jacek Barski – przyjmuję uwagi Komisji Statutowej

Prowadząca zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1224/09. Za głosowało jednomyślnie 27 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1198/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXXIX/1195/01 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uznania za pomnik przyrody wiązowca zachodniego (*Celtis occidentalis*) rosnącego w Parku Kopernika we Wrocławiu została przyjęta

- stanowi załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.

Prowadząca zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1225/09. Za głosowało jednomyślnie 27 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1199/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXXIX/1194/01 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uznania za pomnik przyrody miłorzębu dwuklapowego (*Ginkgo biloba*) rosnącego w Parku Kopernika we Wrocławiu została przyjęta

- stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.

Prowadząca zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1226/09. Za głosowało jednomyślnie 27 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1200/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXXIX/1193/01 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uznania za pomnik przyrody miłorzębu dwuklapowego (Ginkgo biloba) rosnącego w Parku Kopernika we Wrocławiu została przyjęta

- stanowi załącznik nr 22 do niniejszego protokołu.

21. ROZWIĄZANIA MIEJSKIEJ KOMISJI WYBORCZEJ – DRUK NR 1230/09

Przewodniczący Komisji Statutowej – Czesław Palczak – Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Przedstawiam projekt uchwały na druku nr 1230/09 w sprawie rozwiązania Miejskiej Komisji Wyborczej. Zgodnie z § 1 rozwiązuje się Miejską Komisję Wyborczą powołaną do przeprowadzenia wyborów do Rad Osiedli. Uzasadnienie: Miejska Komisja Wyborcza powołana została przez Radę Miejską Wrocławia w dniu 6 listopada 2008 roku w celu przygotowania i przeprowadzenia wyborów do rad osiedli, będących jednostkami pomocniczymi Miasta i rozpoczynającymi kadencję w 2009 roku. W związku z zakończeniem pracy w powierzonym zakresie, zgodnie z obowiązującymi statutami, Komisja ulega rozwiązaniu przez Radę Miejską Wrocławia. Szanowni Państwo jako członek tej Komisji chciałem serdecznie pogratulować Panu Przewodniczącemu Komisji – Marcinowi Batorowi, Panu Wiceprzewodniczącemu - Tomaszowi Judeckiemu oraz Sekretarzowi – Panu Łukaszowi Cieślakowi za doskonałą organizację i znakomicie prowadzoną pracę Komisji. Chciałem również złożyć gratulacje Pani Dyrektor Janinie Śledzińskiej za to, że czuwała nad przebiegiem Komisji i wszystkie problemy, jakie występowały w trakcie jej pracy, były natychmiast rozwiązywane. Dziękuję bardzo. Proszę o przyjęcie uchwały.

Opinie Klubów:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – zgodnie z wnioskiem Komisji
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – zgodnie z wnioskiem Komisji
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – zgodnie z wnioskiem Komisji

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – Radny Czesław Palczak – drobne uwagi zostały przyjęte przez wnioskodawców

Prowadząca zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1230/09. Za głosowało jednomyślnie 25 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1201/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie rozwiązania Miejskiej Komisji Wyborczej została przyjęta

- stanowi załącznik nr 23 do niniejszego protokołu.

22. ROZPATRZENIA SKARGI PANA [...] DO WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO WE WROCŁAWIU NA BEZCZYNNOŚĆ RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA – DRUK NR 1228/09

Tomasz Stanko Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa – Dnia 6 lipca 2009 roku wpłynęło do Biura Rady Miejskiej pismo Pana [...] w sprawie odwołania skargi, którą wcześniej złożył i którą mamy rozpatrywać na bezczynność organu. Podmiotem właściwym do zacydowania o tym, czy została cofnięta taka skarga jest Sąd Administracyjny. W sytuacji gdy uzna on, że cofnięcie to może być dokonane, wówczas umarza postępowanie sądowo-administracyjne. Wobec powyższego Rada Miejska nie może umorzyć tego postępowania, musi zająć stanowisko, co jednoznacznie wynika z treści art. 54 § 2 ustawy „Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi”. Dlatego też zgodnie z art. 101a ustawy o samorządzie gminnym, „każdy czyj interes prawny lub uprawnienie zostały naruszone niewykonaniem czynności nakazanej prawem, może wnieść do sądu skargę, po wcześniejszym bezskutecznym wezwaniu do dokonania tej czynności”. Należy wnosić o odrzucenie tej skargi w trybie art. 58 § 1 pkt 6 ustawy „Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi” z powodu niespełnienia proceduralnego obowiązku wcześniejszego wezwania, czego skarżący nie uczynił, jak również z powodu niedopuszczalności składania skarg do sądu administracyjnego na czynności i uchwały podejmowane w toku rozpatrywania i załatwiania skarg w trybie przepisów działu VIII kodeksu postępowania administracyjnego. Mając powyższe na uwadze Komisja postanowiła wnioskować o odrzucenie przedmiotowej skargi.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – za wnioskiem Komisji
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – za wnioskiem Komisji
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – za wnioskiem Komisji

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1228/09.

Za głosowało jednomyślnie 27 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1202/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Pana [...] do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na bezczynność Rady Miejskiej Wrocławia została przyjęta
- stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.

23. SKARGI PANI [...] NA PREZYDENTA WROCŁAWIA – DRUK NR 1229/09

Przewodniczący Tomasz Stanko – Panie Prezydencie, którego zresztą nie widzę, Wysoka Rado. Przedmiotem skargi są zarzuty o biurokratyczne i naruszające interes skarżącej rozpatrywanie i załatwianie wniosku o umorzenie zadłużenia z tytułu należności czynszowych za użytkowanie lokalu użytkowego. W toku postępowania wyjaśniającego ustaliliśmy, iż z powodu zadłużenia umowę najmu rozwiązano już dwukrotnie – w roku 2007 i 2008, przy czym w drodze ugody zawartej w dniu 4 lipca 2007 roku rozłożono część zaległości czynszowej na raty i nawiązano na wniosek skarżącej nową umowę. Ze swoich zobowiązań skarżąca nie wywiązywała się,

a zaległości nadal narastały. W związku z czym z dniem 31 lipca 2008 roku rozwiązano umowę ponownie. Od tej pory z uwagi na niewydanie lokalu naliczana jest opłata z tytułu korzystania z lokalu bez tytułu prawnego. Ponadto podjęto decyzję o eksmisji z lokalu, bowiem i tych opłat skarżąca nie wnosi. Mając powyższe na uwadze Komisja postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie Klubów Radnych:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – za wnioskiem Komisji
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – za wnioskiem Komisji
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – bez opinii

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1229/09.

Za głosowało 21 radnych, głosów przeciw nie było, wstrzymało się 7 radnych.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1203/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Pani [...] na Prezydenta Wrocławia została przyjęta
- stanowi załącznik nr 25 do niniejszego protokołu.

24. ZMIAN W SKŁADACH OSOBOWYCH KOMISJI STAŁYCH RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA – DRUK NR 1233/09

Przewodniczący Jacek Ossowski – nowo zaprzysiężona Radna Pani Wanda Ziembicka-Has zgłosiła akces do trzech Komisji: Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa, Komisji Kultury i Nauki oraz Komisji Promocji i Współpracy z Zagranicą. Zgodnie z naszą procedurą musimy te wszystkie trzy przystąpienia do komisji przegłosować i potem przegłosować w całości uchwałę. Bardzo proszę o zaakceptowanie tych wyborów naszej nowej Radnej.

Opinie Klubów:

- Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – do wszystkich trzech pozytywna
- Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – do wszystkich trzech pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – do wszystkich trzech pozytywna

Opinie Komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie nad powołaniem Radnej w skład Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa

Za głosowało jednomyślnie 29 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie nad powołaniem Radnej w skład Komisji Kultury i Nauki.

Za głosowało jednomyślnie 29 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie nad powołaniem Radnej w skład Komisji Promocji i Współpracy z Zagranicą.

Za głosowało jednomyślnie 28 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie w sprawie projektu uchwały na druku nr 1233/09.

Za głosowało jednomyślnie 28 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania uchwała nr XXXVII/1204/09 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie zmian w składach osobowych Komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia została przyjęta
- stanowi załącznik nr 26 do niniejszego protokołu.

V. PRZYJĘCIE PROTOKOŁU SESJI XXXV/09 i XXXVI/09.

Wiceprzewodnicząca Maria Zawartko – czy ktoś z Państwa ma uwagi dotyczące protokołu z sesji XXXV i XXXVI sesji Rady Miejskiej Wrocławia?

Uwag do protokołów nie zgłoszono.

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu XXXV sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

Za głosowało jednomyślnie 27 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania protokół został przyjęty

Prowadząca obrady zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu XXXVI sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

Za głosowało jednomyślnie 26 radnych. Głosów przeciw i wstrzymujących się nie było.

W wyniku głosowania protokół został przyjęty.

VI. WOLNE WNIOSKI I OŚWIADCZENIA.

Wiceprzewodnicząca Maria Zawartko – czy ktoś z Państwa chciałby zgłosić wniosek?

Radna Beata Dobrucka - chciałabym się podzielić z Państwem pewnymi refleksjami. W dniach 20 i 21 czerwca odbył się Kongres Kobiet, w którym miałyśmy zaszczyt uczestniczyć. Uczestniczyła Pani Radna Mirosława Stachowiak–Różecka, Pani Radna Elżbieta Góralczyk i ja również brałam w nim udział. Był to trzeci Kongres

w historii Polski. Pierwszy był w 1891 roku, tajny Kongres Kobiet, w którym uczestniczyły kobiety z trzech zaborów. Główny udział brała w nim Pani Eliza Orzeszkowa, nominowana do Nagrody Nobla. Drugi Kongres był w 1917 roku, podczas którego delegatki były u Marszałka Piłsudskiego. Natomiast trzeci odbył się w Polsce w dniach 20 i 21 czerwca br., na który były zaproszone cztery Panie Prezydentowe: Prezydentowa Jaruzelska, Wałęsowa, Kwaśniewska i Kaczyńska. Była również zaproszona Pani Hillary Clinton, niestety trzy dni wcześniej złamała rękę, ale była zorganizowana telekonferencja. Chciałam Panów uspokoić, że nie był to kongres sufrażystek, nie był to kongres przeciwko mężczyznom. Prawie cztery tysiące kobiet o różnych zawodach, różnych poglądach i wywodzące się z różnych środowisk uczestniczyło w Kongresie. Nie był to Kongres, na który wymagane były zaproszenia. Została zamieszczona informacja w Internecie i kobiety same się zgłaszały. Było to przepięknie zorganizowane, odsyłam wszystkich do notatek internetowych, które zostały zamieszczone na ten temat i uważam, że było to jedno z większych i piękniejszych wydarzeń w roku 2009, który jeszcze się nie skończył, czyli wszystko przed nami. Dziękuję.

Radna Barbara Zdrojewska – ja chciałam tylko w imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej złożyć wniosek. Mianowicie w punkcie obrad Rady Miejskiej dotyczącym skarg na Pana Prezydenta nie było żadnego przedstawiciela ze strony Pana Prezydenta, a moglibyśmy mieć przecież jakieś pytania. Dziękuję.

Radna Renata Granowska – ja tylko chciałam zwrócić uwagę na to, że na poprzedniej sesji mieliśmy reasumpcję głosowania, ponieważ podnoszenie rąk nie korelowało z naciskaniem przycisków. Na tej sesji starannie przyglądałam się tej sytuacji i chciałam zwrócić uwagę Pani Wiceprzewodniczącej, że dość szybkie prowadzenia głosowania i szybkie mówienie – za, przeciw, wstrzymało się, powodowało pewien chaos podczas przyciskania i podnoszenia rąk. Sama nie wiedziałam, czy moje podnoszenie ręki jest jeszcze „za” czy już „przeciw”. W związku z tym chciałabym zwrócić uwagę do protokołu również, żeby jednak nie następowały sytuacje takie jak na poprzedniej sesji.

Wiceprzewodnicząca Maria Zawartko - zamykam obrady XXXVII sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

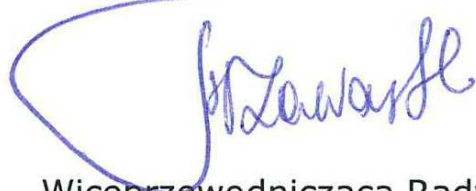
Protokołowali:
Grzegorz Maślanka
Ryszard Parkitny
Magdalena Strach
Marta Wawrzynów
Anna Wilczyńska

Jacek Ossowski



Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia

Maria Zawartko

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'M. Zawartko', with a large, sweeping blue loop on the left side.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia